WTOREK
24|05|2022

GAZETA OLSZTYŃSKA

136 LAT

GAZETA CODZIENNA WARMII I MAZUR

cena 3,20 zł (w tym 8% VAT)

BEZGORSETU
NIERUCHOMOŚCI

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\ NAKŁ. AD 2 372 NR 98 (20800)

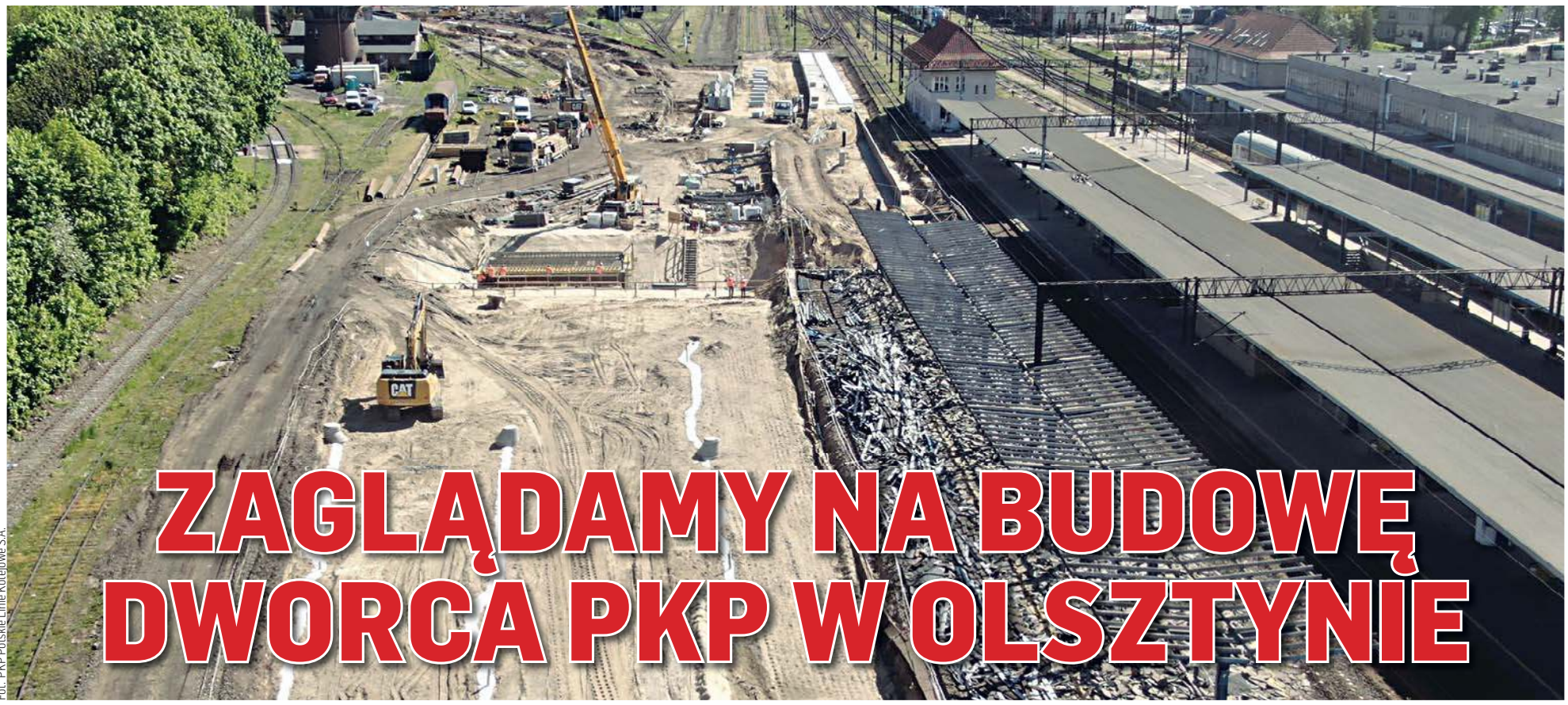

ZAGLĄDAMY NA BUDOWĘ DWORCA PKP W OLSZTYNIE

Fot. PKP Polskie Linie Kolejowe S.A.

Prace na stacji Olsztyn Główny rozpoczęły się ponad miesiąc temu. Ekipa budowlana zdemontowała około 20 km torów i sieci trakcyjnej oraz 75 rozjazdów. Cały czas trwa budowa nowego peronu. Wykonawca układa elementy nowej nawierzchni, jednocześnie demontując i zabezpieczając filary stalowej konstrukcji starej wiaty. W tym samym czasie powstaje przejście podziemne od strony ul. Zientary-Malewskiej w Olsztynie, które umożliwi dodatkowy dostęp na perony. Przejście będzie miało 140 metrów oraz będzie wyższe i szersze niż obecne. Koszt prac to około 400 mln zł, z czego znaczna część to środki unijne.

ROSNĄ CENY BILETÓW KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ \4

ODKRYWAJĄ TAJEMNICE MAMEREK \5

SYNAGOGA OTRZYMA NOWE ŻYCIE \9

SPORT CODZIENNIE

WOJCIECH PODWÓJNIE OZŁOCONY \22

STANISZEWSKI ZDOBYŁ SŁOMCZYN \23

STO TYSIĘCY STOMIL MA NA BANK \24

OBWODNICA DZIELI GMINĘ NA PÓŁ \3

ISSN 0137-9127
9 770137 912026 21

eprasa.pl 4096ec86de

MASZ PROBLEM - ZADZWOŃ DO NAS 89 539 76 43

GDZIE LEŻY GRANICA ROSYJSKIEGO CYNIZMU?

„New York Times" opublikował nagranie potwierdzające rosyjskie zbrodnie w Buczy. Rosja naturalnie się do nich nie przyzna, w myśl zasady swego niegdysiejszego sojusznika – Josepha Goebbelsa, że „kłamstwo powtórzone tysiąc razy staje się prawdą".

W Chinach VI wieku p.n.e. wepoce walczących królestw powstała legendarna „Sztuka wojny" autorstwa Sun Zi, wedle którego istotą prowadzenia wojny są dezinformacja, kłamstwo i manipulacja. Polityka bynajmniej nie jest zajęciem dla pięknoduchów, ale przyglądając się od kilku stuleci rosyjskim ośrodkom decyzyjnym, trudno nie oprzeć się wrażeniu, iż kłamstwo to sól przekazu języka rosyjskiego. Problem w tym, że Moskale zainfekowali swym łgarstwem nie tylko własny kraj, ale też cynicznych europejskich (i nie tylko) polityków, którzy od dziesięcioleci gotowi są uwiarygodniać sowieckie/rosyjskie dyrdymały.

„New York Times" opublikował nagranie będące wizualnym potwierdzeniem relacji świadków o rosyjskich bestialstwach w podkijowskiej Buczy. — Byli mężami i ojcami, pracownikami sklepów spożywczych i fabryk, którzy przed wojną żyli zwykłym cywilnym życiem. Jednak w związku z ograniczeniami dotyczącymi wyjazdu mężczyzn z kraju, połączonymi z determinacją do obrony swoich społeczności, większość z nich dołączyła do różnych sił obronnych na kilka dni przed egzekucją. Prawie wszyscy mieszkali w niewielkiej odległości od podwórza, na którym odnaleziono ich zwłoki — pisze amerykański dziennik o ofiarach rosyjskiego bestialstwa, do których sowiecka banda naturalnie się nie przyzna, tak jak przez pół wieku nie przyznawała się do zbrodni katyńskiej. Bo krasnoarmiejcy i ich potomkowie kłamali, kłamią i będą kłamać. Będą łgać, że Rosja nie prowadzi wojny, tylko „operację wojskową" przeciwko bliżej nieokreślonym nazistom, podobnie jak łgali, gdy 17 września 1939 roku wbili Polsce nóż w plecy. Wówczas zasłaniali się tym, że nie dokonują aktu agresji, tylko bronią ukraińskiej i białoruskiej mniejszości narodowej poprzez osobliwy rodzaj „dyplomatycznej interwencji". Skądinąd także dziś Putin i jego akolici zarzekają się, że rosyjskie działania mają na celu ochronę Rosjan oraz rosyjskojęzycznej społeczności.

NIE UPOKORZYĆ ROSJI

Pal licho kremlowską propagandę na użytek wewnętrzny. Gorzej, gdy moralnej racji bytu słowom Putina nadają globalni przywódcy. Emmanuel

fot. www.gp.gov.u

Wczoraj kijowski sąd skazał na dożywocie rosyjskiego żołnierza za zastrzelenie 62-letniego ukraińskiego cywila. To pierwszy taki wyrok

Macron stwierdził np., że w czasie rozmów pokojowych pomiędzy Rosją a Ukrainą „żadna ze stron nie powinna być upokarzana ani wykluczana, jak to miało miejsce w przypadku Niemiec w 1918 roku". Tyle tylko, że tezę o europejskiej odpowiedzialność za wybuch II wojny światowej, poprzez osłabienie znaczenia Republiki Weimarskiej, Putin wygłosił już na Westerplatte w 2009 roku. Ówczesny premier Federacji Rosyjskiej analizując przyczyny wybuchu II apokalipsy, powiedział, że „Wojna ta ma swój początek w traktacie wersalskim, co doprowadziło do poniżenia Niemiec po zakończeniu I wojny światowej". Rosyjski przywódca mógł jeszcze dodać, że bolszewicka Rosja o niepodległej Polsce nie wypowiadała się inaczej niż jak o „koszmarnym bękarcie traktatu wersalskiego".

PUTINOWSKA WERSJA HISTORII

Jeśli w zaistniałej sytuacji największym zmartwieniem prezydenta Macrona jest strach przed „upokorzeniem" Rosji, to jest to na swój sposób groteskowe. Zakładając jednak, że pierwszy człowiek nad Sekwaną twardo stąpa po ziemi, to można mieć wątpliwości w kwestii jego kręgosłupa moralnego. Zaskakuje także swego rodzaju symetria względem Rosji i Ukrainy, notabene stosowana nie tylko przez pana Macrona. Zrównanie kata z ofiarą widzieliśmy chociażby 8 i 9 maja w Niemczech podczas obchodów 77. rocznicy zakończenia II wojny światowej, gdy berlińska policja zakazała eksponowania flag Rosji i Ukrainy w obawie przed eskalacją konfliktu. Zacieranie granic to w istocie sowiecka/rosyjska specjalność.

– Nasz kraj, Duma Federacji Rosyjskiej, nasz parlament, potępiła pakt Ribbentrop-Mołotow. Mamy prawo oczekiwać, że w innych państwach również zostaną potępione akty zawarte z reżimem faszystowskim i zostanie to uczynione nie tylko na poziomie oświadczeń politycznych liderów, ale także zostaną podjęte decyzje polityczne – powiedział Putin w Gdańsku w 2009 roku, dając do rozumienia, że Rosja już rozliczyła się ze swoją przeszłością. Rzekoma ekspiacja Rosji zdaniem satrapy ma być przykładem dla innych krajów, które także powinny uderzyć się we własne piersi. To swoiste zamazanie lansowane przez Kreml jest próbą zrzucenia odpowiedzialności z Rosji i Niemiec za wybuch II wojny światowej i pokazanie, że wszyscy mają coś na sumieniu. „Nie sądźcie, abyście nie byli sądzeni" zdawał się mówić Putin.

BUCZA TO ZA MAŁO?

Skądinąd świat chciał uwierzyć w rosyjską przemianę, toteż przez lata wykazywał daleko posuniętą wyrozumiałość wobec państwa, które bynajmniej nie dawało powodów do resocjalizacji. Ale przekonanie o potrzebie dialogu z Rosją weszło w krew na tyle mocno, że Radosław Sikorski w 2010 roku widział Rosję w NATO, a mówiąc o budowaniu relacji z naszym północnym sąsiadem powiedział: „Nie powinniśmy stosować źle pojmowanej polityki honoru lub co gorsza pyszałkowatej wojowniczości lub prowincjonalnej bojaźliwości". O ile jednak wypowiedzi europejskich polityków przed 24 lutego 2022 roku (faktycznie Rosja zaatakowała Ukrainę już w 2014 roku, zajmując Krym) można tłumaczyć fałszywą nadzieją, o tyle po Buczy, Borodziance czy Mariupolu dążenie do tego, by Rosja wyszła z wojny z Ukrainą z twarzą, jest koszmarnym chichotem historii.

Swoją drogą ciekawe, co Putin musiałby zrobić, by jego europejscy przyjaciele stracili do niego zaufanie? Na myśl przychodzi nigdy nieopublikowany wiersz poety Adama Ważyka:

kule (..)
musiałyby przebić czoło Papieża
musiałyby przebić Marię
musiałyby przebić Krzyż.

Ale i to mogłoby okazać się za mało.

MICHAŁ MIESZKO PODOLAK

POŻEGNALIŚMY JERZEGO TRELĘ

Kraków pożegnał w poniedziałek aktora Jerzego Trelę – twórcę setek ról teatralnych i filmowych oraz cenionego profesora i wychowawcę wielu pokoleń artystów. Po mszy św. w kościele oo. dominikanów zgromadzeni udali się do miejscowości Leńcze, gdzie zmarły spocznie w rodzinnym grobowcu.

Olgierd Łukaszewicz, aktor i długoletni prezes Związku Artystów Scen Polskich, wspominał z kolei, że aby zobaczyć na scenie Trelę w jego flagowych rolach, do Krakowa ściągały kiedyś tłumy. – Bardzo szczupłe jest grono wykonawców tych ról, którym udało się nawiązać duchowy i społeczny kontakt z szerokimi rzeszami polskich widzów. Trzeba było mieć tę siłę przyciągania i artystycznego wyrazu; a kontekst epoki też ma znaczenie – ocenił artysta.

Metropolita łódzki abp Grzegorz Ryś w wygłoszonej homilii wspominał swoje

fot. PAP

ostatnie spotkanie z Trelą podczas koncertu charytatywnego po pożarze katedry Notre Dame w Paryżu. – Trzeba mieć wielką wiarę w moc słowa, żeby gdzieś jechać dla powiedzenia jednego wiersza. Pokonywać swoje słabości, swój wiek, trudności i odległość. Dla jednego wiersza. Bardzo dziękujemy, panie Jerzy – wspominał hierarcha.

Jerzy Trela zmarł 15 maja w Krakowie w wieku 80 lat. W sumie w swojej karierze zagrał ok. 350 ról, debiutując jeszcze w trakcie studiów w serialu telewizyjnym „Stawka większa niż życie".

Nadia Senkowska, Szymon Bafia

OLSZTYŃSKI SĘDZIA WRACA

Paweł Juszczyszyn po ponad dwóch latach może wrócić do orzekania. Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego wczoraj uchyliła decyzję o jego zawieszeniu. Prezes Sądu Rejonowego w Olsztynie Maciej Nawacki potwierdził w rozmowie z Onetem, że w najbliższym czasie przywróci Juszczyszyna do orzekania.

– Nie czuję wdzięczności wobec Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego, bo Izba nie jest sądem. To tak jakby złodziej zwrócił skradzioną wcześniej rzecz – skomentował decyzję w rozmowie z RMF FM Juszczyszyn. Sędzia poinformował, że będzie chciał wrócić do pracy w sądzie w Olsztynie. Przypomnijmy, że sędzia został zawieszony w lutym 2020 roku. Izba Dyscyplinarna SN obniżyła mu też jego wynagrodzenie o 40 procent. Stało się to po tym, kiedy Paweł Juszczyszyn, rozpatrując apelację, uznał, że konieczne jest, by sprawdzić, czy sędzia orzekający w I instancji był do tego uprawniony jako osoba powołana przy udziale nowej Krajowej Rady Sądownictwa.

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna
Bartosz Orliński

REDAKTORZY WYDANIA
Beata Brokowska wydawca@gazetaolsztynska.pl
Igor Hrywna
Artur Dryhynycz sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl
89 539 74 83

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl 4096ec86de

OBWODNICA DZIELI GMINĘ NA PÓŁ

Coraz większe emocje budzi północna obwodnica Olsztyna i Dywit, a przecież nawet nie wiadomo, którędy pobiegnie droga. Już są spory — nawet w gminie Dywity, bo jedni chcą, żeby biegła od zachodu Olsztyna, a inni wolą, by biegła od wschodu. I każdy ma tu rację.

ANDRZEJ MIELNICKI
a.mielnicki@gazetaolsztynska.pl

Najpierw mieszkańcy sołectw z zachodniej gminy Dywity: Bukwałd, Barkweda, Brąswałd, Redykajny oraz osiedla Sterowców złożyli ponad tysiąc ankiet i pismo do GDDKiA. W nim zaprotestowali przeciwko zachodnim wariantom przebiegu obwodnicy Olsztyna i Dywit. Stoją na stanowisku, że zarówno argumenty przyrodnicze, społeczne, jak i ekonomiczne absolutnie w żaden sposób nie uzasadniają lokalizacji obwodnicy Olsztyna czy Dywit w którymkolwiek z wariantów zachodnich.

Mieszkańcy sugerują drogowcom wybór korytarza wschodniego, który byłby lepszy, bo tereny położone na południowy wschód i wschód od Dywit przeznaczone są do rozwoju usług i nieuciążliwego przemysłu, jak również bardziej skoncentrowanej zabudowy.

I nie trzeba było długo czekać na reakcję sołectw ze wschodniej części gmin Dywity. Teraz podobne pismo wystosowali mieszkańcy Różnowa, tyle że sugerują dokładnie

odwrotne rozwiązanie. Ich zdaniem lepszym wyborem jest zachodni korytarz. I też mają argumenty na obronę swojej tezy, i to mocne.

— Wysłaliśmy już pismo do GDDKiA — powiedziała Gazecie Agnieszka Czubkowska, sołtys Różnowa. — A główny powód tego, że nie zgadzamy się na korytarz wschodni jest taki, że zaproponowane warianty biegną przez środek naszej miejscowości, dzielą Różnowo.

To nie pierwszy protest mieszkańców Różnowa. Podobnie było wcześniej, kiedy po protestach mieszkańców, ale też gminy w 2012 roku Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie uchylił decyzję środowiskową dla wybranego wariantu. To zastopowało prace na obwodnicą na dekadę.

Fot. Andrzej Mielnicki

Rondo na skrzyżowaniu drogi 51 z drogą na Kieźliny ma być gotowe w lutym 2023 roku

KAŻDY MA SWOJĄ RACJĘ

Co na to władze gminy? Te nie chcą oficjalnie stawać między jedną wsią a drugą, bo jak usłyszeliśmy, rozumieją racje jednych i drugich, jak też obawy mieszkańców w związku z tą inwestycją.

Na razie gmina nie zmienia swojego stanowiska, które wyraziła zresztą wraz z czterema innymi samorządami w sprawie korytarza. We wspólnym stanowisku samorządy opowiedziały się za zachodnim przebiegiem obwodnicy Olsztyna. Choć — jak zauważyli samorządowcy w swoim piśmie do GDDKiA — w przedłożonych obecnie do konsultacji społecznych materiałach planistycznych z zaskoczeniem odnotowali brak wariantu obwodnicy Olsztyna od strony zachodniej WO1 oraz obwodnicy Dywit WD3.

— Tymczasem kombinacja tych wariantów, przedstawionych na I naradzie technicznej z 19 października 2021 r., była rekomendowana przez gminy — wnosimy zatem o ich przywrócenie — zaapelowali wójtowie i burmistrz.

Apel przyniósł skutek, bo projektanci powrócili do prac nad tymi dwoma wariantami, o czym już informowaliśmy.

— O rezygnacji z dalszych analiz tych wariantów zdecydowały uwarunkowania techniczne i środowiskowe — wyjaśnił Karol Głębocki, rzecznik olsztyńskiego oddziału GDDKiA. — Jednak na wniosek władz samorządowych, z uwagi na ważny interes społeczny, przedmiotowe warianty zostaną przywrócone i poddane wielokryterialnej analizie porównawczej w studium korytarzowym.

— Jak dostaniemy pismo od mieszkańców Różnowa, to wtedy będziemy mogli się do niego odnieść — podkreślił Karol Głębocki, przypominając, że do 30 kwietnia można było zgłaszać swoje uwagi i wnioski do północnej obwodnicy Olsztyna i Dywit. A tych napłynęło ponad 3,5 tys. i te uzasadnione mają być uwzględnione w dalszych pracach projektowych.

Jak podkreślają drogowcy, obecnie prace są na etapie wykonywania studium korytarzowego, opracowania, na podstawie którego pod koniec roku GDDKiA wskaże, po której stronie Olsztyna i Dywit (wschodniej czy zachodniej) będzie przebiegać obwodnica.

Kolejnym etapem będzie opracowanie studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowego wraz z materiałami do wniosku o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Pod koniec I kwartału 2024 r. drogowcy planują wskazać wariant obwodnicy do realizacji i złożyć wniosek o wydanie decyzji środowiskowej, którą chcą uzyskać do końca 2024 roku. Zgodnie z planami obwodnice Olsztyna i Dywit mają być gotowe w II kwartale 2031 roku.

JAKA KLASA PRZYSZŁEJ DROGI?

Oprócz korytarza najwięcej emocji budzi też sprawa klasy przyszłej drogi. Obwodnice — zarówno Olsztyna, jak i Dywit — mają być drogami głównymi przyspieszonymi, a więc po jednym pasie w każdą stronę. O ile w przypadku obwodnicy Dywit można jeszcze to zrozumieć, tak kompletnie dziwi budowanie obwodnicy 200-tysięczngo miasta z jedną jezdnią. I co do tego, jaka ma być to droga, raczej nie ma sporu wśród mieszkańców ani Olsztyna, ani podolsztyńskich gmin — jeśli budować, to w standardzie drogi ekspresowej, bo trzeba myśleć perspektywicznie.

Tymczasem trwa budowa ronda na drodze 51 koło Dywit i słychać głosy krytyki. Nie chodzi o korki, które tworzą się w związku z budową, ale niektórzy podważają sens wydawania 6,1 mln zł na coś, co może okazać się niepotrzebnie. Nie wiadomo, jak będzie biec obwodnica Olsztyna i Dywit, czy rondo znajdzie się w tym nowym układzie komunikacyjnym. A jeśli powstanie obwodnica północna Olsztyna, to też przejmie duży ruch z drogi 51. Po co więc rondo? Drogowcy przekonują, że rondo jest potrzebne już dziś.

— Rondo będzie gotowe już w lutym przyszłego roku, a obwodnica — jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem — w 2031 roku, a więc jeszcze trochę — zauważył Karol Głębocki. — Rondo ma pomóc mieszkańcom okolic — głównie osiedla Sterowców — na skomunikowanie się z drogą 51, na usprawnienie włączenia się do ruchu. A wykorzystanie ronda w przyszłości, przy takim czy innym rozwiązaniu obwodnicy, to już będzie rola projektanta.

KTO BĘDZIE WICEPREZYDENTEM OLSZTYNA?

Platforma Obywatelska ma już kandydata na wiceprezydenta Olsztyna, choć nie jest to jeszcze oficjalna nominacja. Nowy zastępca prezydenta może zostać powołany na początku czerwca.

Po tym, jak Platforma Obywatelska cofnęła Ryszardowi Kuciowi rekomendację, ten stracił fotel pierwszego wiceprezydenta Olsztyna. Prezydent Piotr Grzymowicz obowiązki Kucia powierzył Halinie Zaborowskiej-Boruch.

Powody wycofania partyjnego poparcia dla Kucia nie są jasne, nie padły żadne rzeczowe argumenty poza ogólnymi słowami o wyczerpaniu dotychczasowej formuły współpracy.

Czy to zatem reakcja partii na efekty pracy Ryszarda Kucia na stanowisku wiceprezydenta i sygnały płynące z ratusza? Czy może kara za to, że ubiegał się o fotel lidera PO w regionie? — to najczęściej snute powody jego odwołania, choć nie poparte żadnymi konkretami.

Jednak to już przeszłość. Teraz PO musi znaleźć osobę, która zastąpi Kucia. I wszystko wskazuje na to, że znalazła. Jak nieoficjalnie się dowiedzieliśmy, murowanym kandydatem PO — choć tu decyzja ostateczna należy do Zarządu Powiatu PO — jest Grzegorz Wieczorek, dyrektor wydziału budownictwa i infrastruktury w Starostwie Powiatowym w Olsztynie. Wiemy, że dyrektor spotkał się już z radnymi klubu PO.

— To dobry fachowiec, zna się na swojej robocie, a ponadto od lat współpracuje z PO — stwierdził jeden z działaczy Platformy.

Kiedy mógłby być powołany nowy wiceprezydent?

— Pan prezydent Grzymowicz jest na urlopie, wraca na początku czerwca i wtedy powinno nastąpić powołanie naszego kandydata — powiedział nam Marcin Kuchciński, przewodniczący Zarządu Powiatowego PO w Olsztynie. Jednak uchylił się od odpowiedzi, czy będzie to dyrektor Wieczorek.

Jednak wskazują na to inne znaki.

— Nie będę stał człowiekowi na drodze do kariery — zażartował Andrzej Abako, starosta olsztyński, dodając, że w przypadku powołania dyrektora Wieczorka na stanowisko wiceprezydenta Olsztyna otrzyma w starostwie bezpłatny urlop. — Tylko się cieszyć, że w kadrze starostwa są osoby, które mogą pełnić taką funkcję. Jednocześnie liczę, że ta współpraca między Olsztynem a powiatem będzie jeszcze lepsza. **AM**

eprasa.pl 4096ec86de

OLSZTYN SZYKUJE PODWYŻKI CENY BILETÓW

Jutro olsztyńscy radni będą głosować podwyżkę cenę biletów na komunikację miejską. I to aż o 20 zł — bilet miesięczny miałby kosztować nie 80 zł, a 100 zł. Tymczasem w Niemczech wprowadzone zostały miesięczne bilety w całym kraju za 9 euro. Czy u nas jest to możliwe?

KAROL GROSZ
k.grosz@gazetaolsztynska.pl

Mieszkańcy Olsztyna jeszcze nie otrząsnęli się z ostatniej podwyżki biletów jednorazowych na komunikację miejską, która weszła w życie z początkiem kwietnia, a radni proponują już kolejne zmiany. Tym razem podrożeć mają bilety miesięczne, które do tej pory kosztowały 80 zł, natomiast jeśli radni przyjmą proponowaną uchwałę, ich cena wyniesie 100 zł.

W tym samym czasie w Niemczech rozpoczęła się sprzedaż tanich biletów miesięcznych, które obowiązują w komunikacji miejskiej, aglomeracyjnej i regionalnej na terenie całego kraju. Bilet kosztuje 9 euro, czyli nieco ponad 40 zł, a kupić go może każdy.

Takie rozwiązanie to efekt działań koalicji rządzącej, które zostały wprowadzona na terenie całego kraju. Promocja będzie ważna od początku czerwca do końca sierpnia, a do podróży ma zachęcić nie tylko Niemców, ale także zagranicznych turystów. Tanie bilety oczywiście przyniosą straty gospodarce, za które jednak zapłaci państwo. Szacuje się, że deficyt z tego powodu może wynieść nawet 2,5 miliarda euro, jednak niemieccy politycy dostrzegają inne zalety.

— Biorąc pod uwagę gwałtowny wzrost cen energii, chcemy odciążyć społeczeństwo, oferując znacznie tańszy bilet na transport publiczny i przyczynić się do oszczędności energii w dłuższej perspektywie dzięki korzystaniu z transportu publicznego — powiedział Volker Wissing, federalny minister ds. cyfryzacji i transportu na konferencji prasowej.

Fot. Zbigniew Woźniak

DLACZEGO BILETY DROŻEJĄ?

Takie pytanie zadał Bartosz Grucela, członek krajowego zarządu partii Razem, który pochodzi z Olsztyna. Jego wpis w mediach społecznościowych wywołał falę dyskusji.

— Uważam, że podnoszenie cen komunikacji miejskiej w Olsztynie jest błędem — mówi Bartosz Grucela w rozmowie z „Gazetą Olsztyńską" — Bardzo podobało mi się, jak miasto zachowało się w dobie pandemii, gdzie nie wycofywało kursów autobusów tak jak inne miasta. Teraz jednak jesteśmy w sytuacji wojny w Ukrainie i wojny gospodarczej z Federacją Rosyjską. Paliwo drożeje, mamy ogromny problem z inflacją, a na mieszkańców spada kolejna już z rzędu podwyżka cen biletów. Jeśli mamy postawić na ekologiczny transport zbiorowy i odkorkowanie miasta, to nie zachęcimy mieszkańców do komunikacji zbiorowej, podnosząc ciągle ceny biletów.

Bartosz Grucela jako rozwiązanie problemu z drożejącymi biletami proponuje rozwiązania centralne, które musi podjąć rząd.

— Jeśli będziemy całą odpowiedzialność zrzucać na samorządy, będzie się to kończyło tak jak teraz. Jeśli chcemy zachęcić Polki i Polaków do korzystania z komunikacji zbiorowej, potrzebujemy rozwiązań centralnych. Państwo musi uporządkować system biletowy – wprowadzić zintegrowany system biletowy, a także wesprzeć samorządy poprzez dodatkowe środki na funkcjonowanie zarówno komunikacji miejskiej, aglomeracyjnej jak i regionalnej. Obecnie mamy lato i nie odczuwamy aż tak bardzo deficytów energetycznych. Jednak nadejdzie zima, a do tego czasu musimy zacząć poważne oszczędzanie naszych zasobów. Postawienie na komunikację zbiorową jest pierwszym krokiem do takiego celu — dodaje Grucela.

Fot. archiwum prywatne

Bartosz Grucela z Olsztyna, członek krajowego zarządu partii Razem: Uważam, że podnoszenie cen komunikacji miejskiej w Olsztynie jest błędem

Fot. archiwum prywatne

Robert Szewczyk, przewodniczący Rady Miasta w Olsztynie: Gdy podpisywaliśmy umowę z przewoźnikami, paliwo kosztowało nieco ponad 4 zł za litr, obecnie jest to ponad 7 zł

SAMORZĄDU NA TO NIE STAĆ

Poszukując odpowiedzi na pytanie zadane przez Bartosza Grucelę zadzwoniliśmy do Roberta Szewczyka, przewodniczącego Rady Miasta w Olsztynie.

— Gdy podpisywaliśmy umowę z przewoźnikami, paliwo kosztowało nieco ponad 4 zł za litr, obecnie jest to ponad 7 zł — tłumaczy Robert Szewczyk. — Nie ma możliwości, żeby to nie odbiło się na miejskich finansach. Komunikacja miejska jest finansowana w 100 procentach z budżetu miasta, rząd nie dokłada nam nawet złotówki. Stanęliśmy więc przed wyborem: albo zwiększamy cenę biletów, albo zmniejszamy liczbę kursów. Wybieraliśmy pierwszą opcję — mówi Robert Szewczyk. I dodaje: — Mimo podwyżki cen biletów zachowujemy nadal wszystkie zniżki dla dzieci, seniorów i naszych gości z Ukrainy. Uważam, że w Olsztynie w porównaniu do innych polskich miast i tak mamy stosunkowo tanie bilety okresowe, a na podwyżki decydujemy się tylko w przypadku konieczności.

WYCIĄG WODNY WRESZCIE IDZIE DO REMONTU

Po trzech latach rdzewienia wyciąg dla narciarzy wodnych na Jeziorem Drwęckim w Ostródzie idzie do remontu. Podpisano umowę z wykonawcą, który ma 3 miesiące na przeprowadzenie prac.

Umowa została podpisana 18 maja przez burmistrza Zbigniewa Michalaka na wykonanie robót związanych z modernizacją wyciągu do nart wodnych na Jeziorze Drwęckim. Wartość umowy wynosi 460 500 zł, a termin realizacji zadania 90 dni. Wykonawcą jest wyłoniona w przetargu firma MAT-BUD Michał Piechowiak z Przytocznej.

O przyszłości wyciągu przez wiele miesięcy toczyła się dyskusja — nie wszyscy widzieli sens w wydawaniu pieniędzy na remont.

Padały propozycje rozebrania nieczynnego wyciągu nart wodnych, bo infrastruktura nierentowna oraz — zdaniem pomysłodawców — nie budząca wielkiego zainteresowania, ograniczająca żeglarstwo w tej części jeziora i generująca wysokie koszty. Co w zamian? W ostródzkim ratuszu zrodził się pomysł budowy parku wodnego z torem przeszkód, który umożliwiłby rekreację dla najmłodszych i starszych mieszkańców oraz turystów i wydłużył sezon w południowej części jeziora. Wszystko razem, z likwidacją nieczynnego toru kajakowego, kosztować miało 3,8 mln złotych.

Część radnych uparła się jednak, by zadbać o już istniejącą infrastrukturę na nabrzeżu i wyremontować wyciąg. Pod koniec 2020 roku pojawiły dodatkowe środki w budżecie miasta – 3 mln złotych z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, tzw. bon inwestycyjny. Część tych środków została przeznaczona na wyremontowanie pomostów i kładek nad Jeziorem Drwęckim i modernizację wyciągu.

Fot. Łukasz Lamcho

Wyciąg w Ostródzie został oddany do użytku w 2008 roku

— Podczas sesji została przyjęta poprawka, dzięki której zarezerwowano środki na remont nieczynnego i niszczejącego od 2019 roku wyciągu — informował wówczas radny Adrian Godlewski. — Radni uzasadniali ją potrzebą odtworzenia potencjału turystycznego, gdzie wyciąg przedstawiany jest jako jedna z największych atrakcji Ostródy — można to sprawdzić np. w serwisie Tripadvisor.

Czy warto naprawiać wyciąg? Wystarczy poczytać opinie tych, którzy z niego korzystali. Oto jedna z nich sprzed kilku lat, gdy wyciąg jeszcze działał: „Ostróda, cóż to dużo mówić... Najlepsza miejscówka na uprawianie sportów wodnych. Polecam, bo klimat boski, kontemplacja przyrody plus decha pod nogami i ogień gwarantowany. Już nie mogę się doczekać sezonu".

W regionie działają jeszcze dwa takie urządzenia: w Olsztynie nad jeziorem Ukiel wyciąg ma 200 metrów, a w Giżycku na jeziorze Popówka Mała jest wyciąg zbudowany w systemie dwusłupowym o długościach 220 i 180 metrów.

W Ostródzie wyciąg ma 800 metrów, jest jednym z najdłuższych w Polsce — z wypożyczalnią sprzętu był jedną z głównych atrakcji sportowych regionu. Jazda narciarzy wodnych odbywała się na torze po prostokącie o wymiarach 250x150 metrów. Z wyciągu jednocześnie mogło korzystać od 7 do 9 osób. Odbywały się tam mistrzostwa o randze ogólnopolskiej i europejskiej. Został oddany do użytku 5 lipca 2008 r. **BCL**

eprasa.pl 4096ec86de

ODKRYWAJĄ TAJEMNICE MAMEREK

Trwa sezon poszukiwawczy na terenie byłej Kwatery Głównej Niemieckich Wojsk Lądowych z II wojny światowej w Mamerkach koło Węgorzewa. Udało się znaleźć przedmioty codziennego użytku, m.in. naczynia, butelki, monety. Poszukiwania będą trwały do końca czerwca.

Fot. Stowarzyszenie Historyczno-Eksploracyjne Jaćwież

Fot. Mamerki Bunkry „Miasto Brygidy"

Kompleks bunkrów i muzeum w Mamerkach rocznie odwiedza ok. 100 tysięcy osób. Bartomiej Plebańczyk jako pierwszy wchodził do odkrytych kanałów

Bunkry w Mamerkach koło Węgorzewa wykorzystywane były przez nazistów w czasie II wojny światowej. Cały kompleks zajmuje ok. 200 ha powierzchni. Na pewno skrywa jeszcze wiele niespodzianek, które rozpalają wyobraźnię poszukiwaczy, historyków i wszystkich zainteresowanych historią II wojny światowej.

— Mamerki to ogromny obszar, a to oznacza mnóstwo tajemnic i ciągle nieodkrytych skarbów. W tym sezonie o pomoc w przeszukiwaniu terenu poprosiliśmy trzy profesjonalne grupy eksploracyjne: Stowarzyszenie Historyczno-Eksploracyjne Jaćwież - Ełk, Augustów, Latebrę z Gdańska oraz Stowarzyszenie Wendrusz z Węgorzewa — informuje Bartłomiej Plebańczyk, właściciel Muzeum w Mamerkach. — Mamy do 30 czerwca zgodę na prowadzenie prac poszukiwawczych od konserwatora zabytków i Lasów Państwowych. Poszukiwania z wykrywaczami metali prowadzi około 30 osób, głównie w weekendy.

— Jest coś magicznego w Mamerkach... Sama możliwość poszukiwań w tak ważnym historycznie miejscu jest dla nas ogromnym wyróżnieniem, ale i zobowiązaniem. Mamy nadzieję, że nasze znaleziska docelowo trafią do Muzeum w Mamerkach — czytamy na profilu Stowarzyszenia Historyczno-Eksploracyjnego Jaćwież.

— Udało się już wydobyć niemieckie monety, ceramikę, butelki, rzeczy codziennego użytku. Wszystkie te przedmioty inwentaryzujemy, fotografujemy, informujemy o nich konserwatora zabytków — mówi Bartłomiej Plebańczyk. — Konserwator jak na razie nie sprzeciwia się, aby te znaleziska pozostały w naszym muzeum. Jeśli natomiast natrafimy na coś, co będzie wymagało wprowadzenia cięższego sprzętu, musimy to najpierw uzgodnić z Lasami Państwowymi.

W ostatnich latach kilka razy pojawiała się nadzieja na odkrycie naprawdę ciekawych rzeczy, kiedy eksplorowano nieodsłonięte wcześniej kanały techniczne. Niestety, nic wówczas w nich nie znaleziono, choć niektórzy spodziewali się ujrzeć tam nawet Bursztynową Komnatę.

W ubiegłym roku po dwuletniej przerwie z powodu pandemii koronawirusa wznowiono poszukiwania w terenie. Jeszcze przed pandemią na terenie kompleksu odnaleziono niewidoczny właz do studzienki, do której nikt nie zaglądał od czasu zakończenia wojny. Wyzwaniem było podniesienie ważącej ok. 100 kg płyty, pod którą, jak zakładano, mogły znajdować się dokumenty, ceramika lub nawet dzieła sztuki ukryte przez nazistowskich oficerów stacjonujących w Mamerkach. Niestety, pod płytą odkrywcy ujrzeli studzienkę zasypaną piachem. Wewnątrz nie było żadnych przedmiotów.

Dzięki użyciu profesjonalnego georadaru odkryto również miejsca, na które (mimo wielokrotnych poszukiwań) nie natrafiono od kilkudziesięciu lat.

— Mamy specjalistyczny georadar do wykrywania betonowych konstrukcji i za jego pomocą odkryliśmy pięć wejść do podziemnych tuneli technicznych. Jak dotychczas, jest to największe odkrycie na terenie Mamerek. Wygląda na to, że ta sieć tuneli ma co najmniej 50 metrów długości, a może więcej. Musimy sprawdzić, co tam jest — mówił gazecie rok temu Barłomiej Plebańczyk, który osobiście wchodził do tych kanałów. One też nie skrywały żadnych skarbów przeszłości.

Jednak fakt, że Niemcy opuścili teren Mamerek w pośpiechu, pozostawiając bunkry w stanie nienaruszonym, pozwala liczyć na to, że są tu jeszcze tajemnice czekające na odkrycie.

KATARZYNA TOMASZEWICZ

HISTORIA

Obecnie w byłej kwaterze głównej wojsk lądowych Wehrmachtu w Mamerkach funkcjonuje Muzeum II Wojny Światowej, poświęcone głównie frontowi wschodniemu. Na Mazurach, nad Kanałem Mazurskim, 8 km od Węgorzewa, 22 km od Giżycka, 25 km od Kętrzyna, 18 km od Gierłoży znajduje się jeden z najlepiej zachowanych w Polsce kompleks niezniszczonych bunkrów niemieckich z okresu II wojny światowej. W latach 1940-1944 dla potrzeb 40 najwyższych generałów i feldmarszałków, 1500 oficerów i żołnierzy Wehrmachtu zbudowano około 250 obiektów, w tym 30 schronów żelbetowych, które zachowały się do naszych czasów. Niemcy nie zdążyli wysadzić schronów, zostały one opuszczone bez walki przez wojska Wehrmachtu w styczniu 1945.
W Mamerkach przebywali m.in. feldmarszałek Walter Brauchitsch oraz szef sztabu generalnego gen. Franz Halder, feldmarszałek Friedrich Paulus, który osobiście opracował plan ataku na ZSRR o kryptonimie Barbarossa, gen. Heinz Guderian, twórca niemieckiej broni pancernej. Na terenie kwatery działali szefowie wywiadu wojskowego: gen. Liss zajmujący się szpiegostwem armii zachodnich, jak i gen. Gehlen, który zdobywał informacje na temat Armii Czerwonej. W sierpniu 1941 roku do Mamerek przybyli z wizytą Mussolini z Hitlerem.

Źródło: mamerki.com

DRON NA SŁUŻBIE STRAŻAKÓW OCHOTNIKÓW

Druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Łąkorzu od niedawna dysponują dronem, który może odegrać pożyteczną rolę w akcjach. Jest to pierwszy taki sprzęt w jednostce ochotniczej na terenie powiatu nowomiejskiego.

Z zadowoleniem przyjęliśmy propozycję szkolenia z zakresu obsługi map cyfrowych oraz dronów, które zaoferowała jedna z fundacji z Ostródy, tym bardziej że była możliwość pozyskania sprzętu — wyjaśnia Marek Bartkowski z zarządu OSP w Łąkorzu. — Z nadarzającej się okazji skorzystała prawie 10-osobowa grupa naszych druhów. Szkoliliśmy się przez dwa dni w naszej szkole podstawowej — dodaje dh Bartkowski.

Fot. Stanisław R. Ulatowski

Jednostka OSP w Łąkorzu należy do wiodących formacji na terenie powiatu nowomiejskiego i jako jedyna wśród OSP w powiecie ma drona. Wokół Łąkorza, gdzie mają siedzibę strażacy, rozciągają się duże kompleksy leśne i jeziora Pojezierza Brodnickiego. Istnieje z tej racji duże zagrożenie — głównie pożarowe.

— Niejednokrotnie jesteśmy alarmowani o punktowych zarzewiach ognia w lasach, które mogą szybko się rozprzestrzenić. Zdarza się, że nasi druhowie mają problemy z lokalizacją takich źródeł ognia, dron wtedy jest narzędziem niezastąpionym. Taka właśnie sytuacja wydarzyła się kilka dni temu, kiedy pozostawione ognisko zaczęło się niebezpiecznie rozprzestrzeniać na pokłady torfu — mówi Zygmunt Żuchliński, naczelnik jednostki.

Dron z OSP w Łąkorzu zarejestrowany został przez Urząd Lotnictwa Cywilnego. Informacja o przeszkoleniu strażaków i pozyskaniu sprzętu została przekazana do Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Nowym Mieście Lubawskim. W przypadku potrzeby jednostka z Łąkorza będzie dysponowana do zdarzeń, w których użycie drona jest konieczne. Sprzęt ten ułatwi prowadzenie rozpoznania w akcjach ratunkowo-gaśniczych. Pozwoli znacznie szybciej przejrzeć teren akcji czy zlokalizować zagrożenia.

— Dron jest także jednym z podstawowych narzędzi w akcjach poszukiwawczych — podsumowuje druh Marek Bartkowski.

Nowy dron może latać na maksymalnym pułapie do 120 metrów od powierzchni gruntu i pracować w zasięgu widzenia pilota lub obserwatora. Wyposażony jest w kamerę umożliwiającą podgląd bieżącej bieżącej sytuacji, wykonuje zdjęcia i nagrywa filmy. Kilka dni temu druhowie ćwiczyli na nowym dronie, rejestrując zawody pożarnicze gminy Biskupiec Pomorski.

STANISŁAW R. ULATOWSKI

DEWASTACJA CMENTARZA NA WOKANDZIE

Odbyła się już pierwsza rozprawa (15 maja) w sprawie dewastacji cmentarza w Nowej Wsi Ełckiej. Według prokuratury, za wycięcie drzew i zniszczenie ewangelickich grobów odpowiada proboszcz tamtejszej parafii oraz właściciel firmy, która podjęła się wykonania prac. W tej sprawie akt oskarżenia trafił do sądu już jakiś czas temu.
Chodzi o zniszczenie ewangelickich nagrobków oraz tym samym znieważenia miejsca pochówku, do czego według prokuratury miało dojść w trakcie prac podjętych na nekropolii. Ich efektem było wycięcie 269 drzew, zniszczenie miejsc pochówku i kwater wojennych z okresu I wojny światowej. Kości z grobów były porozrzucane na całym obszarze nekropolii. Proboszczowi i wykonawcy robót, którym był był właściciel firmy budowlanej grozi od 6 miesięcy do nawet 8 lat więzienia. Sprawa z prokuratury do sądu wędrowała dość długo, bo: — Na początku grudnia 2021 r. Sąd Rejonowy w Ełku zwrócił akt oskarżenia do prokuratury, w celu wykonania dodatkowych ustaleń dotyczących wycinki drzew w kontekście przestępstwa przeciwko ochronie środowiska. Z taką decyzją nie zgodził się prokurator i złożył zażalenie do Sądu Okręgowego w Suwałkach, argumentując, że w realiach sprawy nie było podstaw do jej podjęcia. Sąd Okręgowy w Suwałkach uwzględnił zażalenie prokuratora i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Ełku w celu merytorycznego rozpoznania — informuje suwalska prokuratura okręgowa.

MC

eprasa.pl 4096ec86de

PAMIĘĆ JEST FILAREM TOŻSAMOŚCI

W Elblągu powstało miejsce, w którym mieszkańcy będą mogli spotkać się z przeszłością. Przystanek Historia otwierany jest w miastach, w których IPN nie ma oddziału czy delegatury. Podczas jego otwarcia nagrodzono również laureatów wyjątkowego konkursu.

EWELINA GULIŃSKA
e.gulinska@dziennikelblaski.pl

W Ratuszu Staromiejskim w Elblągu odbyła się Inauguracja działalności Centrum Edukacyjnego IPN Przystanek Historia w Elblągu. Ma być to miejsce, gdzie mówi się o historii, dyskutuje o prezentowanych filmach i książkach, gdzie można obejrzeć wystawę, uczestniczyć w warsztatach edukacyjnych czy też spotkać się ze świadkiem historii. To też miejsce popularyzacji wiedzy historycznej i promocji działań Instytutu Pamięci Narodowej również na poziomie regionalnym.

Partnerem Przystanku Historia jest miasto Elbląg, które udostępniło budynek Ratusza Staromiejskiego na przyszłe działania IPN-u.

— Inauguracja działalności Centrum Edukacyjnego IPN Przystanek Historia w Elblągu to święto — święto dla historii. IPN od ponad 20 lat realizuje zadania, które polecił ustawodawca. Przystanek Historia ma być tym miejscem, w którym będziemy mogli o nich opowiedzieć. Oczywiście będziemy mogli te historie przekazać odpowiednio dla dzieci, młodzieży czy starszych dostosowując formę i sposób przekazu. To będzie też miejsce, gdzie będziemy mogli dystrybuować przygotowywane przez nas materiały edukacyjne — powiedział dr Paweł Warot, dyrektor oddziału IPN w Gdańsku.

I dodał: — Oczywiście jednorazowo nie da się poznać całej historii. Jednak od spotkania do spotkania nasze dzieci, młodzież i dorośli elblążanie dowiedzą się, jak było naprawdę.

Głos zabrał również biorący udział w uroczystości wicewojewoda warmińsko-mazurski Piotr Opaczewski: — Nie da się pojąć dzisiejszego świata bez zrozumienia historii. W dziejach naszego kraju są przewspaniałe momenty — warto tę historię poznawać. Jest takie powiedzenie: „Historia raz mówi o kreaturach, raz o kreatorach" — to IPN swoją pracą dziś pokazuje, kto kim był. Bardzo się cieszę, że możemy dziś głośno o tym mówić.

Fot. Ryszard Biel

Podczas inauguracji Przystanku Historia w elbląskim Ratuszu Staromiejskim wręczono specjalne medale za działania mające na celu zachowanie pamięci o czynach Polaków dokonywanych na rzecz niepodległego państwa polskiego oraz upamiętnienie patriotycznych zrywów narodu polskiego

Wyróżnieni zostali: Włodzimierz Bernacki — sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji i Nauki, Andrzej Śliwka — podsekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych, Piotr Opaczewski — wicewojewoda warmińsko-mazurski, Karolina Dłuska — prezeska fundacji PGiNG

Nagrodzono również laureatów konkursu „AK80 – Największa Podziemna Armia Europy", wśród których znaleźli się podopieczni elbląskich i braniewskich szkół i przedszkoli

Podczas inauguracji nastąpiło wręczenie medali okolicznościowych Warmińsko-Mazurskiego Okręgu Związku Żołnierzy Armii Krajowej z okazji 80. rocznicy przemianowania Związku Walki Zbrojnej w Armię Krajową. Medale to wyraz uznania szczególnych zasług w działaniach mających na celu zachowanie pamięci o czynach Polaków dokonywanych na rzecz niepodległego państwa polskiego oraz upamiętnienie patriotycznych zrywów narodu polskiego.

Wyróżnieni zostali: Włodzimierz Bernacki — sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji i Nauki, Andrzej Śliwka — podsekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych, Piotr Opaczewski — wicewojewoda warmińsko-mazurski, Karolina Dłuska — prezeska fundacji PGiNG.

Podczas uroczystości odbyło się też wręczenie nagród laureatom konkursu „AK80 — Największe Podziemia Armii Europy".

Organizatorami konkursu były: Stowarzyszenie im. gen. bryg. Bolesława Nieczuja-Ostrowskiego, Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Oddział w Gdańsku oraz 4. Warmińsko-Mazurska Brygada Obrony Terytorialnej.

— Jestem wielce rad, że konkurs „AK80 Największa podziemna Armia Europy" ma wymiar nie tylko i wyłącznie związany z udokumentowaniem wiedzy. Szczególnie cieszę się, że ma on charakter twórczy. Należę do środowiska, dla którego pojęcie prawdy łączy się z pojęciem piękna i ten konkurs wypełnia te dwie wartości. Nawiązuje przecież do prawdy, która uzewnętrznia się w pięknie. Te dwie wartości dają silny związek z tym, czego te prace dotyczą — 80. rocznicy powstania Armii Podziemnej. Przez piękno i prawdę tych prac, które zostały nagrodzone, zmierzamy ku temu, co jest fundamentalne i co jest trzecią kategorią obok prawdy i piękna — do dobra. Jeszcze raz dziękuję za zaproszenie i cieszę się, że mogę uczestniczyć w tej pięknej uroczystości — powiedział wiceminister Edukacji i Nauki prof. Włodzimierz Bernacki.

A wiceminister Aktywów Państwowych Andrzej Śliwka przyznał: — Cieszę się, że Ministerstwo Aktywów Państwowych jest jednym z patronów honorowych inicjatywy, która kultywuje pamięć o polskich bohaterach i promuje patriotyczne myślenie wśród młodych pokoleń. Pamięć jest filarem naszej tożsamości narodowej, stąd też bardzo budujący jest odzew, z jakim spotkał się konkurs „AK80 - Największa Podziemna Armia Europy". Jestem pełen podziwu dla dojrzałości dzieci i młodzieży, którzy w tak kreatywny sposób zaangażowali się w przygotowanie prac konkursowych.

eprasa.pl 4096ec86de

WYŻSZE CENY CIEPŁA W OLSZTYNIE

Sytuacja na rynku paliw, m.in. związana z wojną w Ukrainie, wpłynie na wysokość rachunków za ciepło mieszkańców Olsztyna. MPEC już wprowadził podwyżki.

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej w Olsztynie podwyższyło od 21 maja ceny za ciepło. Taryfa średniorocznych opłat za ciepło i usługi przesyłowe wzrośnie o około 26 procent.

— Obecnie dysponujemy zapasem miału węglowego pozwalającego na pracę ciepłowni Kortowo przez okres dwóch miesięcy. Jest to opał dostarczony w ramach przetargu z zeszłego roku, zgodnie z harmonogramem wynikającym z umowy. Zwykle po zakończeniu sezonu grzewczego przeprowadzaliśmy postępowanie przetargowe, które wyłaniało dostawcę miału węglowego na kolejny rok. Niestety obecnie ze względu na sytuację związaną z wojną w Ukrainie sytuacja na rynku paliw jest bardzo trudna — informuje Kamila Różacka, rzeczniczka prasowa MPEC-u w Olsztynie.

Jak podkreśla, w Polsce około 8-9 mln ton węgla było sprowadzane z Rosji, a obecnie – z powodu wojny w Ukrainie – wprowadzono embargo na handel z Rosją. Ten deficyt musi być uzupełniony dostawami z innych krajów, prawdopodobnie z Australii, Kolumbii czy Kazachstanu. To jednak wymaga czasu.

— Niestety obecnemu deficytowi węgla na rynku towarzyszy wzrost cen o ponad 400 procent. I z tą sytuacją musimy się zmierzyć nie tylko my, ale praktycznie cała energetyka w Polsce — podkreśla przedstawicielka MPEC Olsztyn.

Fot. MPEC

MPEC buduje ekociepłownię. Dzięki temu częściowo uniezależnimy się od węgla

Tymczasem MPEC – realizując strategię dywersyfikacji paliw zużywanych do produkcji ciepła – wybudował już ciepłownię biomasową, która zapewnia ok. 25 procent potrzeb cieplnych.

— Niestety destabilizacja dotknęła również ten segment rynku paliw. W wyniku bieżącego postępowania przetargowego otrzymaliśmy tylko jedną ofertę z ceną wyższą o 100 procent w stosunku do ostatniej — wyjaśnia Różacka.

I dodaje, że względu na sytuację na rynku paliw w bieżącym roku wzrost cen ciepła będzie wyższy niż to miało miejsce w ostatnich latach.

— Wysokim cenom paliw towarzyszą historycznie wysokie ceny uprawnień do emisji CO2 sięgające powyżej 90 euro za tonę. Oczywiście ceny paliw i uprawnień do emisji CO2 to najistotniejsze czynniki kosztotwórcze, jednak ważne jest to, iż drożeją praktycznie wszystkie materiały i usługi, a inflacja w naszym kraju sięga niemal 12 procent. MPEC stara się minimalizować wpływ tych niekorzystnych czynników na cenę ciepła, jednak wzrostu cen nie da się uniknąć — podkreśla rzeczniczka.

Warto jednak pamiętać, że w Olsztynie trwa budowa nowego źródła miejskiego ciepła – Instalacji Termicznego Przekształcania Odpadów. Jej powstanie może wpłynąć na koszty ogrzewania.

— Instalacja Termicznego Przekształcania Odpadów będzie wykorzystywać frakcję palną uzyskaną w wyniku przetworzenia odpadów komunalnych. Wpłynie ona nie tylko na wzrost bezpieczeństwa dostaw cieplnych dla naszych mieszkańców, ale także na stabilizację cen ciepła — wylicza Kamila Różacka.

ŁUKASZ RAZOWSKI

ŚLEDZTWO W LUBAWIE, KTÓRE TRAFIŁO NA PLAN FILMOWY

„Działania wykrywcze w sprawie o zabójstwo i włamanie do stacji CPN w Lubawie" wydane w 1984 roku przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych stały się obowiązkową lekturą najpierw milicji, potem policji. Dziś o tych wydarzeniach powstaje film.

Tej lipcowej nocy w 1979 roku w Lubawie padał deszcz. To dlatego Tadeusz Kołecki po zakończeniu ostatniego patrolu i zdaniu do depozytu służbowego pistoletu, zwlekał z powrotem do domu. Dopiero po drugiej nad ranem wsiadł na motor. Z Lubawy do Zielkowa, gdzie mieszkał, miał jakieś 10 kilometrów. Nie dojechał. Setki policjantów przeszukiwały łąki i lasy między Lubawą i Ostródą.

Gdy okazało się, że tej samej nocy było włamanie do stacji CPN na wyjeździe z miasta, sprawa przybrała bardzo poważny obrót. Specjalnie z Warszawy przyleciał helikopter z będącą wówczas szczytem nowoczesności kamerą termowizyjną.

Po czterech dniach od zaginięcia, ciało milicjanta zauważył wędkarz łowiący ryby w Jeziorze Morlińskim pod Ostródą. Proces w tej sprawie toczył się przed Sądem Wojewódzkim w Olsztynie. Wyrok zapadł 17 grudnia 1981 roku. Starszy z zabójców policjanta Joachim Ż. został skazany na 25 lat więzienia, młodszy Henryk G. na 15 lat. Dodatkowo obydwaj pozbawieni zostali praw publicznych na 10 lat.

Fot. Alina Laskowska

Specjalna książka poświęcona śledztwu pt. „Działania wykrywcze w sprawie o zabójstwo i włamanie do stacji CPN w Lubawie" wydane w 1984 roku przez Departament Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych stały się obowiązkową lekturą najpierw milicji, potem policji.

O historii morderstwa z 1979 roku w Lubawie powstaje film. Telewizja CBS Reality właśnie tej historii poświęci dwa odcinki filmu dokumentalnego pt. „Zawsze na służbie".

— Poszukujemy świadków tych wydarzeń, osób, które zeznawały. Szukamy ludzi, którzy pamiętają tę historię, pamiętają pogrzeb, bo to przecież też było wielkie wydarzenie. Jeśli ktoś chce z nami porozmawiać, wzbogacić nasz film o swoje wspomnienia, to zapraszam do kontaktu — mówi Remigiusz Kriese z ekipy telewizyjnej CBS Reality. — Głównymi bohaterami naszego filmu dokumentalnego są byli policjanci, eksperci medycyny sądowej, którzy faktycznie pracowali przy tym śledztwie.

Odbyły się już pierwsze zdjęcia do filmu, ekipa planuje kolejne wizyty w Lubawie. Premiera filmu zaplanowana jest na sierpień 2022 roku, dlatego nie ma co zwlekać, bo czasu niewiele.

Wszystkie osoby, które chciałyby pomóc w zebraniu kolejnych faktów, wspomnień, zdjęć z tamtego okresu proszone są o kontakt telefoniczny z Remigiuszem Kriese tel. 662 365 777.

AL, ARCHIWUM GO

MISTRZ NA PODIUM

Rozmowa z Kubą Wilczakiem z Olsztyna, który wrócił z mistrzostw Polski.

— Po raz kolejny zostałeś mistrzem Polski we fryzjerstwie.

— Drugi raz z rzędu zostałem mistrzem Polski juniorów we fryzjerstwie męskim. To zasługa mojego taty, który jest moim trenerem. Znowu poprowadził mnie do sukcesu, za co bardzo mu dziękuję. Oczywiście dziękuję też wszystkim, którzy trzymali za mnie kciuki. Na pewno pomogły. Mistrzostwa Polski odbyły się w Poznaniu podczas Forum Fryzjerski Look. To największa branżowa impreza w Polsce.

— Jak wyglądała rywalizacja?

— Zawsze podczas takich zawodów odbywa się kilka konkurencji, w których udział bierze sporo zawodników. Była też silna grupa zawodniczek z Ukrainy. Ja jednak startowałem w dwóch konkurencjach, które są wymagane, żeby zdobyć tytuł mistrza. To fryzura klasyczna, na której wykonanie miałem 25 minut, oraz zjawiskowa fryzura progresywna z czasem 30 minut.

— 25 minut to niewiele... A ile czasu zajęły ci treningi?

Fot. archiwum prywatne

Kuba Wilczak z rodzicami

Kuba Wilczak z ojcem i jednocześnie trenerem Szymonem Wilczakiem

— Do mistrzostw przygotowałem się przez dwa lata, przez czas pandemii. Kończyłem pracę i trenowałem. Ćwiczyłem nawet w weekendy. Ale najpierw razem z trenerem musieliśmy zastanowić się nad kształtem i kolorem fryzur, które miałem później wykonać na mistrzostwach. Jak już to ustaliliśmy, ćwiczyłem przez powtarzalność, a później trenowałem na czas.

— A w jakich fryzurach czujesz się najlepiej?

— We wszystkich, które potrafię zrobić! Startuję nie tylko w zawodach, ale uczestniczę w licznych szkoleniach. Jestem też uczniem liceum w szkole ZDZ, a na co dzień pracuję w rodzinnym zakładzie — oczywiście razem z ojcem.

— Co cię wciąga poza fryzjerstwem?

— Moim hobby jest kolarstwo górskie. Tu też startuję w zawodach rowerów elektrycznych. Amatorsko uprawiam boks i uwielbiam jazdę na nartach w wysokich górach. Wciągają mnie też gry komputerowe. W wolnym czasie gram z tatą i kolegami.

— Kto wygrywa?

— Różnie. Tu nie zawsze jestem mistrzem.

— Każdy ma marzenia, fryzjer pewnie też...

— Chcę wystartować w mistrzostwach świata, w których już brałem udział, ale online. Zająłem wtedy 9 miejsce i nie jest to dla mnie satysfakcjonujące. Dlatego poszukuję sponsorów, którzy mogą pomóc mi w starcie. Na pewno ich nie zawiodę.

ADA ROMANOWSKA

eprasa.pl 4096ec86de

CHCESZ URODZIĆ W IŁAWIE? NIEMOŻLIWE

W Szpitalu Powiatowym w Iławie – poza wyjątkowymi sytuacjami – nie są przyjmowane porody. Zamknięty jest jeden cały szpitalny oddział i część drugiego. O szczegóły zapytaliśmy wicedyrektora ds. lecznictwa Jerzego Kruszewskiego.

EDYTA KOCYŁA-PAWŁOWSKA
e.kocyla@gazetaolsztynska.pl

Fot. Edyta Kocyła-Pawłowska

Jerzy Kruszewski, wicedyrektor ds. lecznictwa Szpitala Powiatowego w Iławie: Wystąpiliśmy o trzymiesięczny okres czasowego zamknięcia

– Które oddziały są obecnie zamknięte w Szpitalu Powiatowym im. Władysława Biegańskiego w Iławie?

– Od 28 kwietnia czasowo zamknięty jest oddział pediatryczny oraz część oddziału ginekologiczno-położniczego w części położniczo-noworodkowej. Oddział ginekologiczny nadal funkcjonuje na starych zasadach, bez zaburzeń. Oddział położniczo-noworodkowy był zabezpieczany przez lekarzy pediatrów i lekarza neonatologa, który pozostał w pracy. Natomiast lekarze dyżurni mieli w czasie dyżuru obowiązek zajmować się noworodkami i uczestniczyć w porodach. Ponieważ nie mamy lekarzy na oddziale pediatrycznym, cała neonatologia musiała zostać zamknięta.

– Co z pacjentami?

– Powiadomiliśmy ościenne szpitale, które będą przejmować leczenie dzieci i również odbierać porody i wykonywać cięcia cesarskie tam, gdzie jest to konieczne. Mimo wszystko zostawiliśmy sobie taką furtkę i zorganizowaliśmy możliwość przyjmowania porodów w trybie nagłym. Może się zdarzyć tak, że rodząca trafi do szpitala i nie będzie czasu, by ją gdziekolwiek odtransportować. Wówczas poród zostanie przyjęty. Mamy też pod telefonem lekarza neonatologa, który obiecał, że w takich przypadkach nam pomoże.

Mieliśmy pandemię koronawirusa i część szpitali ościennych była przekształcona w szpitale covidowe. Nie pracowały w normalnym trybie przez prawie dwa lata. Wszyscy nie-covidowi pacjenci byli rozsyłani do innych szpitali. Myśmy też taką funkcję pełnili w stosunku do szpitala w Ostródzie i części szpitala w Nowym Mieście Lubawskim. Teraz sytuacja się odwróciła i to my jesteśmy w kłopocie. Mam nadzieję, że te szpitale pomogą nam i pacjentom.

– Z brakami kadrowymi borykacie się od dawna?

– Zawsze zmartwieniem szpitali, zwłaszcza powiatowych, było to, by mieć odpowiednią ilość kadry medycznej, która do szpitali powiatowych się nie garnie. Staraliśmy się te braki łatać, podpisując umowy z różnymi lekarzami. Z oddziałem pediatrycznym również mieliśmy taki problem do końca ubiegłego roku, ale na początku tego roku zostały podpisane nowe umowy, na nowych warunkach. Wydawało się, że wszystko będzie działało, jak potrzeba. Warunki, z którymi wystąpili lekarze do dyrekcji, zostały praktycznie spełnione w stu procentach. Wszystko wskazywało na to, że będziemy mieli jakąś stabilizację. Zdarzyła się jednak taka sytuacja, że jedna z pań doktor musiała pójść na długie zwolnienie lekarskie. W związku z tym „sypnął się" cały misterny układ grafiku dyżurów. Spadło to na barki ordynatora oddziału. Część lekarzy pracujących na oddziale pediatrycznym przyszła pracować albo dyżurowo, albo w określone dni, a więc trudno było wymagać od nich, by zwiększyli liczbę godzin pracy. W związku z tym zostało to na plecach ordynatora. A to jest, niestety, zbyt duży wysiłek. I nie dziwię się, że pani ordynator zrezygnowała z takiego zakresu pracy.

– Co dalej?

– Wystąpiliśmy o trzymiesięczny okres czasowego zamknięcia. Bierzemy pod uwagę możliwość znalezienia takiej kadry, która pozwoliłaby otworzyć wcześniej te oddziały. Rozmawiamy z wieloma lekarzami. Pomaga nam też starostwo. Obecnie nie mamy potwierdzonej sytuacji, że ktoś dziś czy jutro przyjdzie do pracy.

– Lekarze zza wschodniej granicy mogą być pomocą?

– Mamy już zatrudnionych kilku lekarzy na oddziale psychiatrycznym i wewnętrznym. Również w oddziale pediatrycznym mamy zatrudnioną jedną osobę. Czekamy też na potwierdzenie prawa do wykonywania zawodu dla kilku lekarzy. Istnieją jednak pewne różnice w przygotowaniu medycznym za wschodnią granicą i u nas. Do tego bariera językowa... Dlatego okres wdrażania się do tej pracy jest nieco dłuższy.

– Wspomniał pan o współpracy z okolicznymi szpitalami. A co z pomysłem, by na przykład wejść we współpracę ze szpitalem nowomiejskim i stworzyć jeden oddział położniczy na dwa szpitale?

– Rozmawiałem w tej sprawie z dyrektorem szpitala w Nowym Mieście. To nie jest taka prosta sprawa. Decyzję o tym, żeby coś zamknąć, musi ocenić rada społeczna, wyrazić zgodę musi organ założycielski, czyli starostwo. Musi wyrazić zgodę też wojewoda i Narodowy Fundusz Zdrowia. Każdy szpital czy też powiat dbają o to, by to na ich terenie znajdował się dany oddział świadczący konkretne usługi. To wyjątkowo trudne. A to dopiero jeden element pod względem organizacyjnym. Względy społeczne odgrywają tutaj bardzo dużą rolę. Małe środowiska bronią szpitali za wszelką cenę. A jeszcze kolejna sprawa to poszukiwanie personelu, który chciałby się przenieść w te tereny, w jedną lub drugą stronę.

– Czyli nadzieja dla pacjentów jest w tym, że znajdziecie państwo nowych lekarzy?

– Tak jest. Na terenie każdego powiatu liczba lekarzy pediatrów jest całkiem spora. Pracują na przykład w poradniach rodzinnych. Być może uda się, by w jakimś zakresie ci lekarze przyszli do pracy na oddział.

REKLAMA

SYNDYK UPADŁOŚCI
SPRZEDA Z WOLNEJ RĘKI

prawo własności lokalu mieszkalnego w Kętrzynie, przy ulicy Jarosława Dąbrowskiego nr 32A, dla którego prowadzona jest księga wieczysta nr OL1K/00036140/3. Lokal o powierzchni użytkowej 48,3 m² zostanie sprzedany za najwyższą zaoferowaną cenę, nie niższą niż **229.000,00 złotych,** czyli wartość oszacowana przez rzeczoznawcę.
Pisemne oferty zawierające propozycje ceny zakupu należy składać **do 7 czerwca 2022 r.** do godz. 15⁰⁰ (decyduje data wpływu oferty) na adres biura syndyka: 10-448 Olsztyn, ul. B. Głowackiego 28 lok. 607 z adnotacją „Oferta zakupu lokalu w Kętrzynie". Oferta, pod rygorem odrzucenia, powinna zawierać:
- imię i nazwisko lub nazwę firmy z adresem,
- proponowaną cenę, nie niższą niż określona minimalna.
Otwarcie ofert odbędzie się w dniu 8 czerwca 2022 r. o godzinie 9³⁰ w kancelarii syndyka. W sytuacji złożenia tożsamych cenowo ofert syndyk przeprowadzi aukcję między oferentami.
Sprzedający-syndyk zastrzega sobie prawo unieważnienia lub zamknięcia procedury sprzedażowej w całości lub w części, bez wyłonienia nabywcy, w każdym czasie i bez podania przyczyn.
Dodatkowe informacje można uzyskać **pod nr. tel. 609 689 966**, operat szacunkowy jest dostępny do wglądu u syndyka.

53022otbr-b-M

komunikat

OBWIESZCZENIE
STAROSTY OLSZTYŃSKIEGO
O ODMOWIE WYDANIA DECYZJI
o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 735 z późn. zm.), art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 176) zawiadamia się, że w dniu 19 maja 2022 r. została wydana decyzja na rzecz Wójta Gminy Dywity odmawiająca wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pod nazwą **„Budowa drogi w miejscowości Różnowo", obręb 0016 Różnowo, gmina Dywity, na działkach o numerach geod.: 540, 520, 338/3, 306/11, 306/19, 297/8, 297/7, 298/4, 307, 297/9.** W związku z powyższym informuje się, że strony mogą się zapoznać z treścią decyzji w pok. 224, II piętro, w Wydziale Budownictwa i Infrastruktury Starostwa Powiatowego w Olsztynie, plac Bema 5, od godz. 9.00 do godz. 13.00. Od decyzji służy stronom prawo wniesienia odwołania do Wojewody Warmińsko-Mazurskiego za pośrednictwem Starosty Olsztyńskiego w terminie 14 dni, licząc od daty podania niniejszego obwieszczenia do publicznej wiadomości.

53122otbr-B -P

przetarg

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Odrodzenie"
w Szczytnie, ul. Narońskiego 2, tel. 89 6242865

ogłasza przetarg nieograniczony na świadczenie usług sprzątania klatek schodowych, korytarzy piwnicznych oraz terenów zewnętrznych nieruchomości znajdujących się w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej „Odrodzenie" w Szczytnie.

Przetarg obejmuje sprzątanie 158 klatek usytuowanych w 37 budynkach oraz przynależnych do nich terenów zewnętrznych. Szczegółowe wymagania dotyczące przetargu oraz warunków i poprawnej formy złożenia ofert określa SIWZ dla przetargu (do odebrania w siedzibie Spółdzielni).
Szczegółowych informacji udziela Dział Techniczny Spółdzielni, tel. 89 6243146. Oferty wraz z wymaganym wadium w wys. 5000 zł, płatnym na konto Spółdzielni, należy składać do dnia 07.06.2022 r. do godz. 14.00. Otwarcie ofert nastąpi 08.06.2022 r. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty oraz możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

142722opb1-a-M

eprasa.pl 4096ec86de

SYNAGOGA OTRZYMA NOWE ŻYCIE

Barczewska synagoga wygrała konkurs „Nasz Zabytek" Fundacji Most the Most w województwie warmińsko-mazurskim. A to oznacza, że obiekt będzie mógł służyć mieszkańcom i turystom przez cały rok. Teraz mieszkańcy zgłaszają pomysły na jej działanie.

Mieszkańcy swoje pomysły na wykorzystanie budynku mogą zgłaszać do 6 czerwca. Po wyborze najlepszych propozycji i podpisaniu umowy z właścicielem zabytku, którym jest powiat olsztyński, fundacja przyzna dofinansowanie na jego rewaloryzację. Wysokość dotacji może sięgnąć nawet milion złotych.

— Ten obiekt zasługuje, by przywrócić mu świetność, by był dostępny dla mieszkańców i turystów przez cały rok. Dzięki nagrodzie z pewnością nabierze nowego blasku. Milion złotych na rewitalizację to zasługa mieszkańców, którzy pokazali, że zależy im na synagodze, i za to wsparcie i inicjatywę serdecznie dziękuję — mówi Andrzej Abako, starosta olsztyński.

Fot. Starostwo Powiatowe

Wczoraj w synagodze w Barczewie odbyło się spotkanie dotyczące jej przyszłości

WAŻNY OBIEKT NA HISTORYCZNEJ MAPIE

Budynek synagogi w Barczewie w 1937 roku gmina żydowska sprzedała Katharinie Kuck, mieszkance miasta. Jako że przestał być mieniem żydowskim, uniknął losu wielu innych budynków i synagog, które podczas tzw. nocy kryształowej w 1938 roku, gdy Niemcy niszczyli żydowskie nieruchomości w III Rzeszy, zostały zdewastowane lub spalone. Z kolei w czasie II wojny światowej zorganizowano w budynku więzienie. Ostatecznie dawna synagoga przetrwała zarówno przedwojenną, jak i wojenną zawieruchę.

Barczewska synagoga znajduje się na Warmii i jednocześnie na trasie turystycznej na Wielkie Jeziora Mazurskie. Wewnątrz budynku zachowała się dawna sala modlitwy dla mężczyzn oraz empora, w synagodze wykorzystywana jako babiniec, a w ogrodzie znajduje się fragment mykwy, czyli łaźni żydowskiej, która mieściła się nad brzegiem Kanału Młyńskiego, a dzisiaj Pisy Warmińskiej. W 2017 roku sprowadzono odzyskane 24 macewy z barczewskiego kirkutu i utworzono lapidarium pod warmińskim niebem.

PAMIĘĆ O DAWNYCH CZASACH

Obecnie w synagodze mieści się Powiatowa Galeria Sztuki „Synagoga", prowadzona przy współpracy z Stowarzyszeniem Społeczno-Kulturalnym „Pojezierze" w Olsztynie. Budynek jednak działa od wiosny do jesieni, ponieważ nie ma ogrzewania.

Od kilku miesięcy trwają prace renowacyjne obiektu. Powiat wymienił już instalację elektryczną i okna. Udało się także pozyskać dotację od wojewódzkiego konserwatora zabytków na badania architektoniczne, ekspertyzę techniczną i projekt budowlany elewacji, stolarek oraz wnętrz synagogi. Pozwolą one na rozpoczęcie prac budowlanych, które mają przystosować obiekt do całorocznej działalności.

— Milion złotych, który dostała synagoga w Barczewie, chcemy przeznaczyć na założenie ogrzewania w budynku, by nasz obiekt mógł działać i pracować przez cały rok — mówi Krystyna Szter, prezes barczewskiego oddziału Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego „Pojezierze" w Olsztynie, kuratorka synagogi. — Obecnie nie mamy takiej możliwości. To otwiera przed nami nowe perspektywy! Galerię będzie można odwiedzać także w zimowych miesiącach. Mamy zamiar również odnowić elewację zewnętrzną naszego zabytku, tak by wróciły oryginalne, przedwojenne kolory synagogi. Już odbyło się skanowanie ścian, wiemy, że dominowały niebieski, zielony i ochra.

Fot. ZW

KRYSTYNA SZTER, KURATORKA SYNAGOGI: POD WARMIŃSKIM NIEBEM JEST MIEJSCE NA KAŻDĄ KULTURĘ.

Fot. Starostwo Powiatowe w Olsztynie

ANDRZEJ ABAKO, STAROSTA OLSZTYŃSKI: OBIEKT ZASŁUGUJE, BY PRZYWRÓCIĆ MU ŚWIETNOŚĆ.

Oprócz planów remontowych w synagodze powstaje również program działań kulturalnych.

– Czekamy na sugestie, ale nadal będzie to centrum spotkań artystów z mieszkańcami i miejsce przenikania się różnych dziedzin sztuki i kultury — podkreśla Krystyna Szter.

Na początek czerwca został zaplanowany spektakl „Motyle ze stali" Elżbiety Mierzyńskiej, przygotowany przez Teatr Jak Marzenie z Lidzbarka Warmińskiego. W sobotę 25 czerwca odbędzie się szabasowy wieczór, czyli „Szalom, szalom". To wspólne przedsięwzięcie galerii, olsztyńskiego chóru Collegium Baccalarum pod dyrekcją Agaty Wilińskiej oraz zespołu Warmia Klezmer Band.

W lipcu odbędzie się wystawa fotografii Pawła Strzelca oraz koncert poświęcony twórczości mistrza tanga argentyńskiego, kompozytora Astora Piazzolli, w wykonaniu nauczycieli Samorządowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Dywitach. W sierpniu w planach jest plener malarski w Głotowie, który zakończy się wystawą poplenerową w synagodze. Z początkiem jesieni, jak co roku, zorganizowana zostanie tu wystawa „Kobiece impresje".

— Nasze przesłanie brzmi: pod warmińskim niebem jest miejsce na każdą kulturę, każdą religię, przecież kiedyś mieszkali tu Warmiacy, Niemcy, Żydzi, Polacy. To, co robimy, będzie kontynuowane i rozwijane — podkreśla Krystyna Szter.

REGION PIĘKNYCH ZABYTKÓW

Nabór zgłoszeń w konkursie „Nasz Zabytek" w województwie warmińsko-mazurskim trwał od 7 lutego do 7 marca 2022 roku. Fundacja otrzymała od mieszkańców 368 zgłoszeń na 40 zabytkowych obiektów. Ocenę formalną przeszły 22 zabytki. Komisja konkursowa wybrała zwycięzcę spośród tych zabytków: synagoga w Barczewie, wiatrak w Bęsi, klasztorek w Nidzicy, wieża w Pasymiu, mury obronne w Olsztynie, Diabla Góra w Srokowie, młyn w Młynarach, dom modlitwy menonitów w Jeziorze, szkoła w Bożem, kościół ewangelicki w Kobułtach, kamienica w Działdowie.

ŁUKASZ RAZOWSK, BBI
l.razowski@gazetaolsztynska.pl

Żydzi na obecnych ziemiach Warmii i Mazur w większej liczbie zaczęli się pojawiać w XV wieku. Byli to głównie kupcy zajmujący się handlem obwoźnym. Ówczesne prawo utrudniało im osiedlanie się w regionie. Stało się to możliwe dopiero w XIX wieku — Żydzi zaczęli zajmować się prowadzeniem karczm, sklepów kolonialnych, z czasem pojawiali się żydowscy lekarze, naukowcy. Najbardziej znanym mieszkańcem żydowskiego pochodzenia urodzonym w Olsztynie (w przedwojennym Allenstein) jest Erich Mendelsohn, wybitny architekt, którego dzieła znajdują się w Europie i Ameryce.
W miastach, w których żyli żydowscy przemysłowcy, zaczęto zakładać bożnice, prywatne szkółki dla dzieci, w większych ośrodkach gminy żydowskie wznosiły synagogi. Ta w Barczewie powstała w roku w 1847 roku. Od 1913 roku zaczął działać nawet Związek Synagog Prus Wschodnich. W 1933 roku, kiedy w Niemczech do władzy doszli naziści, wielu Żydów opuściło region. Ci, którzy wyjechać nie mogli, padli ofiarą antyżydowskiej polityki III Rzeszy. W 1939 roku 139 żyjących w Olsztynie Żydów umieszczono w domu starców, zlokalizowanym przy miejscowej synagodze. Dwa lata później trafili tam Żydzi pochodzący z południowej części Prus Wschodnich. W 1942 roku trzy transporty z ludnością żydowską zostały skierowane w rejon Mińska i do Teresina. Niewielu osobom udało się przeżyć.

Źródło: wikipedia

REKLAMA

SYNDYK UPADŁOŚCI
SPRZEDA Z WOLNEJ RĘKI

lokal mieszkalny o powierzchni użytkowej 77,3 m², wraz z przynależnym poddaszem o powierzchni użytkowej 18,0 m² i piwnicą, położony w Olsztynie, przy **ulicy Jarockiej 74.** Dla nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta **nr OL1O/00109138/3.**
W skład nieruchomości lokalowej wchodzą również:
- udział 32/1000 w częściach wspólnych budynku (KW nr OL1O/00081167/2);
- udział 4/1000 w prawie własności gruntu (KW nr OL1O/00076155/7).

Wraz z nieruchomością sprzedawane są przynależności do nieruchomości oraz ruchomości znajdujące się na terenie lokalu mieszkalnego.
Wartość rynkowa nieruchomości, przynależności i ruchomości została wyszacowana przez rzeczoznawcę majątkowego na **502.500,00 zł.**
Podana cena jest minimalną ceną brutto – sprzedaż nastąpi za najwyższą zaoferowaną cenę, nie niższą niż wartość oszacowana przez rzeczoznawcę.
Sprzedający nie udziela gwarancji ani nie odpowiada za ukryte wady lokalu mieszkalnego oraz ruchomości.
Nieruchomość można oglądać w dni robocze w godzinach 8^{00}-15^{00} po uprzednim uzgodnieniu terminu z syndykiem – tel. 609 689 966.
Pisemne oferty zawierające propozycje ceny zakupu należy składać **do 7 czerwca 2022 r.** do godz. 15^{00} (decyduje data wpływu oferty) na adres biura syndyka: 10-448 Olsztyn, ul. B. Głowackiego 28 lok. 607. Oferty należy składać w zamkniętej kopercie opatrzonej dopiskiem „Oferta na lokal mieszkalny w Olsztynie".
Oferta, pod rygorem odrzucenia, powinna zawierać:
- imię i nazwisko lub nazwę firmy z adresem,
- proponowaną cenę, nie niższą niż określona minimalna.

Otwarcie ofert odbędzie się w dniu 8 czerwca 2022 r. o godz. 10^{00} w kancelarii syndyka. W sytuacji złożenia tożsamych cenowo ofert przez kilku oferentów syndyk przeprowadzi aukcję między oferentami.
Sprzedający-syndyk zastrzega sobie prawo unieważnienia lub zamknięcia procedury sprzedażowej w całości lub w części, bez wyłonienia nabywcy, w każdym czasie i bez podania przyczyn.

53022otbr-a-M

eprasa.pl 4096ec86de

DLA NAS PASŁĘK ZAWSZE JEST „NAJ”

Negatywne wydarzenia związane z pandemią i kryzysem w Ukrainie nie wpłynęły na inwestycje gminy, które są pomyślnie realizowane. Planujemy też wiele następnych — mówi dr Wiesław Śniecikowski, który już od 20 lat jest burmistrzem Pasłęka.

EWELINA GULIŃSKA
e.gulinska@dziennikelblaski.pl

Jego przygoda z samorządem zaczęła się prozaicznie, ale przesądziła o całym późniejszym życiu zawodowym. Po odbyciu służby wojskowej, w 1979 roku podjął pierwszą pracę w Urzędzie Miasta i Gminy w Pasłęku. Pracując, w 1989 roku ukończył zaocznie studia wyższe na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego na kierunku administracja, uzyskując tytuł magistra. W 2001 roku obronił tytuł doktora nauk prawnych na Uniwersytecie im. Mikołaja Kopernika w Toruniu.

WIELOLETNIE DOŚWIADCZENIE

W Urzędzie Miejskim w Pasłęku pracował kolejno na stanowiskach: referenta ds. gospodarki ziemią, inspektora ds. gospodarki gruntami PFZ i kierownika referatu społeczno-administracyjnego. Od 15 czerwca 1990 roku do listopada 2002 roku pełnił funkcję zastępcy burmistrza Pasłęka. W latach 1990-2002 sprawował mandat radnego Rady Miejskiej w Pasłęku. W tamtym czasie można było łączyć funkcję zastępcy burmistrza i radnego.

Przełomowy w jego karierze samorządowej był rok 2002. Odbyły się wtedy pierwsze bezpośrednie wybory wójtów, burmistrzów, i prezydentów miast. Zdecydował się wziąć w nich udział, a argumentem, który przeważył, było doświadczenie zawodowe, które już przecież posiadał.

— Wystartowałem i wygrałem. Z woli wyborców pełnię funkcję burmistrza Pasłęka od 2002 roku do chwili obecnej — mówi dr Wiesław Śniecikowski.

I dodaje: — Pokochałem pracę samorządowca jak drugą żonę i pozostałem jej wierny jak żonie.

PROBLEMY I WYZWANIA

W ostatnich trzech latach życie postawiło przed samorządowcami zupełnie nowe wyzwania, wcześniej nieznane.

Fot. archiwum prywatne

WIESŁAW ŚNIECIKOWSKI: POKOCHAŁEM PRACĘ SAMORZĄDOWCA JAK DRUGĄ ŻONĘ.

— Po pierwsze, pandemia COVID-19, która trwa do dzisiaj i w znacznej mierze determinuje życie samorządów gminnych. Na czas pandemii należało szybko przemodelować wiele dziedzin działania, w tym w szczególności sposób pracy i zarządzania gminą oraz przygotować ją na negatywne następstwa pandemii. Było to niezwykle trudne, bo nikt nie miał doświadczenia w tego typu działaniach. Z sytuacji pandemicznej wychodzimy poobijani, ale — jak się wydaje — „z tarczą” — podkreśla burmistrz.

I wylicza dalej: — Po drugie, od lutego 2022 roku samorządy są doświadczane skutkami agresji zbrojnej Rosji na Ukrainę, która sprowadziła do Polski falę uchodźców z kraju ogarniętego konfliktem zbrojnym. Jest to obecnie największe wyzwanie, które stoi przed nami. Samorządy gminne i miejskie na mocy ustawy z 12 marca 2022 roku o pomocy obywatelom Ukrainy zostały włączone w krajowy system pomocy uchodźcom wojennym i stanowią główny element tego systemu. Gminy wykonują zadania państwa w tym zakresie jako zadanie zlecone. A dodatkowo organizują pomoc obywatelom Ukrainy we własnym zakresie. Czyni to też gmina Pasłęk.

Fot. UM Pasłęk

Plac zabaw w Pasłęku

Wiesław Śniecikowski zaznacza: — W obliczu problemów związanych z wojną w Ukrainie i jej skutkami oraz przedłużającej się pandemii, inne problemy samorządów zsuwane są na drugi plan, ale nie można o nich zapominać, jak choćby o ciągle pogarszającej się sytuacji finansowej gmin.

— Ze względu na zjawiska, które wystąpiły w 2020 i 2021 roku — pandemia i wojna w Ukrainie — nie mogę powiedzieć, że to były lata dobre. Jednak negatywny obraz tych wydarzeń nie przekłada się na inwestycje gminy Pasłęk. W 2022 roku nasz samorząd ukończy największe pod względem wartości przedsięwzięcie gminne w swojej 30-letniej historii, którym jest remont zabytkowych murów obronnych w Pasłęku oraz budowli przyległych do muru, za około 16 milionów zł. Dodatkowym sukcesem jest pozyskanie środków unijnych w kwocie 8 525 000 zł na tę inwestycję. Zakończenie tego przedsięwzięcia zbiegnie się z jubileuszem 725-lecia praw miejskich Pasłęka, który będziemy hucznie świętować — zapowiada burmistrz.

PLANY SĄ AMBITNE

Zdecydowanie najbardziej oczekiwanymi przez mieszkańców przedsięwzięciami są inwestycje drogowe. Pasłęcki samorząd w 2022 roku zdecydowanie wychodzi naprzeciw tym oczekiwaniom. Gmina Pasłęk właśnie w marcu bieżącego roku rozstrzygnęła przetarg na przebudowę bardzo ważnego dla naszego miasta ciągu komunikacyjnego i układu infrastrukturalnego, którym jest ul. A. Steffena i ul. Osińskiego wraz z infrastrukturą towarzyszącą podziemną i nadziemną. Zadanie będzie kosztować ok. 14 400 000 zł i zostanie sfinansowane w 95 procentach ze środków Rządowego Funduszu Polski Ład — informuje Wiesław Śniecikowski.

I dodaje: — Inwestycja zostanie zrealizowana w latach 2022-2023. Ponadto w 2022 roku w Pasłęku wybudowane zostanie bardzo oczekiwane pełnowymiarowe rondo drogowe na skrzyżowaniu ulic Westerplatte i Piłsudskiego za kwotę około 3 700 000 zł. Jest to inwestycja wojewódzka, do której gmina Pasłęk dołoży milion zł w formie dotacji. Myślę, że mieszkańcy będą bardzo zadowoleni z wymienionych przedsięwzięć drogowych.

W planach nie zabrakło wydarzeń kulturalnych. Wspomniany jubileusz 725-lecia praw miejskich Pasłęk będzie świętował już 24 września.

— Z tej okazji odbędzie się impreza — festyn, który uświetni m.in. koncert zespołu Enej. Inne ważniejsze pasłęckie imprezy kulturalne to m.in. Pasłęcka Wiosna Teatralna, Pasłęcki Festiwal Muzyki Organowej, Pasłęcka Uczta Kultur Wschodu, Pasłęckie Artystyczne Lato, Plener Rzeźbiarski, Plener Malarski, Pasłęckie Barwy Jesieni i wiele, wiele innych. Życie kulturalne pasłęckiego samorządu jest bardzo bogate. Zapraszam do skorzystania z naszej oferty — przekazuje Wiesław Śniecikowski.

PASŁĘK MIASTEM DOBREGO ŻYCIA

Miasto i gmina Pasłęk to wspaniałe miejsce do życia. Potwierdził to ranking Polskiego Instytutu Ekonomicznego z 2020 roku, który wskazał 63 miasta w Polsce, w tym Pasłęk, jako miasta najbardziej przyjazne mieszkańcom — miasta dobrego życia — zapewniające społeczności lokalnej korzystne warunki do funkcjonowania, będące w dobrej sytuacji finansowej i mające przed sobą szerokie perspektywy — mówi dumny burmistrz.

Wiesław Śniecikowski przyznaje: — Pasłęk to miasto historyczne, wielokulturowe, ekumeniczne, pozytywne, prowincjonalne, ekologiczne, bezpieczne, o harmonijnym rozwoju i zamieszkałe przez wspaniałych ludzi. Poza tym my pasłęczanie uważamy, jak w piosence Danuty Rinn: „... może inne są piękniejsze, może i są, może inne są zgrabniejsze, no to i co? ...”. Dla nas to Pasłęk w każdym aspekcie jest „naj”. Prawdziwa miłość nie widzi wad, a jeśli nawet jakieś są, to i tak kochamy nasz Pasłęk razem z jego przywarami.

SŁUCHAĆ I DZIAŁAĆ

A co według burmistrza Pasłęka jest najważniejsze w pracy samorządowca?

— Najważniejsze to wsłuchiwać się w głos mieszkańców i wpisywać się w ich potrzeby oraz być skutecznym w ich realizowaniu. To kwintesencja pracy samorządowca. Na obecnym etapie pełnienia funkcji burmistrza Pasłęka, którą piastuję równo 20 lat, mogę powiedzieć, że moim priorytetem jest zakończyć pracę na tym stanowisku w dobrym stylu. Dlatego nie spoczywam na laurach — podsumowuje Wiesław Śniecikowski.

To kolejny tekst z naszego samorządowego cyklu. Ostatnio opublikowaliśmy:

Tomasz Woźniak, radny miejski z Iławy: Radny bez garnituru
Piotr Feliński, burmistrz miasta i gminy Ruciane-Nida: Dziś mogę pochwalić się sukcesami
Arkadiusz Dobek, wójt gminy Biskupiec: Celem nadrzędnym są inwestycje dla mieszkańców
Radny Ireneusz Dzienisiewicz z Ełku: Lubię tę dynamikę zdarzeń
Radny Adrian Godlewski z Ostródy: Czas zmarnowany na kłótnie
Radosław Król, wójt gminy Wydminy: Gmina Wydminy to moje miejsce
Jarosław Kuczyński, wójt gminy Wieliczki (powiat olecki): Na razie wszystko pod kontrolą
Michał Kontraktowicz, wójt gminy Stawiguda: Nie ma to jak w Stawigudzie
Stanisław Bułajewski, burmistrz Mrągowa: Temat kolei wjechał na nowe tory
Zbigniew Nadolny, starosta bartoszycki: Nie boimy się rozmawiać o problemach
Alicja Kołakowska, wójt gminy Świętajno: Nasi mieszkańcy mają ogromne serca
Andrzej Nowicki, starosta piski: Nasze plany są konkretne i realne
Krzysztof Harmaciński, wójt gminy Iława: Sam bym niczego nie zrobił
Marcin Paliński, starosta nidzicki: Nowoczesny powiat nidzicki
Bogusław Fijas, wójt gminy Ostróda: Dobre miejsce na dom i biznes
Jacek Kostka, burmistrz Górowa Iławeckiego: Zawsze ważna jest dobra współpraca
Michał Kochanowski, starosta kętrzyński: Jest dwa razy więcej pracy
Tomasz Waruszewski, wójt gminy wiejskiej Nowe Miasto Lubawskie: Inwestycje trwają cały czas
Andrzej Abako, olsztyński starosta: Warmia pozytywnie i perspektywicznie
Marek Chojnowski, starosta powiatu ełckiego: Kieruje samorządem i śpiewa gospel
Piotr Rakoczy, wójt gminy Janowiec Kościelny: W Janowcu Kościelnym warto inwestować

eprasa.pl 4096ec86de

5 PROSTYCH RAD NA POKONANIE STRESU W CIĄŻY

NIEPOKÓJ ZWIĄZANY Z CIĄŻĄ TOWARZYSZY KAŻDEJ PRZYSZŁEJ MAMIE. ZDARZA SIĘ, ŻE POJAWIA SIĘ JUŻ W MOMENCIE UWIDOCZNIENIA DWÓCH KRESEK NA TEŚCIE. CZEGO WARTO UNIKAĆ, A CO ROBIĆ DODATKOWO, ŻEBY OKRES CIĄŻY NIE ZAPISAŁ SIĘ W NASZYM ŻYCIU JAKO PASMO NIEUSTAJĄCYCH NERWÓW? STAWIAJMY GRANICE, ROZWAŻNIE WYBIERAJMY ŹRÓDŁA INFORMACJI, KORZYSTAJMY Z DOSTĘPNYCH NOWINEK TECHNOLOGICZNYCH I... CIESZMY SIĘ OCZEKIWANIEM NA MALEŃSTWO!

fot. Shutterstock

Dziewięć miesięcy oczekiwania na narodziny dziecka kojarzy się głównie z radością i szczęściem, tymczasem bywa to także czas przeżywania przez przyszłe mamy spotęgowanego stresu. Nadchodząca życiowa zmiana i nowa rola, mogą być źródłem dodatkowych, nie zawsze pozytywnych emocji o nieznanym do tej pory natężeniu. Jak się im nie poddać? Oto 5 prostych rad, które mogą okazać się zbawienne dla dobrego samopoczucia w ciąży!

NIE dla forów internetowych

W dobie prowadzenia intensywnego życia wirtualnego, sieć to pierwsze źródło wiedzy, do którego kierujemy się w obliczu jakichkolwiek wątpliwości. W tak ważnym momencie, jakim jest ciąża, warto zrezygnować z własnej diagnozy od „doktora Google". Nie można zapominać, że każda kobieta i każda ciąża jest inna, a z pozoru niepokojące objawy mogą być standardową sytuacją, która spowoduje niepotrzebny stres.

— Doświadczenie wielu moich pacjentek pokazuje, że namiętne zaczytywanie się we wpisach internetowych w celu poszerzenia swojej wiedzy o ciąży i macierzyństwie ma na ogół skutek odwrotny od zamierzonego. Przyszłe mamy zaczynają zamartwiać się o rzeczy, które obiektywnie zupełnie ich nie dotyczą, a na podstawie opisanych w sieci doświadczeń innych kobiet zaczynają chociażby doszukiwać się symptomów przeróżnych chorób u swojego nienarodzonego dziecka lub u siebie. To naprawdę niebezpieczne zjawisko, najlepiej w ogóle zrezygnować z internetowej wiedzy na rzecz rzetelnych informacji pozyskanych od specjalistów — podkreśla Anna Suchecka-Marut, położna Pregnabit.

Szkoła rodzenia – źródło wiedzy i wsparcia

Odwrotnością korzystania z niesprawdzonych informacji wyszukanych w sieci jest pozyskiwanie wartościowej wiedzy na zajęciach w szkole rodzenia. Podczas spotkań nauczymy się wszystkiego, co jest ważne w ostatnich tygodniach ciąży i na początkowym etapie opieki nad maluszkiem. To doskonała okazja do współpracy z ojcem dziecka podczas ćwiczeń oddechu czy masażu, a także zadania nurtujących pytań doświadczonym ekspertom. Spotkania w gronie przyszłych mam i pod opieką położnych pozwolą ukoić nerwy i należycie przygotować się na powitanie dziecka na świecie.

Nowe formy relaksacji

Ciąża to okres na tyle wyjątkowy, że wiele z naszych przyzwyczajeń może ulec zmianie. Przyszłe mamy często np. sięgają po smaki, które do tej pory nie należały do ich ulubionych. Stres również może być niewspółmierny do tego, który dotykał nas do tej pory. Warto więc spróbować nowych sposobów osiągania spokoju. Joga, medytacja, automasaż, aromaterapia – możliwości jest wiele. Chcąc szybko poprawić sobie nastrój wystarczy krótki spacer w pobliskim parku, ulubione danie czy kawałek czekolady. Kobiety w ciąży mają także do wyboru cały szereg nowatorskich technik redukowania stresu – mogą to być zajęcia z pilatesu dla ciężarnych, które są dostępne zarówno w wielu klubach fitness jak i jako zajęcia online. Doskonałą metodą na radzenie sobie z nagromadzeniem negatywnych emocji są również ćwiczenia oddechowe, do których instruktaż video można znaleźć z w sieci.

Wsparcie rozwiązań technologicznych

Wiedza jest źródłem spokoju, a wartościowych, cennych informacji może dziś dostarczyć nam chociażby smartfon. Warto skorzystać np. z aplikacji, która będzie na bieżąco informować o tym, jakich zmian możemy się spodziewać w kolejnych tygodniach ciąży. Dla pań, które chcą mieć możliwość zweryfikowania dobrostanu malucha w każdej chwili, bez konieczności każdorazowej wizyty u lekarza, świetnym rozwiązaniem będzie wynajęcie mobilnego narzędzia do przeprowadzania KTG.

Dbaj o swoją strefę komfortu

Kobiety w ciąży często są narażone na zwiększoną wrażliwość emocjonalną, która tylko potęguje stres. To naturalny stan rzeczy, dlatego tym ważniejsze jest, by w tym szczególnym okresie dodatkowo dbać o atmosferę wokół. Warto słuchać swojego wewnętrznego głosu i nie pozwalać innym, nawet bliskim osobom, na przekraczanie naszej strefy komfortu.

— Podziękujmy za dobre rady i nadmierną troskę, jeśli jest ona źródłem nerwów oraz nieporozumień. Przyszłe mamy muszą pamiętać, że każda ciąża jest inna, dlatego doświadczenia koleżanek, cioć czy sióstr nie muszą mieć racji bytu w ich przypadku. Mamy prawo do własnych decyzji, nawet jeśli nie spotykają się one z aprobatą innych i nie możemy pozwolić, by było to źródłem naszych dodatkowych nerwów — dodaje położna Pregnabit.

MONIKA MAJEWSKA

PROMOCJA

eprasa.pl 4096ec86de

KONSEKWENCJA W DZIAŁANIU KLUCZEM DO SUKCESU

— KOBIETA Z CHARAKTEREM NIE MARNUJE CZASU. KAŻDY DZIEŃ POSTRZEGA JAKO NOWE SZANSE, NOWE MOŻLIWOŚCI I NICZEGO NIE CHCE ZMARNOWAĆ. KOBIETA Z CHARAKTEREM RADOŚĆ CZERPIE Z POMAGANIA INNYM — MÓWI IRENA PETRYNA, DYREKTOR WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO CENTRUM CHORÓB PŁUC W OLSZTYNIE, TEGOROCZNA LAUREATKA SPECJALNEJ STATUETKI DLA „KOBIETY Z CHARAKTEREM".

MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA
m.bukowiecka@gazetaolsztynska.pl

Fot. archiwum prywatne

— Kto to jest — Kobieta z Charakterem?

— To kobieta wyjątkowa. To kobieta, która poprzez swoją wyjątkowość wyznacza sobie cele, które następnie konsekwentnie realizuje, bez względu na przeciwności losu. Jeśli widzi, że jakieś drzwi są dla niej zamknięte — szuka innych i tam puka. Aż trafi na te właściwe. Kobieta z charakterem musi być też uparta, ale w dobrym tego słowa znaczeniu — nie zawzięta, ale raczej nieustępliwa. Pamiętajmy też, że to te trudne cele wyzwalają w nas, kobietach więcej pozytywnej energii do działania. Dla mnie takim bardzo trudnym wyzwaniem, chyba najtrudniejszym na stanowisku dyrektora szpitala — było utworzenie Warmińsko-Mazurskiego Centrum Chorób Płuc. Czasem myślę, że to było wyzwanie ponad ludzkie siły, musiałam się mierzyć z naprawdę wielkimi przeciwnościami losu. Nie ukrywam, że kilka razy znalazłam się pod ścianą i myślałam, że to już koniec. Wtedy jednak okazywało się, że po swojej stronie mam właściwe osoby, na które zawsze mogę liczyć. Osoby, które podobnie jak ja wiedzą, że wszystko co robimy, robimy z myślą o ludziach, o naszych pacjentach — to najważniejsze przesłanie. W takich momentach znikają nawet te najwyższe bariery. I takie są wszystkie kobiety dotychczas wyróżnione przez Warmińsko Mazurskie Stowarzyszenie Forum Kobiet. Ot, choćby ostatnio mianowana prezes Ochotniczych Straży Pożarnych w Barczewie — to przecież typowo męski zawód, a jednak mężczyźni docenili ją wybierając swoim szefem — wyrazili wielkie dla niej uznanie. Wszystkie wyróżnione dotychczas kobiety to osoby o wielkim sercu, bardzo aktywne społecznie, gotowe do pomocy ludziom, gotowe, by stale wnosić coś od siebie dla dobra naszego regionu, ale także wspaniałe żony i matki — po prostu wyjątkowe. Nigdy nie spoczywają na laurach. Zaznaczmy też, że to nie muszą być kobiety z pierwszych stron gazet. Każda z nich po prostu realizuje się na swoim odcinku, w „swojej małej ojczyźnie" i zawsze myśli o drugim człowieku. Gdy dostaną szansę od losu, to na pewno jej nie zmarnują.

— A zatem kobieta z charakterem nie boi się wyzwań, ale też nie boi się wsparcia innych osób. Kobieta z charakterem umie wykorzystać daną jej przez los szansę. Czy rodzimy się takie — czy możemy kobietą z charakterem zostać? Czy ten charakter wynika z takich, a nie innych cech naszej osobowości — czy można się go nauczyć?

— Trochę tak, a trochę tak. Bo są kobiety, które już w dzieciństwie dają się poznać jako przywódczynie w zabawach, nadają ton pozostałym rówieśnikom. Takie małe „liderki" od dziecka. Są też i nieśmiałe, skryte, może troszkę mniej ciekawe świata i własnych możliwości jego kreowania. Potem te małe dziewczynki dorastają, stają się dobrymi obserwatorkami — dzięki temu potrafią zauważyć tę szansę od życia. Są silne i empatyczne, w działaniu konsekwentne i bezinteresowne. Zahartowane w mniejszych i większych życiowych potyczkach, pokonują kolejne wyzwania.

— Kilka lat temu wiele mówiło się o parytetach — w polityce, na listach wyborczych, ale też w zarządach firm i w kierownictwach. Czy dziś ktoś tych parytetów jeszcze pilnuje?

— Myślę, że nie pilnujemy. A poza tym moim zdaniem parytety bardzo trudno jest wyznaczać.

PROMOCJA

eprasa.pl 4096ec86de

Pewnie, z jednej strony w jakiejś partii przywódcą będzie osoba najsilniejsza, z największym poparciem w swoim środowisku. I najczęściej, choć nie zawsze, ale tym najsilniejszym jest jednak mężczyzna. Zatem parytet jest dobry, gdy przy tym silnym mężczyźnie mogą też karierę robić kobiety — no, bo ma być po równo. Dzięki parytetom mają po prostu szansę. Z drugiej strony dla mnie ważniejsza od parytetów jest jednak osobowość, predyspozycje i fachowa wiedza. I to ona powinna decydować o kolejności na listach wyborczych — a nie płeć i równe proporcje. Takie promowanie kobiet na siłę może zaszkodzić nie tylko im samym, ale kobietom w ogóle. Kobieta nie ma prawa myśleć o sobie, że jest lepsza tylko dlatego, że jest kobietą. Ona może czuć się lepsza, bo ma wyższe wykształcenie i kwalifikacje, większe doświadczenie, lepsze predyspozycje i cechy osobowości do danej funkcji. Nie zapominajmy, że do tego wszystkiego czasem potrzebne jest też szczęście... A zatem parytety tak, ale przede wszystkim ciężka praca, bezinteresowność i działanie na rzecz otoczenia, niekoniecznie w roli liderki.

— Podejmowanie decyzji to jedno. Ale potem przychodzą konsekwencje, szczególnie tych błędnych decyzji. Czy kobiety za te niekiedy błędne decyzje rozliczane są surowiej?

— Myślę, że tak. Bo od kobiety zawsze się więcej oczekuje, wymaga. Mężczyzna z zasady nawet na najbardziej odpowiedzialnym stanowisku jednak ma łatwiej. I w sytuacjach, kiedy jego decyzja okaże się niebyt trafiona, może liczyć na więcej wyrozumiałości. Na kobietę patrzy się zawsze surowym okiem — do dziś funkcjonuje przecież „baba za kierownicą", podczas gdy kobiety wcale nie jeżdżą gorzej. Inna rzecz, że podejmując decyzję, jako kobieta zawsze, w całości biorę za nią odpowiedzialność, ale też nigdy nie podejmuję swoich decyzji bez konsultacji z zespołem. Zadaję pytania, słucham opinii — dopiero wtedy podejmuję decyzję. A potem rzeczywistość ją weryfikuje, tym bardziej, że to, co dziś jest słuszne, za dwa lata może już okazać się błędnym. Stąd ta odpowiedzialność, ale też wielkie znaczenie dobrze współpracującego ze sobą zespołu naprawdę wysoko wykwalifikowanych specjalistów. W zarządzaniu jest jak w kierowaniu statkiem: jest kapitan i to on pilnuje, by okręt płynął we właściwym kierunku, ale sam kapitan bez swojej załogi nic nie znaczy, niczego nie zdziała. Mogę być więc dumna, że udało mi się stworzyć taki zespół, w którym pracujemy dla wspólnego celu, szczerze rozmawiamy i w którym nikt nie pracuje wyłącznie na siebie. Pracując z takim zespołem można poradzić sobie z największymi trudnościami.

— Ale to pani ten zespół stworzyła...

— Tak. I wcale nie było łatwo. Kluczem do sukcesu jest z pewnością konsekwencja w działaniu. To, co ustalamy — potem realizujemy. Wspólnie się też uczymy. I rozmawiamy, reagując na bieżąco na wszystko, co się przytrafia. Zwłaszcza, że czasy są wyjątkowo trudne — i w kontekście stale towarzyszącej nam choroby covid-19, ale też z powodu inflacji i kryzysu gospodarczego, który dotyka obecnie cały świat.

— A jak na sytuację kobiet w Polsce wpłynęła pandemia? Bo mam wrażenie, że to był czas jeszcze większych wyzwań dla kobiet, ale też że kobiety — jak zawsze — także w czasie pandemii, stanęły na wysokości zadania...

— W tradycyjnej rodzinie kobieta z reguły pracuje na dwóch etatach: z jednej strony zawodowo, ale też drugiej — opiekując się rodziną i domem. W tych młodszych małżeństwach jest pod tym względem na szczęście nieco lepiej — ten podział obowiązków domowych jest sprawiedliwszy. Ale pandemia była w ogóle bardzo trudnym czasem i z pewnością jej konsekwencje na psychice nas wszystkich będą się jeszcze długie lata odbijać. Szczególnie zdalna praca z domów i to zamknięcie w czterech ścianach, brak kontaktów społecznych — to wszystko już wystarczyło, by pozostawić w nas wszystkich głęboki ślad. A dołóżmy do tego tragedie spowodowane zgonami z powodu covida i innych chorób — nie ma siły, by społeczeństwo przeszło przez ten czas bez żadnego uszczerbku. Dlatego zgoda, wzajemne zrozumienie i wsparcie — są teraz szczególnie ważne.

— Czy Olsztyn lubi kobiety — czy Olsztyn jest kobietą? Czy gotowi jesteśmy na prezydentkę miasta?

— Bardzo trudne pytanie! Moim zdaniem wiele olsztynianek z pewnością nadaje się na to zaszczytne, ale też bardzo odpowiedzialne i pełne wyzwań stanowisko. Ostatecznie prezydent to kolejne kierownicze stanowisko, a już wiadomo, że kobiety w roli liderek i szefów zespołu radzą sobie świetnie. Prezydentka, tak jak każdy szef, musi być osobą świetnie zorganizowaną i umieć myśleć perspektywicznie, posiadać wizję rozwoju miasta, służącą potrzebom jego mieszkańców. Widzimy przecież, jak na naszych oczach Olsztyn się zmienia i pięknieje. Jestem przekonana, że już dziś, gdzieś tu, między nami, mieszka i pracuje przyszła pani prezydent Olsztyna. Ja jej życzę powodzenia w działaniu. Zwłaszcza, że jak przypuszczam — wymagania wobec niej mogą być znacznie większe, ale o tym zdecydują wyborcy.

— Gdyby tak spojrzeć na historię — czy żyjemy w czasach łatwych, czy jednak trudnych dla kobiet? Dziś jest nam łatwiej niż 100 lat temu?

— Przez te 100 lat bardzo wiele w życiu nas, kobiet się zmieniło. Jeszcze wiek temu rola kobiety sprowadzała się prawie wyłącznie do funkcji matki i gospodyni domowej. Kobiety znacznie rzadziej pracowały zawodowo — zajmowały się domem. Dziś kobieta to świadomy uczestnik życia publicznego, obecny we wszystkich jego obszarach, od nauki i biznesu po politykę. Poza tym dziś większość kobiet już nie wyobraża sobie życia wyłącznie w domu, w roli gospodyni. Mamy ambicje i chcemy się realizować. I to dobrze, bo jesteśmy przecież bardzo wartościowe, wiele do społeczeństwa wnosimy! Śmiem nawet twierdzić, że kobieta z zasady jest od mężczyzny solidniejsza i bardziej odpowiedzialna. I nie wyobrażam sobie, by kobiety miały rezygnować z kariery na rzecz poświęcenia się wyłącznie dla domu, ponieważ doskonale łączą w życiu codziennym obie te funkcje. Miałam w życiu dwa urlopy macierzyńskie — i tyle. I dałam radę! Owszem, cały czas szłam do przodu, stale nad sobą pracowałam, zawsze pamiętałam, że rodzina i każdy człowiek jest najważniejszy, bo pomóc komuś, szczególnie komuś słabszemu — to chyba największe szczęście. I z tego szczęścia trzeba umieć skorzystać.

— Pani chyba właśnie umiała. A jak to jest — kobietą z charakterem po prostu być?

— Cechy kobiety z charakterem, które uzewnętrznia w jej środowisku zawodowym i które czynią ją liderką — przekładają się na jej życie i postępowanie na każdym polu, prywatnym i zawodowym. Bo kobieta z charakterem ma cele zawodowe, ale i swoje osobiste. Jeśli zatem potrafi zbudować zespół — będzie też świetną organizatorką życia rodzinnego. Jeśli umie doskonale wykorzystać swój czas pracy, jest zdyscyplinowana i konsekwentna w realizacji zadań — w życiu prywatnym też nie będzie czasu marnować. Nawet każdy dzień wakacji i odpoczynku dla takiej kobiety wypełnią zadania i cele do osiągnięcia — dopiero wtedy taka kobieta będzie miała poczucie świetnie spędzonego czasu, dopiero wtedy poczuje ten potrzebny relaks.

— Czyli wyciskamy każdy dzień do maksimum. Czy to jest dzień pracy, czy dzień na odpoczynek!

— Dokładnie. Każdy dzień to nowe szanse, nowe możliwości — i niczego nie wolno nam zmarnować. Kobieta z charakterem nie marnuje. Przeciwnie — każdy dzień kończy w poczuciu albo pokonanego progu, albo choćby najmniejszego sukcesu, kolejnego osiągniętego kroku milowego, albo — i to najpiękniejsze — w poczuciu sprawienia drugiemu człowiekowi nawet całkiem niewielkiej radości!

Fot. Zbigniew Woźniak

PROMOCJA

eprasa.pl 4096ec86de

KWESTIA KULTURY

KATARZYNA JANKÓW-MAZURKIEWICZ
k.jankow@naszolsztyniak.pl

Każdy może mieć Godzinę Mocy

Nie ma geniuszu bez ziarna szaleństwa". Ten cytat Arystotelesa przytacza w swojej książce „Power Hour" autorka Adrienne Herbert. O co chodzi? O godzinę, która może w naszym życiu zmienić wszystko. Jeśli każdego dnia wstaniemy godzinę wcześniej i poświęcimy ją tylko na własny rozwój, czy to naukę języków, czy przygotowania do maratonu, możemy osiągnąć cele, o których nigdy wcześniej nam się nie śniło. Autorka posługuje się własnym życiorysem pokazując, że to naprawdę działa.

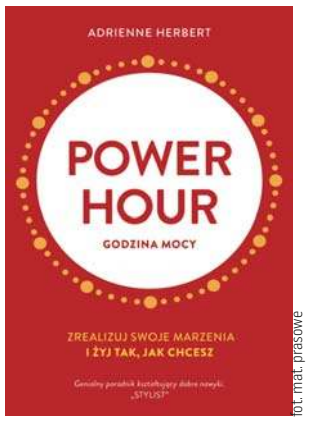

fot. mat. prasowe

Adrienne Herbert, „Power Hour", Wydawnictwo Znak Koncept

Poszczególne rozdziały można czytać osobno, w dowolnej kolejności, więc jeśli chcesz możesz zacząć od razu do „Mocy ruchu" albo „Mocy snu". Autorka przypomina o sile dobrych nawyków, które pozwolą nam stopniowo wprowadzać zmiany. Jej życie to dowód na to, że niezdrowe przyzwyczajenia możemy zmienić w każdym momencie naszego życia. Co jeszcze? Chcecie osiągnąć sukces? Śpijcie więcej. Przytacza wyniki badań. U ludzi w wieku czterdziestu pięciu lat i starszych, którzy śpią mniej niż sześć godzin na dobę, istnieje dwukrotnie większe ryzyko wystąpienia zawału serca lub udaru w porównaniu z tymi, którzy śpią osiem godzin na dobę. Kiedy jesteśmy wyspani, łatwiej nam sięgnąć po wyzwania, których nigdy wcześniej nie zdołalibyśmy podjąć. A więc śpijmy, planujmy, ćwiczmy uważność. I wyznaczmy termin naszej Godziny Mocy. Autorka przekonuje, że wystarczy wstać godzinę wcześniej niż zwykle! Te 60 minut, gdy świat jeszcze śpi i nie walczy o naszą uwagę, może odmienić nasze życie. To czas, który możemy poświęcić na realizację swoich celów i pasji.

Adrienne Herbert jest autorką podcastu „Power Hour" i mówczynią TEDx. Pewnego dnia dostała propozycję przebiegnięcia maratonu, na co od razu entuzjastycznie się zgodziła. Chwilę później naszły ją wątpliwości: „Czy ty w ogóle masz na to czas? Jest styczeń, na zewnątrz jest lodowato. Ty biegasz przy ładnej pogodzie, Adrienne". Ale postanowiła spróbować. Znalazła czas – codziennie wstawała godzinę wcześniej niż zwykle, gdy wszyscy jeszcze spali. Trenowała. I po kilku miesiącach przebiegła maraton. Ta książka mobilizuje do wygospodarowania własnej Godziny Mocy. Pokazuje techniki, rady, pomaga zmienić nastawienie. Odstaw telefon, zakup dobry budzik, by nie ciągnęło cię do mediów społecznościowych. I żyj inaczej.

fot. mat. prasowe

Targi Książki, 26-29 maja, PKiN i Plac Defilad, Warszawa

Chagall pełen barw

fot. mat. prasowe

Wystawa „Chagall", Muzeum Narodowe, do 24 lipca.

Czternaście kolorowych prac Marca Chagalla wzbogaciło zbiory Muzeum Narodowego w Warszawie. Można je podziwiać na wystawie, którą specjalnie zorganizowano malarzowi.

Chagall bez wątpienia należy do najpopularniejszych spośród wielkich XX-wiecznych modernistów, choć jego twórczość nie mieści się w ramach żadnego z modernistycznych nurtów, które zmieniały sztukę w pierwszej połowie ubiegłego stulecia. Elementy kubizmu i surrealizmu mieszają się w jego malarstwie ze wspomnieniami z dzieciństwa, elementami żydowskiego i białoruskiego folkloru, religijnością. W Muzeum Narodowym zobaczymy prace wykonane różnymi technikami, od gwaszu do kredki. To malarstwo, za które go pokochaliśmy. Pełne barw i nieoczywistości, z otwartą przestrzenią do interpretacji. W czasie wystawy są prezentowane prace, które powstały z końcem lat 60., a początkiem lat 80. ubiegłego wieku.

Marcin Wyrostek świętuje

fot. mat. prasowe

Najbardziej znany akordeonista w Polsce miał świętować swoje 25-lecie na scenie w 2020 roku. Plany na huczne świętowanie pokrzyżowała pandemia, ale teraz zapowiada się prawdziwa muzyczna feta. Muzyczne spektakle czekają bas w Gdyni, Warszawie i Katowicach 28 maja, 19 i 26 czerwca. Artysta zaprosił gości, między innymi: Kayah, Stanisława Soykę, Kubę Badacha, a w Katowicach i Warszawie przed koncertami zaplanowano muzyczne spotkania dla dzieci, w ramach jego autorskiego programu edukacyjnego Dźwiękogród.

„Mała mama" nie tylko z okazji 26 maja

fot. mat. prasowe

„Mała mama" w kinie Awangarda w Olsztynie

To jeden z najgłośniejszych filmów tegorocznego Berlinale. Autorkę filmu poznaliśmy dzięki mistrzowskiemu odwzorowaniu kina kostiumowego („Portret kobiety w ogniu"). Teraz Céline Sciamma powraca do korzeni. W „Małej mamie" francuska reżyserka wraca do czasów dzieciństwa, które przez śmierć ma już zupełnie inny obraz. Główną bohaterkę, ośmioletnią Nelly poznajemy w momencie, gdy dziewczynka dowiaduje się o śmierci swojej babci. Nie tylko przeżywa własną żałobę, lecz także przygląda się silnym emocjom targającym całą rodziną. To film wielokrotnie nagradzany i doceniany, który teraz możemy zobaczyć w Olsztynie.

Marzenie jest w nas

To chyba najważniejsze wydarzenie w kalendarzu każdego książkoluba. Od 26 do 29 maja odbędą się Targi Książki w Warszawie. W tym roku gościem honorowym jest Norwegia. Targi będą doskonałą okazją do zaprezentowania szerokiej gamy współczesnej literatury norweskiej polskim czytelnikom. Do Warszawy przyjedzie aż 30 autorek i autorów z Norwegii, którzy wezmą udział w 50 wydarzeniach literackich. Na Targach Książki w Warszawie wystąpią także: Biret Ristin Sara oraz Karen Anne Buljo – autorki tworzące joiki, ludowe utwory wokalne, będące ważnym elementem tożsamości kulturowej Saamów. Oprawę muzyczną niektórych wydarzeń, w norweskich rytmach, zapewnią DJ-e Charlotte Bendiks i Niilas. Lene Ask, Anders Kvammen, Malin Falch and Anja Dahle Øverbye wystąpią także w ramach festiwalu Komiksowa Warszawa, który odbywa się równolegle z Targami Książki w Warszawie.

PROMOCJA

Gazeta Pielgrzyma

Do nabycia w kioskach, salonikach prasowych, sklepach, stacjach benzynowych, oraz w sanktuariach i miejscach kultu religijnego.

Jedyne czasopismo w Polsce poświęcone praktycznej stronie pielgrzymowania do wszystkich stron świata.

Pielgrzymka to też codzienna wędrówka przez życie do Domu Ojca, dlatego artykuły w naszej Gazecie pomogą Ci odnaleźć właściwą drogę do Niego.

eprasa.pl 4096ec86de

Krzyżówka klasyczna z hasłem

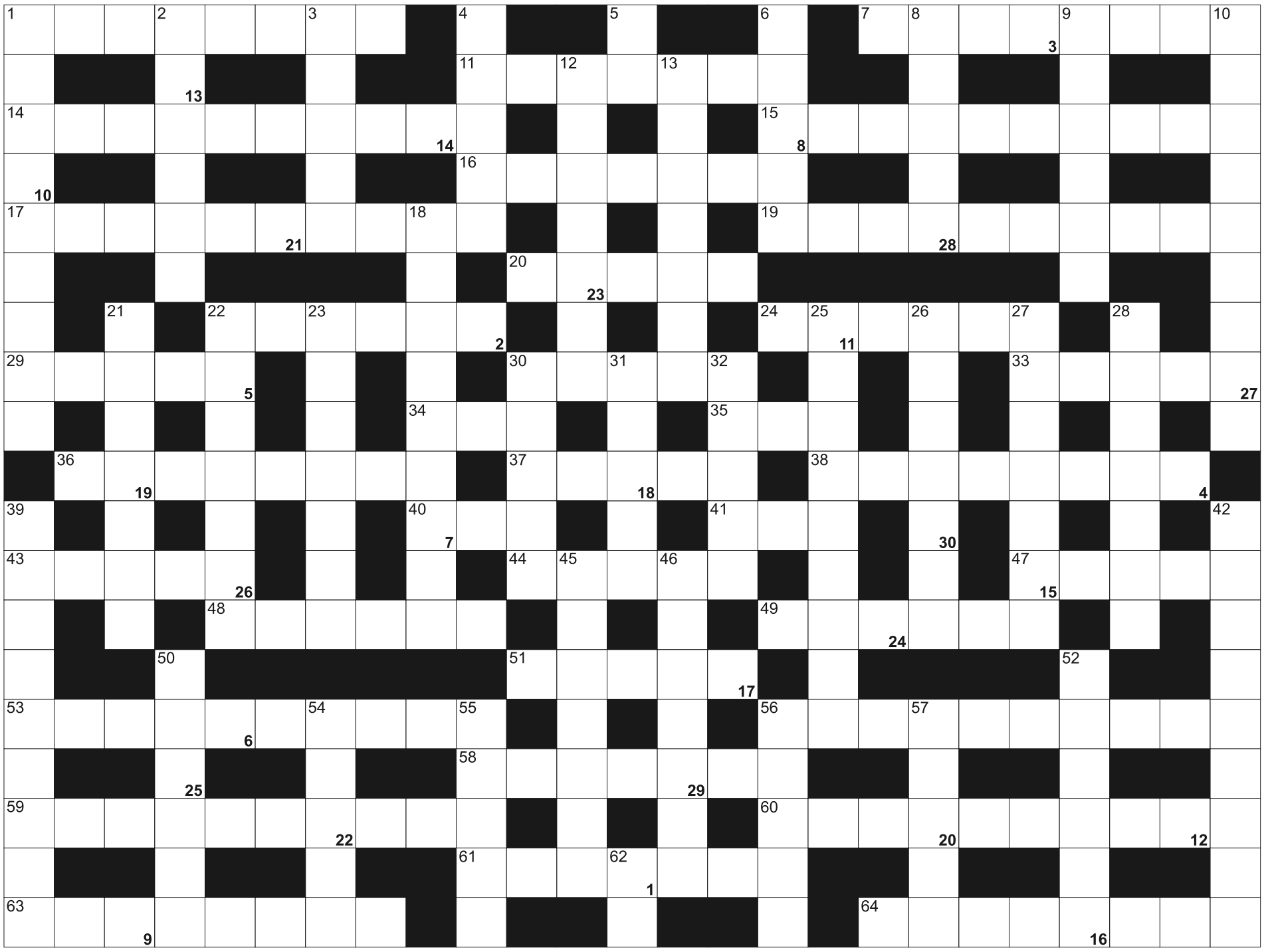

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 30, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2	3	4	5		6	7	8	9	10	11	12	13		14	15	16	17		18	19	20	21	22
23		24	25	26	27	28	29	30																

POZIOMO: 1) ręczny przyrząd do chłodzenia się; 7) z kosztownościami w banku; 11) dawniej rycynus lub kleszczowina; 14) opór psychiczny; 15) trasa szybkiego ruchu; 16) majątek, zasób pieniędzy; 17) przystosowanie oka do wyraźnego widzenia; 19) stosownie, odpowiednio; 20) smaczna ryba morska; 22) klub piłkarski z Moskwy lub Kijowa; 24) ogarnięty zazdrością, udusił Desdemonę; 29) fartuchy lekarskie; 30) zjazd czarownic; 33) dawna złota moneta; 34) ... Oju, ośmiotysięcznik w Himalajach; 35) pierwsza kobieta; 36) dawniej żartobliwie o lekarzu; 37) łucznik z lasu Sherwood; 38) z kijkami; 40) podmokła łąka lub las; 41) organizuje spisy ludności; 43) skarpety piłkarza; 44) sztuczne lub zimne; 47) sieć sprzedaży książek i prasy; 48) stolica Albanii; 49) aleja lub plac tylko dla pieszych; 51) płat ryby bez ości; 53) źle widzi z bliska; 56) z poręczą na balkonie; 58) obraz z kamyków lub szkiełek; 59) delfin z wczesnej jury, rybi jaszczur; 60) stolica Gujany; 61) inaczej sofa; 63) dowódca ataku na Pearl Harbor; 64) rabuś, bandzior.

PIONOWO: 1) wielkie litery alfabetu; 2) tradycyjne japońskie spodnie męskie; 3) honorowa lub finałowa; 4) potocznie rozróba, awantura; 5) kraina czarnoksiężnika u Franka Bauma; 6) płynna to magma; 8) część okrętu podwodnego z peryskopem; 9) polski diabeł z Łęczycy; 10) rośliny niskopączkowe; 12) Francis Ford, amerykański reżyser; 13) Rostowa z "Wojny i pokoju" Tołstoja; 18) bezkręgowiec wodny, gąbka; 21) nie zamknięte; 22) niedostatek, niedomiar; 23) lilia wodna, grążel; 25) odkryty, wąski rów wzdłuż linii frontu; 26) zwycięzca, zdobywca nagrody; 27) część trasy; 28) pancerz; 30) tropikalna roślina trawiasta, zboże; 31) wirująca część pralki; 32) waluta narodowa Kazachstanu; 39) oglądanie miejsca zbrodni; 42) człowiek noszący okulary; 45) pierwsza stolica Polski; 46) utwory niewydane za życia pisarza; 50) meduza festonowa; 52) przeciwnik Cezara; 54) umieszczenie piłki w koszu; 55) zapada wieczorem; 56) podręczny w samolocie; 57) letni żar; 62) dawna policja.

SUDOKU

	3	5				7		6
7			9	3		8		
				5			4	
			6				1	7
				7		9		8
		2	8	1			5	
		1	5				6	2
6			1	8	4			
5	4							

	1	8						
	9		3		1			2
6		2		4	7		1	
	2	9		7				
8			1	6	2	9		3
3	6				9	8	2	
			7				8	
			2	9		1		
				1	8	6	9	

3		2	7				9	
7				5	9	1	4	
1	9		8		6		5	
6			4		3			
	4			1	7			
5		7		9			3	1
		6			5			
8			9					
	1		3	6			2	

eprasa.pl 4096ec86de

24 MAJA

Premiera książki Joanny Jax „W pogoni za nazistą”

Fot. mat. prasowe

Olsztyn

Najnowsza powieść autorki to dwutomowa powieść sensacyjna, której obydwie części będą miały premierę 24 maja.

Rok 1946. Oficer amerykańskiego wywiadu, młoda Polka, niemiecki dziennikarz, zaufany człowiek Martina Bormanna i żołnierz SS to ludzie z różnych światów, których łączy jeden cel... Każdy z nich chce dopaść nazistowskiego zbrodniarza wojennego. Nikt nie jest tym, za kogo się podaje, a każdy z bohaterów coś ukrywa. Intrygi, tajemnicze morderstwa, a w tle złoto nazistów ukryte w alpejskich grotach i jeziorach, brudne sprawki Watykanu, a wreszcie tajne enklawy w Argentynie. Pełna zwrotów akcji i trzymająca w napięciu do samego końca opowieść o zdradzie, chciwości i hipokryzji, w której nie ma miejsca na sentymenty i uczciwą grę, a finał tej rozgrywki zaskakuje wszystkich jej uczestników.

26 MAJA

Spotkanie z Wacławem Radziwinowiczem

Fot. mat. prasowe

Olsztyn

Wacław Radziwinowicz jest dziennikarzem prasowym, publicystą i reportażystą, absolwentem filologii polskiej w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Olsztynie i dziennikarstwa na Uniwersytecie Warszawskim. Był korespondentem „Gazety Wyborczej” w Rosji w latach 2007-2015. Radziwinowicz jest autorem książek: „Gogol w czasach Google'a. Korespondencje z Rosji 1998–2012”, „Soczi. Igrzyska Putina”, „Crème de la Kreml. 172 opowieści o Rosji”. Specjalizuje się w publicystyce poświęconej Rosji- jej polityce i społeczeństwu.

Spotkanie odbędzie się o godzinie 17:00 na scenie literackiej na pierwszym piętrze Centrum Książki w Olsztynie. Wstęp wolny

27 MAJA

My, trans

Olsztyn

MOK w Olsztynie zaprasza na spotkanie z Piotrem Jaconiem, cenionym autorem publikacji o osobach transpłciowych. Spotkaniu „My, trans” będzie towarzyszyła dyskusja, na którą MOK zaprasza przede wszystkim rodziców dzieci mierzących się z kwestią własnej identyfikacji płciowej oraz osoby, którym te zagadnienia są bliskie na co dzień. Piotr Jacoń – dziennikarz TVN24. Autor m.in. reportażu o rodzicach osób transpłciowych „Wszystko o moim dziecku”, książki o osobach transpłciowych „My trans” oraz cyklu rozmów „Bez polityki”. Pracował w Radiu Plus, Radiu Gdańsk i w „Dzienniku Bałtyckim”. Mieszka w Gdyni.

Wydarzenie odbędzie się o godz. 18:00 w sali pod Amfiteatrem. Wstęp wolny

27 MAJA

Koncert dyplomantów Państwowej Szkoły Muzycznej II st. w Olsztynie

Olsztyn

Yuriy Rizun – dyrygent
Dyplomanci PSM II st. w Olsztynie
Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej
Julitta Pałys – prowadzenie

Koncert rozpocznie się o godz. 19:00 w sali koncertowej filharmonii. Wstęp płatny

28 MAJA

XI Festyn Rodzinny Magiczny Park Jakubowo

Olsztyn

Program:

12:00 Powitanie: Zdzisława Łukaszewska, pomysłodawczyni Festynu Rodzinnego i prezes Stowarzyszenia „Nasze Jakubowo”

12:10 Dzieci z Przedszkola Miejskiego Nr 13.

12:30 Grupa Taneczna Mgiełki Centrum Kulturalno Bibliotecznego z Dobrego Miasta.

12:40 Zespół Śpiewaczy „Pokolenia” z Biesala.

13:15 Chór Tęcza i Leszek Biłas (uczestnik Voice Senior).

13:55 Zespół „ANKAST”.

14:30 Paweł Jaszczuk – piosenki o nadziei.

15:05 Niespodzianka z Domu Seniora Wigora Laurencjusz.

15:20 Bard olsztyński Walerian Ostrowski.

16:25 Soliści Studia Piosenki z Centrum Kulturalno Bibliotecznego z Dobrego Miasta.

17:10 Joanna Kondrat – laureatka Grand Prix opolskich Debiutów i Kamil Barański – fortepian.

18:00 Zespół Czerwony Tulipan.

19:00 Zakończenie Festynu Rodzinnego w Parku Jakubowo

W przerwach liczne niespodzianki, przejażdżki konne, konkursy, gra w szachy, atrakcje dla dzieci i dorosłych oraz goście specjalni ze swoją twórczością.

Będzie też zbiórka dla Kingi, która walczy o normalne życie, bo urodziła się z SMA.

28 MAJA

Urodzinowy przemarsz drogą św. Jakuba

Fot. mat. prasowe

Olsztyn-Gietrzwałd

Gietrzwałd będzie świętować 670. urodziny. Pod koniec maja będzie można uczcić tę wyjątkową rocznicę, wybierając się z Olsztyna w turystyczną wyprawę szlakiem Jakubowym. Na terenie Olsztyna szlak św. Jakuba ma ok. 16 kilometrów. Zaczyna się na ul. Wiosennej od strony Zalbek i wiedzie m.in. przez pl. Bema, Wysoką Bramę, Stare Miasto, ul. Sielską, ul. Żurawią do granic miasta. Uczestnicy przemarszu zaplanowanego na 28 maja pokonają 20-kilometrowy odcinek.

Wymarsz jest zaplanowany na 28 maja (sobota) na godz. 8:00. Zakończenie ok. 12:00 na terenie sanktuarium w Gietrzwałdzie. Zapisy przyjmowane są e-mailowo: warmia.info@gmail.com lub telefonicznie: kom. 601 368 200.

29 MAJA

Wokół ludowej tkaniny

Fot. mat. prasowe

Olsztyn

W programie:

- spotkanie z Anną Bałdygą – tkaczką, artystką ludową, laureatką nagrody im. Oskara Kolberga; pokaz tkania na krośnie
- prezentacja prac Anny Bałdygi „Wycinanka kurpiowska na tkaninie”
- prelekcja poświęcona kolekcji tkanin w zbiorach etnograficznych Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie
- oprowadzanie kuratorskie po wystawie „Utkana opowieść. Warmińskie i mazurskie tkaniny ludowe ze zbirów Muzeum Warmii i Mazur”
- warsztaty plastyczne dla dzieci: druk na tkaninie, tkanie bransoletek na krosnach, „Laleczki ze szmateczki”

Spotkanie w godz. 12-15 w zamku w Olsztynie. Wstęp wolny

30 MAJA

Scena dla uczniów: skrzypce

Olsztyn

Koncert uczniów olsztyńskiej szkoły muzycznej.

Początek o godz. 17, sala kameralna Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej. Wstęp wolny

27 MAJA – 9 CZERWCA

Wystawa kaligrafii i typografii Oleksiya Chekala – „Typograficzna elegia albo nonsens wers i inna plątanina”

Olsztyn

Współorganizator: Izba Drukarstwa Domu Słów i Ośrodek Brama Grodzka – Teatr NN

Galeria Stary Ratusz WBP; ul. Stare Miasto 33

DO 26 CZERWCA

Wystawa Tadeusza Burniewicza „dotykam, myślę, tańczę” w BWA

Olsztyn

Tadeusz Burniewicz urodził się w 1949 roku w Olsztynie. Dyplom z malarstwa otrzymał w 1973 roku w Pracowni Malarstwa na Wydziale Sztuk Pięknych UMK w Toruniu. Po studiach i trzech latach pracy na UMK wrócił do rodzinnego miasta. Przez kilka lat rysował i opracowywał graficznie wkładki „Młodzi piszą” do miesięcznika społeczno-kulturalnego „Warmia i Mazury”. Powstało wtedy kilkaset ilustracji. Ilustracja do opowiadania „Wesele” Edwarda Stachury spowodowała, że przez kilka następnych lat projektował okładki i ilustracje do jego książek.

Fot. BWA w Olsztynie

W 1986 roku na wynajętej barce w Amsterdamie urządził pracownię malarską. Przez kilka lat brał udział w życiu artystycznym tego miasta i żył między Olsztynem a Amsterdamem. Kontynuował też współpracę z wydawnictwami jako projektant i ilustrator. W 1992 roku wrócił do Olsztyna, a w 1994 założył z synem Bartkiem studio grafiki komputerowej. Dzisiaj ma za sobą wiele wydawnictw i projektów zrealizowanych w różnych dziedzinach. W 1988 roku otrzymał główną nagrodę w „Olsztyńskim Biennale Sztuki – O Medal Prezydenta” za zestaw prac malarskich, w 2012 roku został został laureatem Nagrody Prezydenta Olsztyna im. Hieronima Skurpskiego.

Galeria Sztuki BWA w Olsztynie - godziny otwarcia: wtorek - czwartek 10:00 - 18:00, piątek - niedziela 11:00 - 19:00.

1 CZERWCA

Jak oni rysują?

Olsztyn

Plastyczna rozgrywka między znanymi i lubianymi olsztynianami. Otwarte zmagania z nagrodą na cel charytatywny.

Godz. 17:00, kamienica Naujacka (ul. Dąbrowszczaków 3). Wstęp wolny

2 CZERWCA

Karolina Cicha & Spółka

Fot. MOK

Olsztyn

Historia Karaimów na ziemiach naszego kraju liczy ponad sześćset lat. Karaimi przez wieki żyli na styku kultur i alfabetów, byli więc najczęściej tłumaczami w kontaktach królów polskich z Imperium Osmańskim. Język karaimski jest spokrewniony z tatarskim czy tureckim (pochodzącymi z muzułmańskiego kręgu kulturowego), natomiast religia wywodzi się z judaizmu (językiem liturgicznym jest hebrajski, a Świętą Księgą - „Tora”). To niezwykle ciekawa mniejszość, która dzięki pasji zgłębiania wiedzy, do dziś zachowała swój język, religię, pieśni i świadomość własnej kultury.

Organizatorem wydarzenia jest Miejski Ośrodek Kultury. Bilety: na stronie https://bilety.mok.olsztyn.pl/; w Galerii Dobro (Stare Miasto 24/25); w Muzeum Nowoczesności (Knosały 3b); w Galerii wARTe Świeczki (Dąbrowszczaków 3).

Godz. 19:00, kościół ewangelicko-augsburski na Starym Mieście. Wstęp płatny

HELIOS REPERTUAR
Centrum Handlowe Aura, Olsztyn, al. Piłsudskiego 16
HELIOS
tel. 89 535 20 30
44720otbs-BA -C

KSIĄŻĘ / napisy: 13:00, 17:45, 20:00; ZŁOTO / napisy: 15:20, 18:50; YAKARI i wielka podróż / familijny / b.o. / dubbing: 10:40, 12:50, 15:00; Якуб, Мімі та собаки, які вміли говорити: 10:30; PODPALACZKA / napisy: 13:30, 16:30, 18:30, 21:50; BOSCY / napisy: 21:15; DOKTOR STRANGE w multiwersum obłędu / dubbing: 10:15, 11:50, 12:15, 13:10, 14:40, 18:15; DOKTOR STRANGE w multiwersum obłędu / napisy: 13:45, 15:10, 16:40, 17:30, 19:00, 19:30, 20:20, 21:00; FUCKING BORNHOLM: 17:00, 19:20, 21:40; IGRZYSKA ZWIERZAKÓW / familijny / b.o. / dubbing: 10:50, 14:20; DOWNTON ABBEY: Nowa epoka / napisy: 15:45; SONIC 2. Szybki jak błyskawica / familijny / od 7 lat / dubbing: 11:30, 16:00; WIKING / napisy: 20:45.

eprasa.pl 4096ec86de

NIERUCHOMOŚCI

DOM.WM.PL

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Zacisze, Srebrna, 40,28 m2, 295000 zł, 2 pok., 2010 rok, 2-pokojowe mieszkanie na parterze z dużym tarasem , więcej www.as.olsztyn.pl, *52/**AS.***

OLSZTYN, Podgrodzie, Warszawska, 58,80 m2, 340000 zł, 3 pok., 3-pokojowe mieszkanie położone na 1p w niskim bloku , rozkładowe , środkowe , zadbane więcej www.as.olsztyn.pl , 603 584 180 Małgorzata Dyrda lic.3079, *69/**AS.***

OLSZTYN-SŁUPY, 37,51 m2, 327600 zł, 2 pok., 2019 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku wykończone pod klucz zabudowa kuchni i sprzęt AGD. W cenie garaż podziemny i parking. Położone 10 minut do centrum, 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora., *10/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 42,22 m2, 350900 zł, 2 pok., 2019 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku z zabudową kuchni i agd, wykończone pod klucz z garaże podziemnym i miejscem postojowym, dobra komunikacja z miastem 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora, *24/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 52,39 m2, 402000 zł, 3 pok., 2019 rok, nowe mieszkanie dwupoziomowe w nowym bloku z zabudową kuchni i sprzętem agd,garażem podziemnym i miejscem parkingowym, dogodny dojazd 2 autobusami 10 min do centrum miasta, w okolicy las i jezioro, *16/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 64,93 m2, 465000 zł, 3 pok., 2019 rok, mieszkanie 3-pokojowe dwupoziomowe wykończone pod klucz z zabudową kuchni i sprzętem agd garażem podziemnym i parkingiem. dogodny dojazd 2 linie autobusowe,położone okolice lasu i jeziora, *58/**RYN***

domy | siedliska

MOSTKOWO, Mostkowo Gm. Łukta, 153 m2, 299000 zł, 5 pok., Połowa domu z działką 4400 m . stodołą , oborą sprzedaż lub zamiana na mieszkanie 2-pokojowe . Mogą spokojnie mieszkać 2 rodziny góra , dół .Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *42/**AS.***

NOWA WIEŚ, Gm. Purda, Nowa Wieś, 190 m2, 500000 zł, 5 pok., Szeregowiec środkowy , stan deweloperski położony w pięknej okolicy w śród lasów i łąk , blisko jezior . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *36/**AS.***

NOWA WIEŚ, Gm. Purda, 950 m2, 150000 zł, Działka pow. 950 m z piwnicą ok. 100 m na działce prąd i woda . Działka na nowym osiedlu przy lesie , sąsiednie działki zabudowane . Więcej as.olsztyn.pl 603 584 180, *51/**AS.***

OLSZTYN, Brzeziny, Brzeziny, 400 m2, 1490000 zł, 12 pok., 1980 rok, Duży dom podobny jak wiele z lat 80-tych na tym osiedlu . 12-pokoi , działka równa zadbana , ogrodzona 1185 m/2 więcej gratka.pl , as.olsztyn.pl , 603 584 180, *64/**AS.***

OLSZTYNEK, 480000 zł, budynek 100m2 oraz dwie działki 605m2 i 942m2, pełne uzbrojenie, cena 480 tyś zł polecam, *53/**RYN***

OLSZTYN-GUTKOWO, Gutkowo, 147 m2, 700000 zł, 6 pok., dom bliźniak 147m2, działka 479m2, nowy, stan deweloperski , odebrany do użytku, 6 pokoi, ładne osiedle domków jednorodzinnych , ulica z kostki cena 700.000,00 zł, *23/**RYN***

OLSZTYN-KIEŹLINY, Kieźliny, 151 m2, 700000 zł, 6 pok., dom bliźniak 151m2, działka 441m2, osiedle leśne, odebrany do użytku, ładnie położony z widokiem na staw, stan deweloperski cena 700.000,00 zł, *22/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 3330 m2, Dom nowy mieszkalny wielorodzinny w Słupach, powierzchnia użytkowa 3330m2, *55/**RYN***

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 134 m2, 700000 zł, dom bliźniak, 6 pokoi, nowy, stan deweloperski, odebrany do użytku, cicha spokojna okolica w osłonie lasu cena 700.000,00 zł, *26/**RYN***

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 138 m2, 700000 zł, 5 pok., dom bliźniak 5 pokoi,138m2, działka 369m2, 700.000,00 zł, nowy, stan deweloperski odebrany do użytku,osiedle domków jednorodzinnych, *21/**RYN***

SĘTAL GM. DYWITY, 143,66 m2, 650000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 1039m2,doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, *55/**RYN***

SĘTAL GM. DYWITY, 143,66 m2, 650000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 1001m2,doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, *56/**RYN***

SĘTAL GM. DYWITY, 143,66 m2, 650000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 915m2,doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, *57/**RYN***

TUŁAWKI, Tuławki, 90 m2, 400000 zł, 4 pok., 1935 rok, Siedlisko dom typu „Prusak „ z czerwonej cegły zadbany , budynki gospodarcze , ładna działka 1390m. Media kanalizacja , woda , prąd więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *85/**AS.***

działki | grunty

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1506 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Dojazd drogą asfaltową. Atrakcyjna lokalizacja., *35/**WW.***

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1512 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. Dojazd drogą asfaltową. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Atrakcyjna lokalizacja., *34/**WW.***

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1642 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Dojazd drogą asfaltową. Atrakcyjna lokalizacja., *32/**WW.***

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 4660 m2, 50 zł/m2, Działki budowlane (dec. o war. zabudowy), pow.: 0,1642ha, 0,1512ha, 0,1506ha. Położone na kolonii wsi Barczewko. Dojazd drogą asfaltową. W sąsiedztwie tereny zabudowane., *37/**WW.***

BARCZEWO, Ruszajny, Ruszajny, 4,56 ha, 480000 zł, Działka 4,56 ha ogrodzona w całości , obsadzona drzewami na działce las i miejsce na siedlisko od Barczewa 1,30 km a praktycznie to Barczewo www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *51/**AS.***

BORKI WIELKIE, Biskupiec, Biskupiec, 20000 m2, 300 zł/m2, Działka rolno - inwestycyjna 2ha przy trasie S-16 zjazd bezpośrednio z drogi cana 300 zł /1m Więcej 603 584 180 Małgorzata Dyrda lic. 3079, *53/**AS.***

BUKWAŁD, 3000 m2, 17 zł/m2, Kompleks 15 dziłek o powierzchni od 3000m2 Działki rolne atrakcyjnie położone okolice lasu, jeziora.Atrakcyjan cena! Polecam 0895338900, *14/**RYN***

DŁUGOBÓR, Gm. Płoskinia, Gm. Płoskinia, 30 ha, 1200000 zł, Działka rolna w jednym kawałku . Gleba III I IV kl. z przewagą III cena 40.000 za 1 ha więcej 603 584 180 www.as.olsztyn.pl, *84/**AS.***

DOROTOWO, 3086 m2, 299000 zł, Działka blisko lasu w spokojnym cichym miejscu . Z warunkami zabudowy , media prąd . Działka sucha , widokowa . 603 584 180, *85/**AS.***

FRĄCZKI, 17895 m2, 12 zł/m2, Malownicza działka z warunkami zabudowy. Otoczenie domków jednorodzinnych. Media: woda i prąd. Dojazd droga asfaltową. Polecam!!! (89)5338900, *34/**RYN***

GADY, 35 zł, Gady działki budowlane wielkości:3055m2,3944m2, 5151m2,7100m2,1,72HA media prąd, woda, możliwość zabudowy, atrakcyjne położenie 35,00 zł/m2 895338900, *28/**RYN***

GAMERKI WIELKIE, 3347 m2, 20 zł/m2, Malownicza działka z możliwością zabudowy. Media: woda i prąd. Położona około 150m od jeziora. Polecam!! Okazja! (89)5338900, *36/**RYN***

GIEDAJTY, 3188 m2, 150000 zł, Malownicza działka z ważnymi warunkami zabudowy na dwa domy jednorodzinne, budynek gospodarczy oraz garaż. Media: woda, prąd i kanalizacja. Gorąco polecam!! (89)5338900, *37/**RYN***

GMINA KOZŁOWO, Gmina Kozłowo, 71 ha, 4500000 zł, 71 ha + siedlisko w jednym kawałku . Więcej ciekawych informacji 603 584 180, *55/**AS.***

GMINA KOZŁOWO, Gmina Kozłowo, 71 ha, 4500000 zł, 71 ha + siedlisko w jednym kawałku . Więcej ciekawych informacji 603 584 180, *55/**AS.***

NATERKI, 4141 m2, 50 zł/m2, Działki 50 zł/m z warunkami zabudowy w drodze woda , prąd , kanalizacja 603 584 180, *64/**AS.***

OLSZTYNEK, dwie działki budowlane 605m2; 942m2, uzbrojone, bardzo ładnie położone, cena 350000,00 zł,polecam, *30/**RYN***

PITYNY, Gm. Miłakowo, 6,70 ha, 270000 zł, 2 działki we wsi Pityny gm. Miłakowo oznaczone jako łąki , Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *54/**AS.***

RÓŻNOWO, 1000 m2, 100 zł, Różnowo pięć działek budowlanych, malownicza okolica, oddzielny plan zagospodarowania przestrzennego, wszystkie media, cena 100 zł/m2 . Wielkości dzałek od 1000m2 do 1400m2. tel.89 533-89-00 RYN/31, *31/**RYN***

RÓŻNOWO, Gm. Dywity, Różnowo, 1969 m2, 89000 zł, Działka w planie zagospodarowania - Tereny mieszkaniowe , ładnie położona , sucha . Media - gaz . Zapraszam do kontaktu 603 584 180, *56/**AS.***

RUŚ, 100 zł, Ruś działki budowlane: 917m2, 995m2, 1027m2, 1054m2, 1091m2, 1401m1 cena 100zł/m2, media; woda, kanalizacja,prąd, telefon,aktualny plan zagospodarowania przestrzennego, nowy teren budowlany 895338900, *7/**RYN***

RYCHNOWO, Gm.Grunwald, 27550 m2, 30 zł/m2, Nieruchomość położona przy trasie S7. Istnieje możliwość przeznaczenia pod zabudowę magazynową z zapleczem socjalno - biurowym., *40/**WW.***

SPRĘCOWO, 1772 m2, 90 zł/m2, Atkacyjna działak budowlana z warunkami zabudowy, położona na nowym terenie budowlanym. W pobliżu staw Media: prąd,wodaPolecam 0895338900, *25/**RYN***

STAWIGUDA, Ul.Ogrodowa, 1031 m2, 170 zł/m2, Działka położona w bliskiej odległości od kompleksów leśnych. Dojazd gminną drogą asfaltową oraz drogą wewnętrzną (udział w drodze dodatkowo płatny - 7500zł). Uzbrojenie w drodze gminnej., *39/**WW.***

STAWIGUDA, Ul.Ogrodowa, 1043 m2, 170 zł/m2, Działka położona w bliskiej odległości od kompleksów leśnych. Dojazd gminną drogą asfaltową oraz drogą wewnętrzną (udział w drodze dodatkowo płatny - 7500zł). Uzbrojenie w drodze gminnej., *38/**WW.***

TUŁAWKI, Tuławki, 3284 m2, 60000 zł, Działka we wsi Tuławki , siedliskowa przy drodze prąd , woda . Powierzchnia równa , sucha . Zapraszam Małgorzata Dyrda lic. 3079 603 584 180, *60/**AS.***

WÓJTOWO, 1721 m2, 120000 zł, Dobrze usytuowana działka w cichej i spokojnej okolicy. Dobry dojazd. Aktualny plan zagospodarowania przestrzennego. Atrakcyjna cena zapraszam!!! (89)5338900, *12/**RYN***

ŻABI RÓG, 5029 m2, 299000 zł, Działka siedliskowa z dojściem do jeziora więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *37/**AS.***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Śródmieście, 14,46 m2, 115000 zł, 1 pok., Pokój w przychodni , udział w częściach wspólnych 7m - 603 584 180, *50/**AS.***

OLSZTYN, 15077 m2, Nieruchomość handlowo-usługowa o pow. 15077m2, pow. użytkowa 6000m2 pozwolenie na działalność wielo-powierzchniowa obiektu handlowego.przy głównej drodze w pobliżu Komfortu, OBI, LIDL .TEL.515-247-987, *43/**RYN***

OLSZTYNEK, Budynek 100m2, dwie działki 605m2, 942m2, pełne uzbrojenie,dobra lokalizacjia cena 350 tyś zł polecam, *42/**RYN***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Jaroty, Poszukuję dla moich klientów 3-pokojowe mieszkanie na Jarotach lub Nagórkach 603 584 180, *63/**AS.***

OLSZTYN, „AS" Poszukuję dla klientów mieszkania 2-pokojowego na oś. Pojezierze , Centrum możliwość zamiany itp. 603-584-180 , 89 539-02-00, *66/**AS.***

OLSZTYN, 3 pok., Poszukuję mieszkania 3-pokojowego lub 4-pokojowego na Jarotach, Pieczewie, Nagórkach; do III pietra. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *55/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję pilnie mieszkania 32-40m2 603-584-180 , 89/539-02-00, *80/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuje pilnie mieszkania 3-pokojowego w nowej tech. 2,3p. z windą garażem lub miejscem parkingowym lokalizacja Centrum , Nagórki , Jaroty ZAPRASZAM DO WSPÓŁPRACY również biura 603-584-180, *900/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję kawalerki w Olsztynie 603-584-180 , 89 539-02-00, *70/**AS.***

OLSZTYN, Przyjmę do sprzedaży , zamiany dom , mieszkanie , działkę . Zapraszam na rozmowę na temat nieruchomości . 603 584 180 , 89 539 02 00, *84/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję domu na terenie Olsztyna lub do 15 km od Olsztyna do 770.000 lub na zamianę przyjmę każdy dom 603 584 180 zamiany.olsztyn.pl Małgorzata Dyrda, *50/**AS.***

OLSZTYN, Kupię działkę rolną , budowlaną , rekreacyjną chętnie z domkiem 603 584 180, *51/**AS.***

OLSZTYN, 150000 zł, Kupię za gotówkę kawalerkę (małe mieszkanie) w Olsztynie do 250.000 603 584 180, *60/**AS.***

OLSZTYN, 30 m2, 1 pok., 2009 rok, Zamienię kawalerkę na Jarotach własność , nowa technologia na 1p. duży balkon na mieszkanie 2-pokojowe 603 584 180, *27/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Nagórki, 42 m2, 320000 zł, 2 pok., Poszukuję dla klientki mieszkania na Jarotach , Nagórkach - okolicy , 2-pokojowego do kwoty 320000 Małgorzata Dyrda 603 584 180, *27/**AS.***

OLSZTYN, 72 m2, 4 pok., Poszukuję dla klientów 4-pokojowego mieszkania na parterze lub 1p. chętnie Pojezierze , Nagórki , Jaroty lub zamiana Zapraszam 603 584 180, *47/**AS.***

domy | siedliska

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ DLA KLIENTA DZIAŁKI REKREACYJNEJ, ŁADNIE POŁOZONEJ LAS, WODA Z DOMKIEM ALE TO NIE WARUNEK DO 20 KM. OD OLSZTYNA. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *93/**AS.***

GMINA PURDA, Poszukuję domu do 30 km od Olsztyna do kupna lub na zamianę na mieszkanie 2-pokojowe 603 584 180, *53/**AS.***

eprasa.pl 4096ec86de

Szukasz klientów?
Wybierz nas!
Wybierz profesjonalistów

GAZETA OLSZTYŃSKA.pl
(89) 539-74-46, reklama@wm.pl
mp-xxpo-7419-M

OLSZTYN, Zielona Górka, Zatorze, Poszukuję dla moich klientów domu wolno stojącego na Zielonej Górce lub Zatorzu ZAPRASZAM AS. Nieruchomości Małgorzata Dyrda 603 584 180, *100/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję dla klientów domu w Olsztynie na oś. Mazurskim , Mlecznym , Likusach , Dajtkach 603-584-180 , 89 539-02-00, *05/**AS.***

OLSZTYN, Olsztyn - Okolica, Poszukuję domu do 1 mil. w Olsztynie lub okolicy kupno lub zamiana z dopłatą 603-584-180, *100/**AS.***

działki | grunty

" AS „ WARMIA I MAZURY, POSZUKUJĘ ZIEMI WIEKSZEGO AREAŁU 603-584-180, *80/**AS.***

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ ZIEMI NAJLEPIEJ OKOLICE NIDZICA ,MŁAWY , DĄBRÓWNO , SZCZYTNO 603-584-180, *70/**AS.***

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ SIEDLISKA , DOMU NA WSI 603-584-180 , 89 539-02-00, *79/**AS.***

"AS" OLSZTYN, Olsztyn I Okolice, DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ REJON OLSZTYN I OKOLICE. 89 539-02-00 LUB 603-584-180 POSIADAM KONKRETNYCH KUPUJĄCYCH. as@as.olsztyn.pl, *500/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję działki blisko jeziora nie musi być z dostępem do wody ale w bliskiej okolicy odległość od Olsztyna do 30 km -40 km 603-584-180, *17/**AS.***

WARMIA I MAZURY, Warmia, Poszukuję działki rekreacyjnej z domkiem w atrakcyjnym wypoczynkowym miejscu . Zapraszam do składania ofert to nic nie kosztuje 603 584 180, *85/**AS.***

DO WYNAJĘCIA

mieszkania

OLSZTYN-SŁUPY, Słupy, 37 m2, 2 pok., Mieszkania do wynajęcia w bloku wielorodzinnym od 37 do 70 m2z podziemnymi garażami 3km od granic Olsztyna, bardzo dobry dojazd, szkoła, sklep, przedszkole.W mieszkaniu wykonana zabudowa kuchni z AGD, *2/**RYN***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Leonharda 5B, 2100 m2, Powierzchnia usługowo-handlowa 2100 m2,niezależnie plac 3000 m2,biura 25-300m2, bardzo dobra lokalizacja przy głównej ulicy,atrakcyjna cena Polecam!!!, *1/**RYN***

OLSZTYN, Leonharda 5 B, 336 m2, Lokal handlowo-usługowy przy głównej ulicy na działalność gospodarczą atrakcyjnie położony w atrakcyjnej cenie gorąco polecam/RYN, *50/**RYN***

OLSZTYN, Leonharda 5B, 60 m2, Lokal handlowo-usługowy 60 m2 przy głównej ulicy na działalność gospodarczą ,atrakcyjne położenie, atrakcyjna cena gorąco polecam!, *5/**RYN***

Małgorzata Dyrda licencja 3079
AS NIERUCHOMOŚCI
mieszkania-domy-działki-kredyty
Małgorzata Dyrda
10-503 Olsztyn
pl. Konstytucji 3 Maja 3
(vis a vis dworca)
tel. 89 539 02 00, 603 584 180
www.as.olsztyn.pl as@as.olsztyn.pl
AS
619obb1-b-M

Włodzimierz Wiśniewski licencja 1496
WW
WŁODZIMIERZ WIŚNIEWSKI
BIURO GEODEZJI I OBSŁUGI NIERUCHOMOŚCI
10-059 Olsztyn, ul. Polna 1A lok. 12
tel./fax 89/535-02-61, kom. 608-519-960
e-mail: wisniewski.w@wp.pl
uprawnienia geodezyjne nr 1157
uprawnienia rzeczoznawcy majątkowego nr 1966
WW.
1119obb1-b-M

Ryszard Nowoszyński licencja 4186
Licencja 4186
RYNO
NIERUCHOMOŚCI OLSZTYN
ul. Leonharda 5B
tel. 515 247 987, 89 533 89 00
ryno.olsztyn@wp.pl www.ryno.pl
RYN
1419obb1-c-M

Jak znaleźć nadawcę ogłoszenia? To proste!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.
Biuro nieruchomości Olsztyn ulica..... tel. .....
BO
1219obb1-b-M

ZAMIANA

mieszkania

MOSTKOWO, Mostkowo Gm. Łukta, Połowa domu z działką 4400 m . stodołą , oborą sprzedaż lub zamiana na mieszkanie 2-pokojowe .w Olsztynie , Łukcie , Morągu , Jonkowie Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *90/**AS.***

OLSZTYN, „AS" Zamiany Mieszkań , Domów Własnościowych , Lokatorskich , Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00 , 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, *44/**AS.***

OLSZTYN, Gutkowo, 25 m2, 1 pok., Kawalerka Kwaterunkowa położona w Gutkowie , nowa tech 1p . Zamiana na większe w Olsztynie wszystkie propozycje zostaną rozpatrzone . AS Małgorzata Dyrda 603 584 180 www.zamiany.olsztyn.pl, *48/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Poprzeczna, 30 m2, 1 pok., 2000 rok, Kawalerka Kwaterunkowa na parterze , budynek z 2000 roku zamiana na większe.603 584 180, *65/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Katowicka, 30 m2, 123 zł, 2 pok., 2-pokojowe małe mieszkanie 30m/4p. kwaterunkowe z możliwością wykupu . Ogrzewanie miejskie . ZAMIENIĘ NA - większe 3 lub 4 pokojowe , pomogę spłacić dług , więcej www.zamiany.pl 603 584 180, *86/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Puszkina, 31,30 m2, 10 zł, 1 pok., Kawalerka kwaterunkowa 1p/4 duży ładny pokój z wnęką z loggią , kuchnia z oknem ustawna ,łazienka , przedpokój , piwnica . Spokojne miejsce kulturalni - mili sąsiedz.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *56/**AS.***

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa, 32 m2, 230000 zł, 2 pok., Spółdzielcze Własnościowe mieszkanie na 4p\11 winda na większe ok 48/70 m , więcej www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *65/**AS.***

OLSZTYN, Pojezierze, Pana Tadeusza, 32 m2, 235000 zł, Mieszkanie 2-pokojowe na 1p/4 , 2-pokoje środkowe bez balkonu więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *54/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Mroza, 32 m2, 260000 zł, 1 pok., 2000 rok, Kawalerka z wnęką na sypialnię , dużym balkonem na 1p. ZAMIANA na mieszkanie większe w Olsztynie lub po za miastem , właściciel rozważa również mały lub pół domku więcej 603 584 180, *23/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Kasprowicza, 35 m2, 1 zł, 2 pok., 2-pokoje , kwaterunkowe 1p , ogrzewanie teraz piecowe ale można zmienić , czynsz na 1-osobę 270 zł ZAMIANA na mniejsze Olsztyn lub Barczewo 603 584 180, *27/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Sienkiewicza, 35,60 m2, 1 pok., Kawalerka z możliwością wykupu na 1p ogrzewanie miejskie . Mieszkanie wyremontowane zamiana na większe więcej www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *54/**AS.***

OLSZTYN, Srebrna, 36,40 m2, 299000 zł, 2 pok., Mieszkanie 2-pokoje z dużym tarasem , własność zamienię na Zatorze lub Pojezierze więcej 603 584 180 zamiany.olsztyn.pl, *98/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Okrzei, 52,00 m2, 3 pok., 3-pokojowe pełna własność na 2p. zamienię na mieszkanie w Warszawie , Gdańsku , Bydgoszczy , Poznaniu więcej www.zamiany.olsztyn.pl 603-584-180, *85/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, 59,50 m2, 3 pok., 1990 rok, Mieszkanie 3-pokojowe , spółdzielczo-lokatorskie na 2p . Zamiana na kawalerkę z dopłatą , wiadomości w biurze 603 584 180 www.zamiany.olsztyn.pl, *61/**AS.***

OLSZTYN, Osiedle Kętrzyńskiego, 99 m2, 10 zł, 4 pok., 4-pokoje , 99 m /2p zamienię na 2-pokojowe ok 40-45 m. Więcej informacji www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *23/**AS.***

eprasa.pl 4096ec86de

NIERUCHOMOŚCI ABRYS
Bożena Marcinkowska, licencja 11976
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KREDYTY
Olsztyn, 11 listopada 7/3
(w pobliżu ratusza, vis-a-vis C.H.Jakub)
tel. 89 523-71-61
664-174-484, 533-023-134
WWW.ABRYS.NIERUCHOMOSCI.PL
ABR
119obb1-b-M

LEGIShouse
NIERUCHOMOŚCI
Emil Kucharski – licencja 16178
Olsztyn, al. Piłsudskiego 2/8 lok.113
tel./fax (89) 650-17-18
tel. kom. 660 590 596
e-mail: nieruchomosci@legishouse.pl
www.legishouse.pl
ALH
219obb1-b-M

KOMPLEKSON
Nieruchomości, ubezpieczenia
mgr Krystyna Sulejewska
10-512 Olsztyn
ul. Kopernika 29, pok. 215
tel./fax (0-89) 533-56-86
komplekson1@wp.pl
KO.
319obb1-b-M

KOSYL - NIERUCHOMOŚCI
Stanisław Witold Kosyl licencja 7139
pl. Pułaskiego 7, klatka nr 2
„Manhattan", wejście od ul. Kościuszki
kom. 601-82-96-22
tel./fax 089-523-78-78
www.kosyl-nieruchomosci.pl
e-mail: biuro@kosyl-nieruchomosci.pl
KOS
419obb1-c-M

JAK ZNALEŹĆ NADAWCĘ OGŁOSZENIA?
Biuro nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel. .....
BO
TO PROSTE!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.
BO/2
1219obb1-a-M

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Pojezierze/Kormoran, Dworcowa, 48,80 m2, 329000 zł, 2 pok., 1982 rok, 11p /11 (budynek z windą) ATRAKCYJNE!, pięknie wykończone mieszkanie; gotowe do wprowadzenia; bez dodatkowych nakładów, DUŻA kuchnio-jadalnia, salon, sypialnia, łazienka tel.660 590 596, *LEG-MS-49/**ALH***

OLSZTYN, Podgrodzie, Gałczyńskiego, 58,94 m2, 350000 zł, 3 pok., 1985 rok, Komfortowe, I piętro, rozkładowe, kameralne w budynku mieszkają tylko 2 rodziny,balkon loggia,Pilnie sprzedam, *2/2019/**KO.***

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa, 61,50 m2, 489000 zł, 2 pok., 2001 rok, Budynek z 2001 r.! (jedyny budynek w nowej technologii na ul. Dworcowej), I PIĘTRO, 2/3 pokoje (możliwość powrotu do 3 pokoi), duży balkon, niski czynsz 330,17 zł, mieszkanie środkowe tel. 660 590 596, *LEG-MS-504/**ALH***

OLSZTYN, Centrum, Głowackiego, 69,43 m2, 420000 zł, 3 pok., M-4 komfortowe mieszkanie z ogródkiem, miejsce postojowe przy budynku, I piętro, w II kondygnacyjnym budynku, gotowe do wprowadzenia się. Polecam!, *1/2021/**KO.***

domy | siedliska

JAŚKOWO, 1709 m2, 3300000 zł, Zabytkowy PAŁAC w Jaśkowie, gmina Zalewo, powiat iławski, przy jeziorze Jaśkowskim. Rok budowy-1721/Działka-3,96 ha. Możliwa ZAMIANA./ www.kosyl-nieruchomosci.pl/ Kontakt: 664-71-31-20/ 535-33-62-51, *10/**KOS***

ŁUKTA, Łukowa 22, 220 m2, 620000 zł, 6 pok., 2002 rok, Dm w Łukcie o pow.220 m2, podpiwniczony - do wykończenia. Działka ma pow.740 m2. Cena 620 000 złotych. Kontakt 533023134, *ABR 11497/**ABR***

OLSZTYN, Szczęsne, Szczęsne, 101 m2, 399000 zł, 4 pok., Piękny nowy dom w miejscowości Szczesne w zabudowie bliźniaczej, działka 350m2, jednorodzinny , garaż, stan surowy zamknięty, 4 Pokoje + kuchnia ,łazienka . atrakcyjna cena 399000zł.Polecam!, *12/2021/**KO.***

OLSZTYN, Słoneczny Stok, 250 m2, 859000 zł, 11 pok., 1982 rok, Dom w pobliżu Kortowa, można przekształcić na Mały akademik . 11 pokoi, 3 poziomy, 3 łazienki. Możliwość rozbudowy. Ciepła woda i ogrzewanie miejskie. / www.kosyl-nieruchomosci.pl /Tel. 664-71-31-20, *5/**KOS***

OLSZTYN, Gutkowo, Jastrzębia, 255 m2, 799000 zł, 6 pok., 1980 rok, Dom wolnostojący w Gutkowie, nieopodal jeziora.Podpiwniczony , parter i pierwsze piętro. Możliwość zamieszkania przez dwie rodziny. Powierzchnia domu 255 m2, działka 831 m2. Kontakt 533023134, *ABR-11493/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Lipowa, 263 m2, 1380000 zł, 5 pok., 2001 rok, Dom przy ulicy Lipowej w Olsztynie, podpiwniczony, tuż przy centrum. Pow.263 m2, działka 1452 m2 zagospodarowana. Cena 1380 000 zł. Kontakt 664174484., *ABRDS11385/**ABR***

OLSZTYN, Osiedle Generałów, Grafitowa, 363 m2, 1320000 zł, 8 pok., 1998 rok, Dom na Osiedlu Generałów, pow.363 m, podpiwniczony z użytkowym poddaszem, działka 675 m2. Cena 1320 000 - cena obowiązuje do 30 czerwca 2022 r. Bardzo niskie koszty utrzymania. Kontakt 533023134, *ABRDS11405/**ABR***

OLSZTYNEK, Świerkocin, Świerkocin, 40000 m2, 450000 zł, Piękne siedlisko nad jeziorem, pow działki 4 ha, budynki gospodarcze do remontu(stodoła , obora) nowy projekt domu, posesja ogrodzona, można kupić działki 30 zł/m 2(od 1500-do 2000 m 2), *4/**KO.***

PREJŁOWO, Purda, Prejłowo, 245 m2, 1350000 zł, 5 pok., Nowy dom w wysokim standardzie w Prejłowie, w gminie Purda. Powierzchnia 245 m2, działka 4 ha, własne stawy. cena 1350 000 zł. Kontakt 5330231134, *ABRDS10860/**ABR***

SZAŁSTRY, Gm Jonkowo, Szałstry, 250 m2, 800000 zł, 6 pok., Siedlisko w miejscowości Szałstry blisko jeziora ,działka 2500m2, + budynki gospodarcze; stodoła, garaż, kurnik, ogród , po remoncie sprzedam cena; 800000 zł Polecam!, *14/201/**KO.***

WILCZKOWO, 262000 zł, 5 pok., SIEDLISKOWilczkowo, gm.Lubomino, pow. lidzbarski.11km od Dobrego Miasta, DOM +budynki gospodarcze, Działka 2,75 ha. Wszystkie MEDIA.Do Olsztyna ok. 35 km. /www.kosyl-nieruchomosci.pl / Tel.-664-71-31-20, *11/**KOS***

działki | grunty

GOŁOGÓRA, 3944 m2, 272136 zł, Działka rolna z wydanymi warunkami zabudowy w Gołogórze. Powierzchnia 3944 m 2 - cena 272 136 złotych. Płaska, usytuowana tuż przy drodze. Kontakt 533023134, *ABRGS11214/**ABR***

KRETOWINY, Kretowiny, Kretowiny, 700 m2, 90000 zł, Działka przepięknie położona z widokiem na jezioro. Położona w malowniczym miejscu. Cudowny widok. Działka rolna z przeznaczeniem rekreacyjnym., *11145dz/**KO.***

KSIĘŻNO, Księżno, Księżno, 35 ha, 2145000 zł, Działka rolna z własnym stawem, w gminie Bisztynek. Większośc terenu pod uprawę, częściowo zalesiona. Telefon 533023134, *ABR 11506/**ABR***

ŁAPKA, 9118 m2, 346485 zł, Działka w Łapce z wydanymi warunkami zabudowy, częściowo zalesiona z bardzo dobrym dojazdem. Kontakt 533023134, *ABR11121/**ABR***

ŁUGWAŁD, Ługwałd, Ługwałd, 1750 m2, 90 zł/m2, Działka z aktualnym pozwoleniem na budowę. Atrakcyjnie położona . dobry dojazd. W sąsiedztwie zabudowa domów jednorodzinnych. POLECAM, *1295/op/**KO.***

OLSZTYN, 2,5Km Od Olsztyna Wilimowo, Okazja-Pilne, 10686 m2, 95000 zł, 1,1 ha Olsztyn-Wilimowo . Działka rolno -budowlana .Uzbrojona.Dojazd drogą utwardzoną. Bardzo atrakcyjna cena., *dział 4666/**KO.***

OLSZTYN, Gutkowo, 2000 m2, 1500000 zł, Przepiękna działka budowlana z linią brzegową jziora Krzywego. Powierzchnia 2000 m2 , cena 1500 000 . Telefon 533023134, *ABR11472/**ABR***

SKOLITY, 97248 m2, 486240 zł, Skolity - 3 działki rolne. Gospodarstwo w sąsiedztwie. Ciekawe miejsce na siedlisko, agroturystykę. Do jeziora Skolity-ok.500m/ CENA- 5 zł/m2.. /KONTAKT- www.kosyl-nieruchomosci.pl / Tel. 664-71-31-20, *11/**KOS***

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1200 m2, 120000 zł, Działka budowlana objęta MPZP , malowniczy krajobraz, w pobliżu zabudowa jednorodzinna, w niedalekiej odległości wszystkie media (woda, prąd, gaz, kanalizacja). tel. 660 590 596, *LEG-GS-420/**ALH***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Śródmieście, Obrońców Tobruku, 2400 m2, 8564000 zł, Budynek wielousługowy (biurowy, usługowy) o pow.2140 na działce 1153 m2 z parkingiem przy ulicy Obrońców Tobruku. Wybudowany w 2013 roku w świetnej lokalizacji. Kontakt 533023134 lub 664174484, *ABR 11371/**ABR***

OLSZTYN, Jaroty, 423,31 m2, 1590000 zł, 7 pok., 1991 rok, lp./2, ATRAKCYJNY! SALA 245 m2! + pomieszczenia biurowe. W lokalu prowadzony jest Fitness Club, gotowe szatnie, łazienki, Możliwość nabycia z wyposażeniem i sprzętem siłowym. tel 660 590 596, *LEG-LS-501/**ALH***

OLSZTYN, Grunwaldzkie, Grunwaldzka, 58,5 m2, 700000 zł, Lokal usługowo - handlowy o pow.58,5 m2 przy ulicy Grunwaldzkiej po Antykwariacie Wejście z chodnika, duże witryny. Lokal wymaga remontu. Cena 700000 zł. Kontakt 533023134, *ABRLS11422/**ABR***

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1246,70 m2, 595000 zł, Obiekt produkcyjno-magazynowy składający się z hali produkcyjnej wraz z zapleczem socjalno-biurowym o powierzchni 1246,70 m2, zabudowany na działce 3112 m2.Cena 790 000, 00 zł brutto tel.660 590 596, *LEG-HS-197/**ALH***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, 3 pok., KUPIĘ 2 - 3 pokoje na ZATORZU !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! --Może być do remontu !!.--- www.kosyl-nieruchomosci.pl/ tel. 664-71-31-20, *8/**KOS***

OLSZTYN, Centrum, Olsztyn, POSZUKUJEMY do kupna; Mieszkań, Domów, Działek, Siedlisk, dla naszych klientów, w Olsztynie i okolicach Tel.608108174, Pilnie! zadłużone też kupimy. Zadzwoń, *15/2021/**KO.***

OLSZTYN, 40 m2, 2 pok., Poszukujemy mieszkań 1-2 i 3 -pokojowych dla naszych klientów, w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, *18/**KOS***

domy | siedliska

OKOLICE OLSZTYNA, siedliska tanio, /***KO.***

OKOLICE OLSZTYNA, 150 m2, Poszukujemy dla naszych klientów, DOMY, SIEDLISKA w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, *9/**KOS***

DO WYNAJĘCIA

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, Padarewskiego, 65 m2, 2500 zł, 3 pok., 1980 rok, Do wynajmu mieszkanie przy ulicy Padarewskiego o pow.65 m2, trzy pokoje, kuchnia, łazienka. Pierwsze piętro. Stan bardzo dobry. Tel 533023134., *ABR 11482/**ABR***

domy | siedliska

OLSZTYN, Oś. Mazurskie, Www.Legishouse.Pl, 170 m2, 4900 zł, 6 pok., 1997 rok, DOM w pełni umeblowany i wyposażony (AGD,RTV); WYSOKI standard; Działka 270 m2; piękny ogród; BLISKO centrum; garaż na dwa pojazdy. Cena najmu 4900 zł + opłaty eksploatacyjne tel. 660 590 596, *151766/**ALH***

RÓŻNOWO, Gmina Dywity, Www.Legishouse.Pl, 230 m2, 4900 zł, 5 pok., Piękny przestronny dom,duża działka,2 garderoby,2 łazienki,garaż na 2 auta.Woda,kanalizacja i sieć gazowa miejska,dojazd drogą asfaltową, w pobliżu posesji przystanek autobusowy. tel.660 590 596, *95679/**ALH***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Łubelska, 150 m2, 4000 zł, Lokal biurowy o pow.150 m2 przy ulicy Lubelskiej. Wejście tylko do tego lokalu, parking na 20 aut. Cena wynajmu 4000 złotych netto. Kontakt 533023134, *ABR 11464/**ABR***

OLSZTYN, Jaroty, Wilczyńskiego, 70 m2, 5500 zł, Do wynajmu lokal o pow.70 m2, duże witryny, dwa wejścia (jedno od ulicy, drugie od zaplecza). Pod każdą działalność handlowo-usługową. Kontakt 533023134, *ABR 11491/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Partyzantów, 920 m2, 30000 zł, Do wynajmu budynek o pow.920 m2 pod każdą działalność usługowo -handlowa. Cena wynajmu 30 000 złotych netto. Kontakt 533023134, *ABR11465/**ABR***

OLSZTYN - BUTRYNY, Zatorze, Borowa, 35,51 m2, 1775,50 zł, 1 pok., 2017 rok, NOWO ODDANY DO UŻYTKU! Parter, witryna bezp. przy ciągu pieszo-komunikacyjnym od ul. Jagiellońskej,parking przed budynkiem.Wejście od ulicy i środka osiedla.Czynsz 1775,50+VAT 23%+opł.,tel 660 590 596, *LEG-LW-384/**ALH***

eprasa.pl 4096ec86de

GO

GazetaOlsztynska.pl

Największy serwis informacyjny w Olsztynie i całym województwie

Około
800 tys.
unikalnych użytkowników w ciągu miesiąca

ZASIĘG
(unikalni użytkownicy)
Dane: Google Analytics

Popularność olsztyńskich mediów na Instagramie
(źródło: Instagram.com, 18.08.2021)

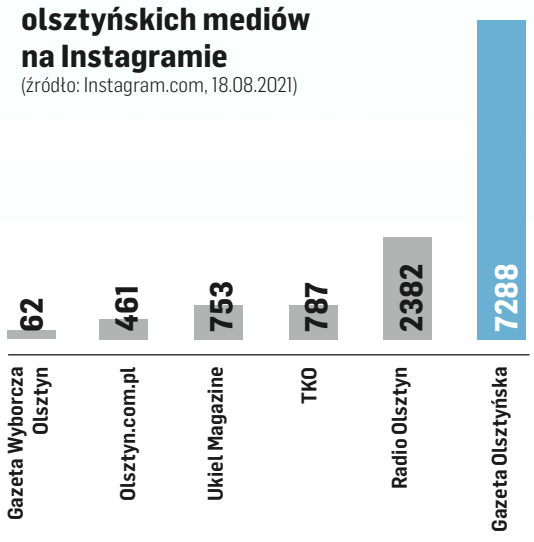

Popularność olsztyńskich mediów na Twitterze
(źródło: Instagram.com, 18.08.2021)

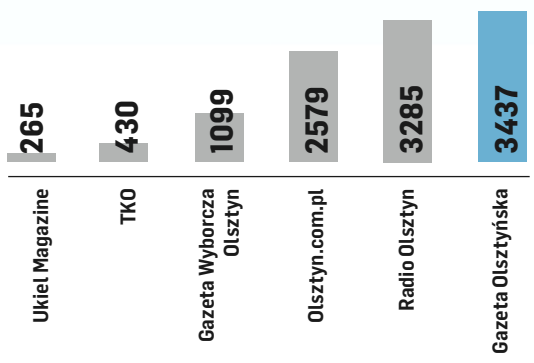

Popularność olsztyńskich mediów na Facebooku
(źródło: Facebook.com, 18.08.2021)

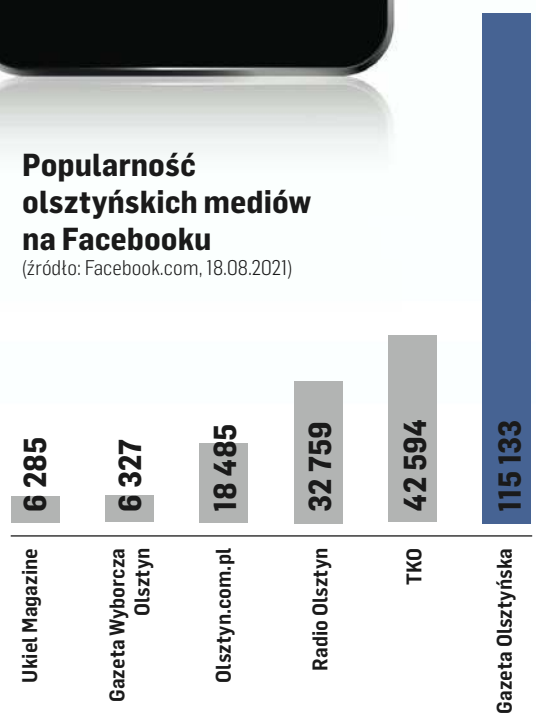

113621otbr-a-M

eprasa.pl 4096ec86de

ZWIERZĘTA

sprzedam

SPRZEDAM owczarka niemieckiego, długowłosego (suka) z rodowodem, 506-10-90-11.

SPRZEDAŻ kur, kaczek, brojlerów, kokoszek, dowóz gratis, tel.728-104-188.

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

DZIAŁKI Kaborno 10 km od Olsztyna 5000m2, 3000m2, 1000m2 bez pośredników, 698-150-696

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

kupię

MIESZKANIE nieduże, 510-256-954

PRACA

dam pracę

HYDRAULIKA i pomocnika hydraulika, 794-122-559

MĘŻCZYZNĘ lub małżeństwo do pracy w gospodarstwie, 502-712-884

OPERATORA koparkoładowarki, tel. 661-395-829

PRACOWNIK fizyczny, 503-103-703

SOLIDNA firma zatrudni hydraulika, stawka godzinowa do negocjacji, 604-207-829

SPRZĄTACZKA, 503-103-703

W gospodarstwie mlecznym, 510-135-912

USŁUGI

budowa | remont

DACHY, 579-112-988

RÓŻNE

sprzedam

MATERIAŁY drzewne na domek lub altanę, 608-289-267

ROLNICTWO

produkty rolne

KUPIĘ: zboże paszowe, konsumpcyjne. FHU ANIMAR. Tel. 606-505-511

380-31419opb1-b-M

Z głębokim żalem i smutkiem
zawiadamiamy, że 21 maja 2022 r.
odeszła Nasza Kochana Żona, Mama i Babcia

ś. † p.

Grażyna Lubojemska

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
26 maja 2022 r. o godz. 10.00 Mszą Świętą
w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa
przy ul. Kopernika.
Ceremonia pochowania odbędzie się
na cmentarzu komunalnym w Dywitach.
Kondukt żałobny rozpoczniemy
od bocznej bramy – od strony Kieźlin.

Wdzięczna Bogu za Dar Jej Życia rodzina

144522opb1-A -P

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 23 maja 2022 r.
zmarła Nasza Kochana Mama, Teściowa, Babcia, Prababcia,
Praprababcia i Siostra

ś. † p. **Irena Kuźniewska**

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 26 maja 2022 r. (czwartek) o godz. 9.00 w kaplicy przy ul. Poprzecznej, skąd o godz. 9.30 nastąpi wyprowadzenie do parafii Świętej Katarzyny w Brąswałdzie na Mszę Świętą Pogrzebową o godz. 10.00. Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu parafialnym w Brąswałdzie.

Pogrążona w smutku rodzina

144122opb1-a-M

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85
tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych
Zbigniew Jarmużewski kom. 602 514 880
Joanna Kamińska kom. 691 410 360
Andrzej Domasiewicz kom. 602 514 888
Gwarantujemy godną i kulturalną posługę
614419opb1-f-M

SACRUM
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
89 67 77 100, kom 530 308 308
GODNIE – SOLIDNIE – Z SZACUNKIEM
Całodobowy przewóz zmarłych
320520opb1-d-M

Lucynie Frenszkowskiej

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Męża

dr. **Zbigniewa Frenszkowskiego**

składają współpracownicy
z przychodni Olsztyńscy Lekarze Specjaliści

143822opb1-a-M

Nigdy nie jesteśmy gotowi na odejście naszych Rodziców,
a Oni odchodzą... odchodzą na zawsze, by stale być blisko...

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia

Panu **Andrzejowi Gałęzowskiemu**

oraz **Jego Najbliższym**

z powodu śmierci

Mamy

składają Dyrekcja i Pracownicy
Totalizatora Sportowego w Olsztynie

143622opb1-b-M

ARKA
USŁUGI POGRZEBOWE
ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska
OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908
OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909
www.arkaolsztyn.pl
Całodobowy przewóz zmarłych
614619opb1-i-M

Małgorzacie Kirpsza

wyrazy głębokiego współczucia i żalu
z powodu śmierci

Taty

składają Koleżanki i Koledzy z NZOZ Akson
w Olsztynie

143922opb1-A -P

Nigdy nie jesteśmy gotowi na odejście naszych Rodziców, a Oni odchodzą...
odchodzą na zawsze, by stale być blisko...

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia

Pani **Bogusławie Zadobiuk**

oraz **Jej Najbliższym**

z powodu śmierci

Taty

składają Dyrekcja i Pracownicy Totalizatora Sportowego w Olsztynie

143622opb1-A -P

Dorocie i Maciejowi

wyrazy głębokiego współczucia
oraz słowa wsparcia po śmierci

Taty i Teścia

Eugeniusza Sawickiego

składają przyjaciele z Medici pro Musica

144422opb1-A -P

Umarłych wieczność dotąd trwa, dokąd pamięcią im się płaci.
Wisława Szymborska

Agnieszce i Przemkowi Wawrzyniak

wyrazy współczucia z powodu śmierci

Dziadka

składa zespół firmy Top Ten Sp. z o.o.

143722opb1-A -P

Warmiński 1987 ZAKŁAD POGRZEBOWY
dawniej market
OLSZTYN ul. Lengowskiego 18-20 895 355 300 602 327 277
BISKUPIEC ul. Armii Krajowej 4 897 152 093 608 680 642
POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09
Pomożemy Ci godnie pożegnać
614219opb1-g-M

NEKROLOGI (wymagany akt zgonu). Terminy przyjęć*:
• na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
• na wtorek, środę, czwartek, piątek – dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00
*Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5
KONDOLENCJE
(wymagany dowód osobisty osoby nadającej) ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania
WWW.POZEGNANIA.NET
Biuro Ogłoszeń, OLSZTYN, plac Józefa Bema 5, tel. 89-539-74-80, czynne w godz. 7.00-15.00, soboty – nieczynne, b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl
Biuro Ogłoszeń, ELBLĄG, ul. Rybacka 35, tel. 55-236-18-02, pon.-pt. godz. 8.00-16.00.
28919opb1-C-380-M

Koleżance

Broni Aleksiejuk

wyrazy szczerego współczucia i wsparcia
z powodu śmierci

Mamy

składają koleżanki i koledzy
ze Szkoły Podstawowej nr 30 w Olsztynie

143422opb1-A -P

eprasa.pl 4096ec86de

WOJCIECH PODWÓJNIE OZŁOCONY

SPORT AKADEMICKI\\\ W Poznaniu podczas lekkoatletycznych Akademickich Mistrzostw Polski złote medale w pchnięciu kulą i rzutem dysku zdobył Wojciech Marok z WSPol w Szczytnie, natomiast dzisiaj w Wilkasach rozpoczyna się żeglarska część AMP.

W klasyfikacji generalnej AMP studentki Uniwersytetu Gdańskiego wyprzedziły Akademię Wychowania Fizycznego w Katowicach i Uniwersytet Medyczny w Łodzi, a wśród mężczyzn reprezentacja UMCS Lublin okazała się lepsza od Politechniki Gdańskiej i Uniwersytetu Gdańskiego.

W imprezie udział wzięła m.in. trójka mistrzów olimpijskich – Małgorzata Hołub-Kowalik, Natalia Kaczmarek i Kajetan Duszyński – a także kilkunastu innych reprezentantów Polski na ostatnich igrzyskach w Tokio.

Fot. P.F. Matysiak

Kajetan Duszyński (4182), złoty medalista olimpijski z Tokio w sztafecie mieszanej 4x400 m, w Poznaniu w biegu na 200 m był trzeci

– AMP-y są szczególnie ważną imprezą na naszym polskim podwórku, bo wielu sportowców równolegle studiuje i traktuje te zawody jako start docelowy, a dla niektórych start jest wręcz obligatoryjny, bo uczelnie zapewniają wielu studentom wsparcie, bez którego nie moglibyśmy wejść na wyczynowy poziom – powiedział Kajetan Duszyński, student Politechniki Łódzkiej, który w Poznaniu zajął trzecie miejsce na 200 metrów oraz drugie w sztafecie 4x400 m.

Natalia Kaczmarek, reprezentująca Akademię Wychowania Fizycznego we Wrocławiu, wywalczyła srebro na 200 m, jednak przyznała, że potraktowała ten start wybitnie treningowo, dlatego pobiegła na 200, a nie na 400 metrów. Na tym dystansie pobiegła natomiast Małgorzata Hołub-Kowalik (AZS UMCS Lublin), no i faworytka nie zawiodła, wygrywając z czasem 52,19 s.

- Dla większości zawodników to jest dopiero początek sezonu, ale tutaj najważniejsze jest to, że mistrzowie mogą startować obok całkowitych amatorów - stwierdził Tomasz Szponder, prezes OŚ AZS Poznań, która zorganizowała trzydniowe zawody. - Myślę, że to jest bardzo fajna idea. Poza tym poziom sportowy, jak na początek sezonu, był wysoki i mieliśmy kilka bardzo dobrych wyników.

Z reprezentantów Warmii i Mazur na najwyższym stopniu podium Akademickich Mistrzostw Polski stanął jedynie Wojciech Marok, ale za to reprezentant WSPol ze Szczytna zrobił to dwa razy, bowiem triumfował w konkursach pchnięcia kulą (18,21 m) i rzutu dyskiem (52,45 m). W obu tych konkurencjach medalistą AMP został też Jakub Borkowski (WSPol Szczytno), który w kuli był trzeci (15,35) a w dysku drugi (46,53 m).

Z innych wyników warto zauważyć udany występ dwóch sprinterek UWM Olsztyn, bowiem w biegu na 100 m Wiktoria Rutkowska była piąta (12,06), a Alicja Potasznik zajęła w finale szóste miejsce (12,08).

• **Klasyfikacja generalna lekkoatletycznych AMP, kobiety:** 1. Uniwersytet Gdański - 758,5 pkt; 2. Akademia Wychowania Fizycznego w Katowicach - 676,5; 3. Uniwersytet Medyczny w Łodzi - 670 (...) 30. UWM Olsztyn - 241; **mężczyźni:** 1. Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie - 987 pkt; 2. Politechnika Gdańska - 950; 3. Uniwersytet Gdański - 853 (...) 23. UWM Olsztyn - 252,5 (...) 29. WSPol Szczytno - 191.

Natomiast dzisiaj w Wilkasach koło Giżycka rozpoczynają się Akademickie Mistrzostwa Polski w żeglarstwie w klasie omega. W ciągu trzech dni na jeziorze Niegocin będzie rywalizować 90 załóg reprezentujących 40 uczelni. Apetyt na dziewiąte z rzędu zwycięstwo w klasyfikacji drużynowej ma Politechnika Gdańska. W imprezie weźmie udział 276 żeglarzy, którzy na początku rywalizacji zostaną podzieleni na floty A i B, po czym najlepsze z nich awansują do grupy złotej, walczącej o medale. Natomiast w grupie srebrnej zmagania będą się toczyć o dalsze miejsca.

Ceremonia otwarcia zawodów i tradycyjne wciągnięcie bandery odbędzie się dzisiaj o godzinie 9, a początek rywalizacji wyznaczono na godz. 10.30. Koniec regat zaplanowano na czwartek o godz. 15. **DAD**

RUGBY TAG? TAK, TAK, TAK I JESZCZE RAZ TAK

RUGBY\\\ Warmińsko-Mazurski Okręgowy Związek Rugby zorganizował w Olsztynie - z udziałem reprezentacji 23 szkół podstawowych - wojewódzki finał rugby tag. We wszystkich kategoriach wiekowych triumfowała Szkoła Podstawowa w Rusi.

Rugby tag to - w lapidarnym skrócie - dla dzieci bezpieczna i przyjazna gra owalną piłką. Jest bezkontaktowa, bo nie występuje w niej atak na przeciwnika celem przewrócenia go na ziemię. Uczestnicy mają po dwie szarfy (tagi) przymocowane na wysokości bioder po lewej i prawej stronie ciała. Głównym celem gry jest przeniesienie piłki na pole punktowe przeciwnika, jeśli jednak rywal zerwie jeden z tagów zawodnika atakującego, wtedy ten musi w ciągu 3 sekund lub 3 kroków podać piłkę do kolegi ze swojej drużyny. Jeśli jednak nie zdąży tego zrobić lub straci oba tagi, wówczas sędzia dyktuje rzut wolny dla obrońców. Poza tym nie można podawać do przodu, niedozwolone jest też kopanie piłki.

Fot. organizatorzy

Frekwencja - mimo nie najlepszej pogody - była znakomita

Podczas turnieju, który rozegrano na na Olimpijskim Stadionie Rugby w Olsztynie, uczniowie rywalizowali w trzech kategoriach wiekowych: klasy IV, V i VI. – Najlepsze drużyny będą reprezentować nasze województwo w ogólnopolskim finale w Warszawie - wyjaśnia Henryk Pach, prezes Warmińsko-Mazurskiego Okręgowego Związku Rugby.

Warto dodać, że w siedmioosobowych zespołach podczas gry obowiązkowo muszą być minimum dwie dziewczynki, a turniej organizatorzy zadedykowali walczącej Ukrainie. - Dlatego bardzo się cieszę, że mimo nie najlepszej pogody wszystkie zgłoszone zespoły pojawiły się na stadionie – dodaje Henryk Pach.

Wśród gości był m.in. Mateusz Kołakowski, nauczyciel ze Szkoły Podstawowej w Marzęcicach koło Kurzętnika. Pan Mateusz jest opiekunem grupy chłopców i dziewcząt, którzy zajęli się tą odmianę rugby. – Rok temu był u nas Henryk Pach, zachęcając do tego sportu, no i nauczyciele z naszej szkoły podjęli się prowadzenia takich zajęć. Treningi bardzo się podobają naszym dzieciom, bo to bezpieczna, niesamowicie ciekawa oraz aktywna gra. Poza tym jednoczy uczniów do wspólnych zajęć – stwierdza Mateusz Kołakowski, wśród którego podopiecznych była m.in. Nikola Winiarska, uczennica szóstej klasy.

– Na takie zawody przyjechałam po raz pierwszy, no i jestem trochę onieśmielona tym wszystkim, bo na zajęcia rugby chodzę od niedawna. Gramy w drużynie, gdzie są i chłopcy i dziewczęta, co mi się bardzo podoba – mówi uczennica z Marzęcic.

Natomiast Anna Wójtowicz przyjechała do Olsztyna z Elbląga, gdzie jest trenerką grupy „Rugby łamie bariery". Pani Ania miała pod opieka dzieci z niepełnosprawnością intelektualną ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Elblągu. - Moi podopieczni bardzo dobrze sobie radzą na boisku – stwierdza z uśmiechem. – Właśnie przed chwilą zeszli z boiska, gdzie wygrali 2:1 z Olsztynem. Oczywiście nie zawsze wygrywamy, ale nasze dziewczęta i chłopcy bardzo lubią tę grę, a zwłaszcza lubią występować w meczach. Pan Henryk Pach kiedyś przyjechał do Elbląga i zaraził nas rugby, no i ta „choroba" trwa już ponad dwa lata - kończy Anna Wójtowicz.

Na koniec warto dodać, że we wszystkich kategoriach wiekowych pierwsze miejsca zajęła Szkoła Podstawowa w Rusi (trener Damian Grzelak). **ELJOT**

SPORT W TV

• **Hokej.** Mistrzostwa świata: Słowacja - Dania (15.15 TVP Sport)
• **Kolarstwo.** Giro d'Italia, 16. etap: Salo - Aprica (10.50, 12, 14.30, 16 Eurosport 2)
• **Koszykówka.** Liga niemiecka: Ludwigsburg - ratiopharm ulm (19 Sportklub); liga hiszpańska: Valencia - Bitci Baskonia (21 Sportklub); Energa Basket Liga: 4. mecz finałowy: Legia Warszawa - Śląsk Wrocław (20.30 Polsat Sport Extra)
• **Piłka nożna.** Copa Libertadores: Nacional - Red Bull Bragantino (00.05 TVP Sport)
• **Piłka ręczna.** PGNiG Superliga: ORLEN Wisła Płock - Łomża VIVE Kielce (19.10 TVP Sport)
• **Siatkówka.** Mecz towarzyski kobiet: Polska - Niemcy (18.30 Polsat Sport)
• **Tenis.** Turniej French Open w Paryżu (10.30, 13, 14, 16, 19, 20.30, 22 Eurosport 1, 17:45, 19, 21 Eurosport 2)
• **Żużel.** Liga szwedzka: Vaestervik Speedway - Masarna Avesta (18.55 Eleven Sports 1)

DAD

eprasa.pl 4096ec86de

SPRINTEM

Fot. archiwum teamu

W Słomczynie Zbigniew Staniszewski nie miał sobie równych

Fot. Zamek

„Rodzinne" zdjęcie kickboxerów z Kurzętnika i Nowego Miasta Lubawskiego

SIATKÓWKA\\\ W finale Ligi Mistrzów mężczyzn walki nie brakowało, choć mecz trwał tylko trzy sety. Ostatecznie ZAKSA Kędzierzyn-Koźle po raz drugi z rzędu wygrali te prestiżowe rozgrywki, tym samym ekipie Trentino Volley nie udał się rewanż za ubiegłoroczny finał.

• Trentino Itas – ZAKSA Kędzierzyn-Koźle 0:3 (-22, -20, -30)

Po ubiegłorocznym triumfie w Lidze Mistrzów z ZAKSY odeszli trener Nikola Grbić (przeniósł się do włoskiej Perugii), rozgrywający Benjamin Toniutti, libero Paweł Zatorski oraz środkowy Jakub Kochanowski. Zastąpili ich Marcin Janusz, Amerykanin Erik Shoji i Norbert Huber. Mimo to wydawało się, że powtórzenie sukcesu będzie bardzo trudne lub wręcz niemożliwe, tymczasem trener Gheorghe Crețu przebił osiągnięcia poprzednika, bowiem ZAKSA w tym sezonie zdobyła Puchar Polski, została mistrzem kraju, a na deser wygrała Ligę Mistrzów! Mimo najlepszego sezonu w historii klubu tradycyjnie dojdzie do zmian kadrowych - i tak Kamil Semeniuk, który w trzecim secie niedzielnego finału ciągnął grę mistrzów Polski, ma odejść do Perugii, gdzie przenieść się może także... trener Cretu. Pierwotnie Rumun miał trafić do Biełogorje Biełgorod, ale zmienił plany po ataku rosjan na Ukrainę. I teraz być może teraz ponownie podąży śladem Grbicia.
- Ten sezon był szalony, bo mieliśmy naprawdę wiele wzlotów i upadków – po zwycięskim finale powiedział Marcin Janusz, rozgrywający ZAKSY. - Zaczynaliśmy jako drużyna, która nie znała swojego potencjału, na którą może niewielu stawiało, a kończymy z trzema najważniejszymi trofeami w klubowej siatkówce.

KOSZYKÓWKA\\\ W trzecim meczu finału mistrzostw Polski Legia Warszawa we własnej hali przegrała 74:81 ze Śląskiem Wrocław. Tym samym goście w rywalizacji do czterech zwycięstw prowadzą 2-1. Czwarty mecz - także w Warszawie - zostanie rozegrany dzisiaj. Początek o godz. 20.30, transmisja w Polsacie Sport Extra.

SPORTY MOTOROWE\\\ Olsztynianin Zbigniew Staniszewski wygrał trzecią eliminację rallycrossowych mistrzostw Polski w klasie supercars, która odbyła się na torze Autodrom w Słomczynie.
- Wygrałem wszystkie biegi kwalifikacyjne oraz finał, więc wyjeżdżam z maksymalną liczbą punktów - powiedział na mecie wyraźnie zadowolony Staniszewski. - Inna sprawa, że wobec kłopotów sprzętowych moich najgroźniejszych rywali była to runda totalnie bez historii. Cieszę się jednak, bo pojeździliśmy po mokrym torze, samochód jest cały i sprawny, a zespół nie traci koncentracji, tylko cały czas pracuje na pełnych obrotach. To ważne, bo utrzymujemy wysoki poziom w kolejnym już z rzędu weekendzie, pokonując po Europie i Polsce tysiące kilometrów. Zespół zasłużył na odpoczynek, dlatego najbliższy weekend będzie wolny. Ale w następny znowu ruszymy do akcji, ponieważ wezmę udział w jedynym w tym sezonie rajdzie. Będzie to mój „domowy" Rajd Warmiński, w którym pojadę treningową Fiestą R5, a na prawym fotelu zasiądzie Sebastian Rozwadowski. Natomiast kolejne zawody w rallycrossie czekają nas za trzy tygodnie, kiedy to w czeskich Sedlcanach powalczymy o punkty do klasyfikacji mistrzostw Europy strefy centralnej - zakończył Zbigniew Staniszewski.

• Wyniki, Słomczyn: 1. Zbigniew Staniszewski (Ford Fiesta RX) - 4.36,498; 2. Łukasz Tyszkiewicz (Ford Fiesta) - 4.45,031; 3. Łukasz Złotnicki (Ford Fiesta) - 4.49,111; **klasyfikacja generalna mistrzostw Polski:** 1. Staniszewski - 72 pkt; 2. Tyszkiewicz - 58; 3. Złotnicki - 50.

PIŁKA NOŻNA\\\ 50-letni Niemiec Kosta Runjaić został nowym trenerem Legii Warszawa, z którą związał się do końca sezonu 2023/24. Runjaić, który zastąpił na Aleksandra Vukovicia, poprzednio prowadził Pogoń Szczecin.
>>> W ostatnim meczu 26. kolejki grupy 1 klasy okręgowej Tęcza, wicelider, przejechała się po liderze z Gołdapi, wygrywając 5:1. Mimo wysokiej porażki piłkarze Rominty utrzymali się na pierwszym miejscu, bowiem w rundzie jesiennej zwyciężyli z Biskupcem aż 6:1!

• Tęcza Biskupiec - Rominta Gołdap 5:1 (1:0)
1:0 - Dobroński (31), **2:0** - Sirojć (56), **3:0** - Kowalski (62), **3:1** - Popławski (67), **4:1** - Jurczak (69), **5:1** - Rybkiewicz (82).

• Inne wyniki: Rona 03 Ełk - Orlęta Reszel 5:2 (Urynowicz 1, Sylwisty 5, 40, Krzyś 57, Lipiński 89 - Romańczuk 20, 38), Omulew Wielbark - Czarni Olecko 0:0.

PO 26 KOLEJKACH

1. Rominta	70	80:33
2. Tęcza	70	115:25
3. Rona 03	51	67:43
4. Żagiel	50	62:51
5. Śniardwy	49	58:36
6. Węgoria	41	52:54
7. Naki	39	72:66
8. Victoria	37	32:33
9. Wilczek	37	58:66
10. Jeziorany	31	39:52
11. Czarni	29	36:55
12. Orlęta	26	44:51
13. Łyna	25	47:80
14. Pojezierze	18	33:84
15. Omulew	17	39:64
16. Wojciechy	10	30:71

>>> Wyniki 12. kolejki Centralnej Ligi Juniorów U-17: Jagiellonia Białystok - Escola Varsovia Warszawa 3:1, AP Jagiellonia Białystok - Polonia Warszawa 2:1, ŁKS Łódź - Widzew Łódź 3:0, Legia Warszawa - Stomil Olsztyn (przełożony na 24 maja, g. 18).

CLJ

1. Jagiellonia	28	38:18
2. Escola	24	35:2
3. AP Jagiellonia	22	29:22
4. Legia*	20	26:15
5. Polonia	18	29:18
6. Widzew	13	25:26
7. ŁKS	11	18:32
8. Stomil*	**0**	**5:53**

* mecz zaległy

SPORTY WALKI\\\ Klub Spartakus Squad Stębark zorganizował mistrzostwa Warmii i Mazur w kickboxingu w formułach Light Contact, Kick Light i Soft Contact dla dzieci. - W czwartek w Zawierciu rozpoczynają się mistrzostwa Polski, dlatego w mistrzostwach województwa frekwencja nie była najlepsza - przyznaje Leszek Jobs, trener z Kurzętnika.
W sumie w Stębarku walczyło 130 zawodników z 22 klubów oraz 30 dzieci, które rywalizowały na piankowe pianki.
- Jest to fajne doświadczenie dla najmłodszych, bo dzięki rywalizacji w Soft Contact mają już namiastkę walki sportowej, która na pewno zaprocentuje w dalszej przygodzie z kickboxingiem - nie ma wątpliwości trener Jobs.
- A co do samego turnieju, to tym razem wyniki nie były najważniejsze, bo priorytetem było uniknięcie kontuzji przed najważniejszymi dla nas mistrzowskimi turniejami w Zawierciu i Bałtowie (26-29.05 i 3-5.06 - red.).
Trzydniowe zawody w Zawierciu zapowiadają się naprawdę imponująco, bowiem zgłosiło się aż 1082 zawodników z ponad stu klubów (frekwencyjny rekord!). - Przed nami ciężkie dwa tygodnie, ale postaramy się przywieźć kilka medali - zapowiada Leszek Jobs, którego podopieczni w Stębarku zdobyli 7 złotych i 5 srebrnych krążków, ponadto Maciej Szwechowicz został uznany za najlepszego kadeta mistrzostw. - Mam nadzieję, że w przyszłym roku spotkamy się w Stębarku na trzeciej edycji mistrzostw Warmii i Mazur - kończy Jobs.
Patronat nad mistrzostwami województwa objęli Polski Związek Kickboxingu, marszałek województwa oraz wójt gminy Grunwald.

BASEBALL\\\ W niedzielę w Działdowie na boisku „Al Koproski Baseball Stadium" odbyła się inauguracja rozgrywek I ligi, podczas której rywalami gospodarzy była Rawa Katowice. Co prawda pogoda nie dopisała, bo było zimnie i wietrznie, ale za to na boisku było bardzo gorąco. W pierwszym meczu Yankeesi objęli prowadzenie 2:1, jednak potem na boisku dominowali już goście, którzy ostatecznie wygrali 15:7. W rewanżu górą już byli działdowianie, zwyciężając 6:4.
Warto wspomnieć, że Yankeesi grają także w Bałtyckiej Lidze Baseballa, w której rywalizuje 16 zespołów podzielonych na grupy. - Dla nas jednak najważniejsza jest I liga, bo są to rozgrywki związkowe - stawia sprawę jasno Zdzisław Ziółkowski.
- Ostatnio wrócili do nas zawodnicy, którzy grali za granicą, jak na przykład Maciej Wróblewski, który występował we Włoszech i Austrii. Maciej został naszym grającym trenerem i chce wprowadzić zespół do Ekstraligi.
W najwyższej klasie rozgrywkowej klub z Działdowa już występował w 2018 roku, kiedy wygrał rozgrywki I ligi, ale z powodów finansowych wycofał się z rywalizacji. - Rywale z Kutna, Warszawy czy Wrocławia mieli 300-tysięczne budżety, tymczasem nasz wynosił raptem 12 tysięcy złotych - wspomina pan Zdzisław. - Czyli dwa wyjazdy na mecze i było po pieniądzach. Mimo to znowu chcemy powalczyć o awans.

• Inne wyniki: Stal BiS Kutno II - Centaury Warszawa 22:0, 24:2. **DAD**

I LIGA

1. Stal	4	46:2
2. Rawa	2	19:13
3. Yankees	**2**	**13:19**
4. Centaury	0	2:46
5. Dęby	-	-:-

Fot. archiwum klubu

Działdowscy Yankeesi rozpoczęli sezon od porażki z Rawą

eprasa.pl 4096ec86de

W PIERWSZEJ RUNDZIE TURNIEJU ROLANDA GARROSA IGA ŚWIĄTEK WYGRAŁA 6:2, 6:0 Z UKRAINKĄ ŁESIĄ CURENKO. BYŁO TO 29. Z RZĘDU ZWYCIĘSTWO POLKI!

STO TYSIĘCY STOMIL MA NA BANK

PIŁKA NOŻNA\\\ W niedzielę Stomil rozegrał ostatnie spotkanie w I lidze i chociaż olsztynianie zajęli miejsce w strefie spadkowej, co jest wynikiem poniżej oczekiwań, to jednak nadal są firmy, które chcą finansowo wspierać działalność klubu.

W przerwie niedzielnego meczu z Puszczą Niepołomice, które Stomil wygrał 1:0, ogłoszono, że Akademię Sportu Stomil Olsztyn wesprze finansowo Fundacja PKO BP.

- Dwa tygodnie temu skontaktował się z nami Tomasz Żukowski (odpowiedzialny w Stomilu za pozyskiwanie sponsorów - red.), który przedstawił nam projekt dotyczący Akademii Sportu Stomil Olsztyn - wyjaśnia Robert Lubański, przewodniczący Rady Programowej Fundacji PKO BP. - Uznaliśmy, że jest to bardzo wartościowe przedsięwzięcie, dlatego zdecydowaliśmy się na wejście do grona sponsorów klubowej Akademii.

ZACZYNAMY OD 100 TYSIĘCY ZŁOTYCH I ZOBACZYMY, JAK BĘDZIE ROZWIJAŁ SIĘ TEN PROJEKT, A POTEM PODEJMIEMY NASTĘPNE DECYZJE. JAKO FUNDACJA PKO BP WŁĄCZAMY SIĘ W WIELE TEGO TYPU INICJATYW, SZCZEGÓLNIE WAŻNE SĄ DLA NAS TAKIE, NA KTÓRYCH KORZYSTAJĄ DZIECI, A CAŁOŚĆ ZWIĄZANA JEST ZE ZDROWIEM I ROZWOJEM SPORTOWYM.

Przy wsparciu Akademii Sportu Stomil Olsztyn zwróciliśmy też uwagę na zajęcia integracyjne dla dzieci z Ukrainy, które mieszkają obecnie w Polsce. To dla nas bardzo ważne - wyraźnie zaznacza Robert Lubański.

Nie są to jednak jedyne pieniądze, jakie Stomil w ostatnim czasie zdobył. Ostatnia kolejka I ligi to nie tylko sportowe rozstrzygnięcia, a także końcowy układ klasyfikacji Pro Junior System. Z wyliczeń, jakie systematycznie prowadzi Bartosz Urban (mieszkaniec Olsztyna i sympatyk Stomilu), który jest najbardziej zorientowany w temacie PJS, wynika, że Stomil utrzymał piąte miejsce. W normalnych okolicznościach oznacza to 600 tysięcy brutto do klubowego skarbca, ale w przypadku spadku do II ligi klub otrzyma przelew na kwotę 300 tysięcy + bonus. Ile to będzie w sumie? O tym przekonamy się, gdy Polski Związek Piłki Nożnej oficjalnie podsumuje klasyfikację Pro Junior System. Bonus to trzy miliony złotych, które na podstawie liczby zdobytych punktów zostaną rozdzielone wśród wszystkich pierwszoligowców.

Fot. Emil Marecki

Prezes Stomilu Arkadiusz Tymiński (z lewej), Marcin Kowalczyk - szef gabinetu politycznego ministra aktywów państwowych, oraz Robert Lubański - przewodniczący Rady Programowej Fundacji PKO BP

Wyjaśnijmy jeszcze o co chodzi w programie PJS - otóż w ten sposób PZPN wspiera finansowo kluby, które wystawiają do składu młodzieżowców i wychowanków (rocznik 2001 i młodsi). Są jednak pewne ograniczenia, na przykład piłkarz musi wziąć udział w minimum 10 spotkaniach i przebywać łącznie na boisku minimum 450 minut. M.in. dlatego w niedzielnym meczu Stomilu z Puszczą w drugiej połowie na 30 minut pojawił się Jakub Kisiel, który do tej pory miał tylko dziewięć zaliczonych meczów. Oprócz niego na finansowe wsparcie zapracowali także Krzysztof Bąkowski (grał tylko w rundzie jesiennej), Filip Wójcik (najwięcej punktów, bo jako wychowanek punktował podwójnie), Kacper Tobiasz oraz Krzysztof Toporkiewicz. 13 występów zaliczył Hubert Szramka, ale na boisku przebywał zaledwie przez 259 minut, więc jego wynik nie liczy się do PJS.

Jak wiadomo, Stomil zakończył sezon na 16. miejscu w I lidze, co oznacza, że po 10 latach klub ze stolicy województwa warmińsko-mazurskiego pożegna się z rozgrywkami I ligi. Chyba że inny klub nie otrzyma licencji, na co mocno liczą w gabinetach przy al. Piłsudskiego 69a. Na cenzurowanym jest na przykład Skra Częstochowa, której obiekt musi zostać dostosowany do warunków I ligi, chodzi m.in. o murawę naturalną z systemem podgrzewania, oświetlenie oraz odpowiednią liczbę miejsc siedzących pod dachem.

DZIAŁACZE SKRY PRZEKONUJĄ, ŻE WSZYSTKO BĘDZIE GOTOWE NA WIOSNĘ 2023 ROKU, DLATEGO JESIENIĄ „DOMOWE" MECZE CHCĄ ROZGRYWAĆ W BEŁCHATOWIE. TYLKO ŻE SKRA Z TEGO ROZWIĄZANIA KORZYSTAŁA JUŻ WE WŁAŚNIE ZAKOŃCZONYM SEZONIE, A REGULAMIN NIE POZWALA NA PRZEDŁUŻENIE TEJ SYTUACJI NA KOLEJNY ROK!

Klub z Częstochowy musi natychmiast rozpocząć prace budowlane na swoim stadionie, bo może wtedy uda mu się przekonać PZPN, który decyzję w sprawie licencji ma podjąć do końca tego tygodnia.

Poza tym spore kłopoty finansowe ma ŁKS, ale w tym przypadku skończy się zapewne na ujemnych punktach i łodzianie dalej będą mogli grać na zapleczu Ekstraklasy. Przypominamy, że ŁKS nie ma kłopotów ze stadionem, bo w tym roku oddano do użytku wszystkie trybuny na obiekcie położonym przy al. Unii Lubelskiej. **EM**

eprasa.pl 4096ec86de

MAJ 2022

NASZ DOM

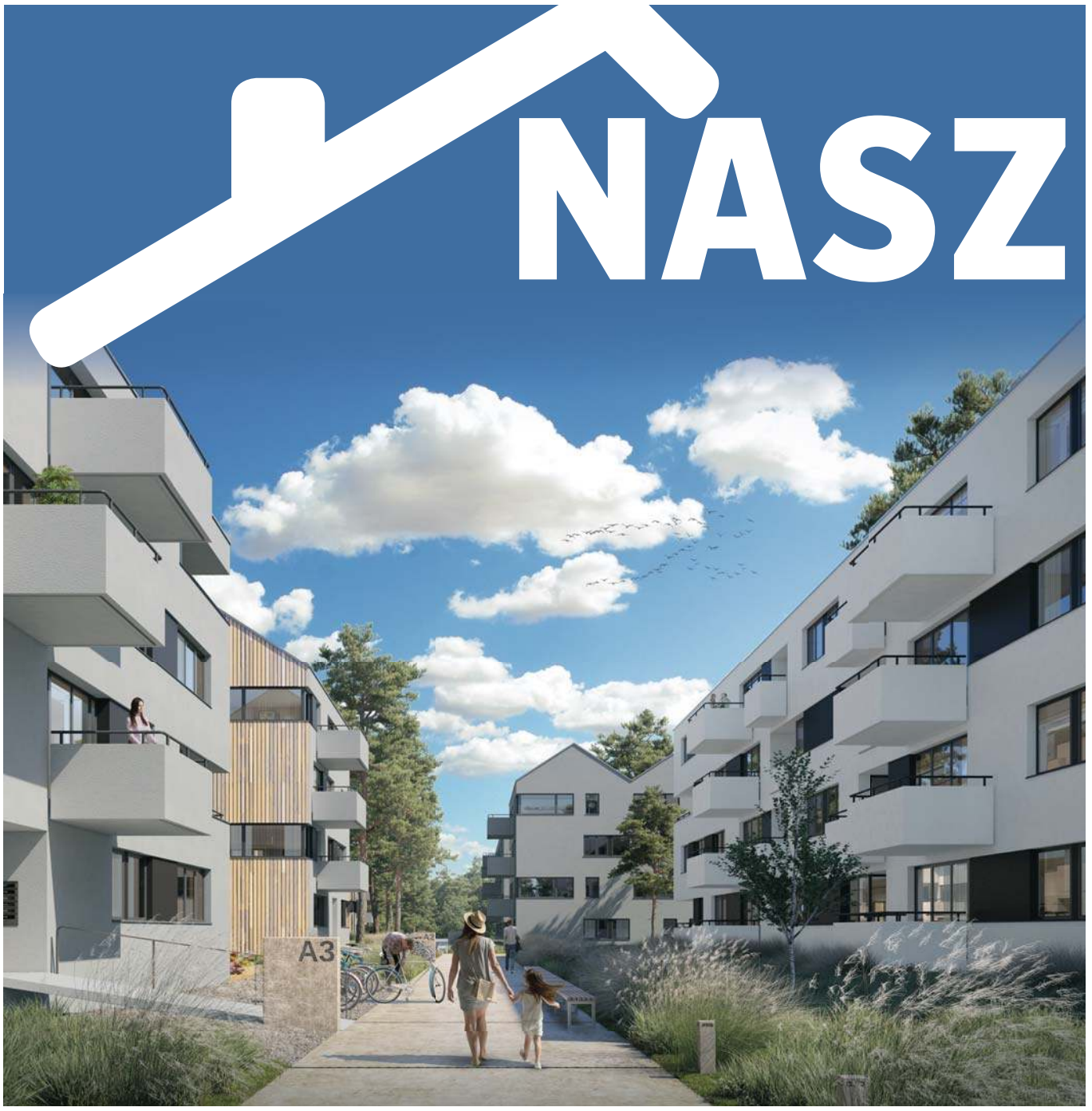

PARTNER WYDANIA

OSIEDLE PREMIUM

PIECZEWO

ZA CO KLIENCI CENIĄ DEWELOPERÓW?

czytaj na str. 2

POLSKI RYNEK NAJMU – BARDZIEJ ZASKAKUJĄCY NIŻ MYŚLIMY

czytaj na str. 8-9

POLACY ODEJDĄ OD WĘGLA I GAZU?

czytaj na str. 12-13

432220TBR-B

eprasa.pl 4096ec86de

PARTNER WYDANIA
OSIEDLE PREMIUM
PIECZEWO

ZA CO KLIENCI CENIĄ DEWELOPERÓW?

ODPOWIADAJĄ PRZEDSTAWICIELE BIUR SPRZEDAŻY

SYTUACJA NA RYNKU NIERUCHOMOŚCI OSTATNIO JEST BARDZO DYNAMICZNA. OD REKORDOWYCH WYNIKÓW SPRZEDAŻOWYCH, KTÓRYCH NIE ZATRZYMAŁA W UBIEGŁYM ROKU PANDEMIA KORONAWIRUSA, PO ZUPEŁNIE NOWĄ RZECZYWISTOŚĆ KREOWANĄ – CZY TEGO CHCEMY, CZY NIE – PRZEZ WOJNĘ W UKRAINIE. NIE ZMIENIA SIĘ FAKT, ŻE PODAŻ NOWYCH MIESZKAŃ ZAPEWNIAJĄ DEWELOPERZY. Z PRZEDSTAWICIELAMI BIUR ROZMAWIAMY O TYM, ZA CO KLIENCI CENIĄ ICH OBSŁUGĘ I W CZYM RYNEK PIERWOTNY PRZEWYŻSZA WTÓRNY. WARTO PODKREŚLIĆ: MIESZKANIA WCIĄŻ SIĘ SPRZEDAJĄ.

Przejrzysty proces zakupu

Zakup nowego mieszkania od firmy deweloperskiej wiąże się z różnymi formalnościami, natomiast od początku do końca cały proces jest przejrzysty, co nabywcy bardzo sobie cenią. Dzięki temu wiedzą, gdzie zacząć, do kogo skierować swoje kroki. Wystarczy odwiedzić biuro sprzedaży, a tam specjalista o wszystko zadba: doradzi, jakie mieszkanie będzie najlepsze, przedstawi standard wykonania, przygotuje listę potrzebnych dokumentów.

— Klienci wybierający dom z naszej oferty, kierują również wiele pytań dotyczących zakupu w oparciu o kredyt hipoteczny. To naturalne, ponieważ taka transakcja ma znaczenie, a sama decyzja powinna być odpowiedzialna. Do dyspozycji pozostaje nasz specjalista ds. kredytów, który zbada zdolność kredytową, obliczy przykładową ratę kredytu, skompletuje całą dokumentację do wniosku kredytowego, a przede wszystkim porówna oferty z różnych banków, na co przeciętnemu klientowi może brakować czasu i sił — tłumaczy Katarzyna Wyszyńska z biura sprzedaży Sky Investments, wspominając o inwestycjach Rodzinne Podolany i Nowy Gruszczyn.

— W przypadku zakupu mieszkania z rynku pierwotnego, księga wieczysta zostaje założona wraz z umową przeniesienia własności. Banki oczywiście są przygotowane na taką ewentualność i nie stanowi to problemu w uzyskaniu kredytu hipotecznego - wskazuje z kolei Agata Nowaczyk, specjalista z poznańskiego biura sprzedaży EBF Development.

Fot. Roman Babakin — stock.adobe.com

Bardziej komfortowo i piękniej

Każdy, kto poszukiwał własnego M i zajrzał do oferty deweloperów, musi przyznać, że po prostu jest ona szeroka. Odwiedzając Targi Mieszkań i Domów, czy popularne portale ogłoszeniowe, mamy do dyspozycji pełne spektrum: od komfortowych kawalerek w centrum, mieszkań 2- i 3-pokojowych do przestronnych domów w granicach Poznania, czy na jego przedmieściach. — Aktualnie oferujemy niedaleko Śródki nowe lokale mieszkalne w ramach projektu Rynek Wschodni. To 5-cio kondygnacyjny budynek wielorodzinny, w którym znajdzie się 47 mieszkań o powierzchni od 29 do 89 m kw. Oznacza to, że niemal każda grupa docelowa znajdzie propozycję mieszkaniową dedykowaną dla siebie – opisuje Marek Smogór, reprezentujący Quadro Development. - Ponadto warto dodać, że zakup mieszkania na wczesnym etapie realizacji to rozwiązanie, które ma wiele zalet. Jako nowi właściciele, możemy dokonać zmian lokatorskich, a w efekcie uczynić swoje nowe M wymarzonym i niepowtarzalnym już na tym etapie. Deweloperzy oddają lokale w bardzo dobrym standardzie, służą swoją radą i pomocą w projektowaniu przestrzeni mieszkalnej – tłumaczy Marek Smogór.

Z kolei More Place oferuje domy na Osiedlu Przy Jeziorach w Poznaniu, przy ul. Golęczewskiej. Każdy lokal jest położony na dużej działce ponad 400 mkw., co pozwala na korzystanie z dużego, zielonego ogrodu oraz tarasu. — Dostrzegamy nadal duże zainteresowanie naszą propozycją lokali w zabudowie bliźniaczej — mówi Tomasz Pietrzyński, członek zarządu firmy More Place. Podsumowując — od kawalerek, aż do domów, jest z czego wybierać.

Mieszkania w nowym budownictwie to bezdyskusyjnie nowoczesność. – Zadbane, reprezentatywne części wspólne wewnątrz budynku to priorytet każdej naszej inwestycji. Przykładem może być tutaj chociażby projekt Słowackiego 7, czy Nowe Ogrody 6.0 w Poznaniu. Dla komfortu życia mieszkańców w każdym projekcie powstaną rowerownie, a na zewnątrz pojawi się z kolei przytulny skwer, zapewniający mieszkańcom relaks na świeżym powietrzu. Są to elementy, których nie znajdziemy w starszym budownictwie – zauważa Piotr Łopatka, Członek Zarządu Proxin Development.

— Klienci cenią sobie możliwość wykończenia nowego lokalu „pod klucz", w stylistyce w pełni odpowiadającej ich oczekiwaniom estetycznym. Mamy do dyspozycji projektanta wnętrz, zaangażowanego we wsparcie naszych przyszłych mieszkańców w kwestii aranżacji mieszkań — mówi Marcin Ostojski z KDM Deweloper.

Budują specjaliści

Duża część klientów na poznańskim rynku poszukuje domu pod miastem. Wśród nich nie brakuje rzecz jasna rodzin z dziećmi, dla których spokój i poczucie swobody są bardzo ważnymi wartościami.

— Wyobraźmy sobie sytuację, że ktoś chce zbudować dom metodą gospodarczą, własnymi siłami. Zatem musi zakupić działkę, zadbać o niezbędne media, projekt domu, wystąpić o pozwolenie na budowę, następnie przypilnować wykonawcy od A do Z. W aktualnej sytuacji rynkowej, kiedy materiały budowlane raczej drożeją, podobnie jak wyceny ekip budowlanych, jest to spore przedsięwzięcie. Ponadto trzeba mieć niezbędną wiedzę, by skutecznie zadbać o realizację. Alternatywą jest zakup domu z naszej oferty, gdzie wiele formalności i budowę bierzemy na siebie. Dodatkowo dbamy o części wspólne i infrastrukturę, w tym drogi wewnętrzne, co stanowi swoistą wartość dodaną — argumentuje Maciej Bartczak, współwłaściciel KM Building. Firma do końca II kwartału 2022 zakończy budowę 20 lokali szeregowych, o powierzchniach 74 i 92 mkw. Dzięki temu droga do wymarzonego domu zdecydowanie się skraca.

newseria.pl

GAZETA OLSZTYŃSKA
Wydawca: GRUPA WM Sp. z o.o., ul. Tracka 5, 10-634 Olsztyn
Koordynacja i reklama: Jacek Warmiński tel. 514 800 515 | j.warminski@gazetaolsztynska.pl
Koordynacja i reklama: Edyta Gwóźdź tel. 609 210 667 | e.gwozdz@gazetaolsztynska.pl

eprasa.pl 4096ec86de

OSIEDLE PREMIUM

PIECZEWO

Rozwinięta infrastruktura, mnóstwo możliwości, a jednocześnie bezpośrednie otoczenie lasu, który stanowi naturalną oazę przed miejskim zgiełkiem. Jest to projekt deweloperski doskonały pod względem lokalizacji i atrakcyjny pod kątem nowoczesnej architektury.

www.pieczewopremium.pl

36B

KOŁOBRZESKA

Osiedle Kołobrzeska 36B to nowa inwestycja Premium Deweloper. Tu wszystko jest w zasięgu ręki – sklepy, usługi, przedszkola, szkoły, przystanki autobusowe i tramwajowe. Nie tracisz czasu na dojazdy i korzystasz bez przeszkód z udogodnień życia w mieście, nie rezygnując z kameralności i zieleni wokół.

www.kolobrzeska36b.pl

BIURO SPRZEDAŻY: ul. Marii Dąbrowskiej 11, 10-689 Olsztyn, e-mail: mieszkania@pieczewopremium.pl
tel. +48 530-193-192, tel. + 48 730-196-192, pn.-pt. od 8:00 do 16:00

43222otbr-a-K

eprasa.pl 4096ec86de

PARTNER WYDANIA
OSIEDLE PREMIUM
PIECZEWO

Przeciętna powierzchnia użytkowa mieszkań oddanych do użytkowania w okresie styczeń–marzec 2022 r.

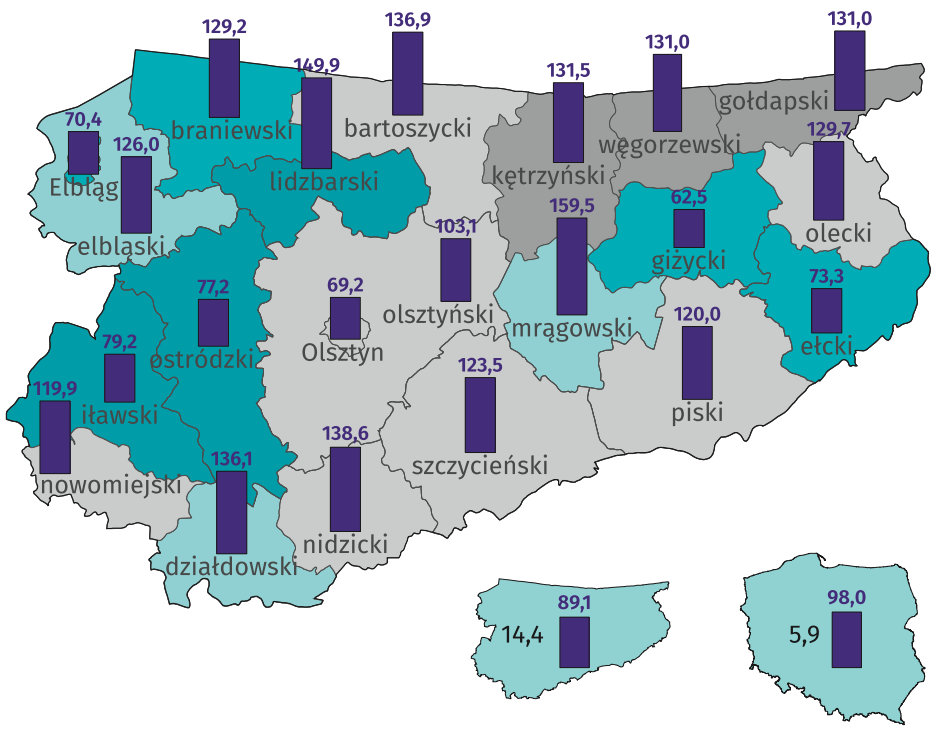

Przeciętna powierzchnia użytkowa 1 mieszkania (m^2)

- 159,5
- 100,0
- 50,0
- 0,0

Zmiana ogólnej powierzchni użytkowej mieszkań oddanych do użytkowania w porównaniu z analogicznym okresem 2021 r. (%)

- 60,1 – 160,8
- 30,1 – 60,0
- 0,1 – 30,0
- -29,9 – 0,0
- -73,8 – -30,0

W okresie styczeń–marzec 2022 r. przeciętna powierzchnia użytkowa mieszkania oddanego do użytkowania wyniosła 89,1 m^2 i była o 4,9 m^2 mniejsza niż w takim samym okresie poprzedniego roku. Mieszkania o największej przeciętnej powierzchni użytkowej powstały w powiecie mrągowskim. Najmniejsze mieszkania wybudowano w powiecie giżyckim.

Ogólna powierzchnia użytkowa mieszkań oddanych do użytkowania była o 14,4 % wyższa niż w takim samym okresie poprzedniego roku.

Źródło: Dane Urzędu Statystycznego w Olsztynie

REKLAMA

Jakość
Najwyższe standardy obsługi, zgodne z wytycznymi sieci RE/MAX.

Uczciwość
Agenci RE/MAX zobowiązani są do przestrzegania kodeksu etycznego.

Wszechstronność
Częścią umowy jest przygotowanie strategii marketingowej.

Bliskość
Jeden, osobisty agent, pozostający w stałym, bliskim kontakcie z Klientem.

Bezpieczeństwo
Agent reprezentuje wyłącznie interesy Klienta i działa na jego korzyść.

Kontakty
Współpraca z agentami na lokalnym rynku oraz w ramach międzynarodowej sieci MLS RE/MAX.

UMOWA **EKSKLUZYWNA**

Maksymalne zaangażowanie w sprzedaż Twojej nieruchomości i dostęp do wielu skutecznych narzędzi, dzięki umowie na wyłączność. Współpraca na zasadzie wyłączności to więcej korzyści dla Ciebie i więcej możliwości dla naszych agentów.

1. Globalny zasięg ogłoszenia
Dzięki systemowi RE/MAX, Twoja oferta staje się widoczna dla ponad 125 000 agentów w 110 krajach świata.

2. Więcej biur pracujących dla Ciebie
Ofertę wprowadzamy do systemów wymiany ofert MLS, co umożliwia jej promowanie w bazach danych i na stronach wielu biur.

3. Wysoka wiarygodność oferty
Ogłoszenie jednego pośrednika wzbudza zaufanie (oferty różnych agencji są często niespójne) oraz eliminuje szkodliwe zjawisko rywalizacji pośredników.

4. Silnie zmotywowany agent
Wynagrodzenie agenta zależy od efektów jego pracy, dlatego szybka sprzedaż Twojej nieruchomości za możliwie najwyższą cenę jest naszym wspólnym interesem.

5. Skuteczniejsze działania reklamowe
Dzięki umowie na wyłączność, bez obaw inwestujemy w promocję Twojej oferty.

6. Jedna osoba kontaktowa
Komunikujesz się tylko z jednym, dedykowanym agentem, co pozwala oszczędzić czas oraz zapewnia pełną kontrolę nad procesem sprzedaży nieruchomości.

7. Kompleksowa obsługa
Agent odpowiada za całość transakcji, śledzi losy Twojej nieruchomości, obserwuje lokalny rynek i reaguje na nowe trendy, a Ty zyskujesz spokój.

RE/MAX CAPITAL

Al. Rzeczypospolitej 20
02-972 Warszawa
tel.: +48 692 055 561
e-mail: jerzy.sztorc@remax-polska.pl
web: //www.remax-polska.pl/jerzy_sztorc

Jerzy St. Sztorc

471220TBR-A-K

eprasa.pl 4096ec86de

UBEZPIECZENIE DOMU LUB MIESZKANIA – NA CO ZWRÓCIĆ UWAGĘ

Ochrona ubezpieczeniowa to bardzo ważny element, który w razie nieprzewidzianego zdarzenia losowego zapewni nam możliwość szybkiego usunięcia usterki lub szkody. Pozwoli nie obciążać budżetu domowego kosztami napraw, które są czasami bardzo wysokie. Kluczem do sukcesu jest wybór właściwej polisy ubezpieczeniowej, która w takich sytuacjach może rozwiązać niejeden problem. Dlatego ochrona domu powinna być na liście ważnych spraw właściciela nieruchomości. Na co zwrócić uwagę przy wyborze ubezpieczenia?

Fot. REDPIXEL — stock.adobe.com

Dobre ubezpieczenie, czyli jakie

Dom, to nie tylko cztery ściany, ale także jego wyposażenie – meble, sprzęt RTV/AGD, czy wreszcie rzeczy osobiste. Warto chronić to, co mamy przed zdarzeniami losowymi, których nie planujemy. Pęknięta rura w łazience, czy przepięcie w telewizorze – takie sytuacje nie są przyjemne i wymagają szybkiej reakcji. W bloku lub domu może dojść do uszkodzeń, także wskutek zjawisk atmosferycznych (np. uszkodzony lub zerwany przez wiatr dach). Bezpieczeństwo naszego lokum nie zależy zatem w stu procentach od nas samych. Dlatego decydując się na konkretną ofertę ubezpieczenia domu lub mieszkania, warto zadbać o to, aby jej zakres był możliwie jak najszerszy.

Od jakich zdarzeń chroni polisa

Zakres ubezpieczenia, czyli to w przypadku jakich zdarzeń możemy otrzymać odszkodowanie lub pomoc ubezpieczyciela, to kolejna kluczowa rzecz w ubezpieczeniu domu. **Podstawą polisy będzie zabezpieczenie mieszkania przed standardowymi zagrożeniami**, takimi jak **zalanie, pożar, przepięcie, włamanie lub wandalizm.** Jednak do uszkodzenia mienia może dojść także wskutek wielu innych zdarzeń. Warto upewnić się, że wybrane **ubezpieczenie chroni także od szkód spowodowanych przez warunki atmosferyczne** – powódź, uderzenie pioruna, huragan, intensywne opady śniegu, trzęsienie ziemi oraz upadek drzew i infrastruktury energetycznej. Jeśli zakres naszej polisy jest szeroki, czyli uwzględnia wiele sytuacji losowych, w razie wystąpienia takiego zdarzenia, nie musimy się martwić pozyskiwaniem środków finansowych na wykonanie napraw i remontów. Dzięki wypłacie odszkodowania z ubezpieczenia, będziemy mogli szybko usunąć zniszczenia po szkodzie. Ale to nie jest wszystko.

Ubezpieczenia OC i Assistance

Jeśli w polisie zdecydowaliśmy się na **ubezpieczenie ważnych dla nas przedmiotów,** które znajdują się w mieszkaniu, możemy zabezpieczyć się przed ich kradzieżą czy przypadkowym zniszczeniem. Chodzi tu np. o sprzęt komputerowy, telewizor, czy sprzęty AGD. Dodatkowo, jeśli mamy ubezpieczenie Assistance, w razie wystąpienia awarii w domu czy np. zatrzaśnięcia drzwi, otrzymamy pomoc specjalisty. W ramach polisy fachowiec przyjedzie do ubezpieczonego mieszkania i dokona potrzebnych napraw. Jeśli zdecydujemy się na **ubezpieczenie OC w życiu prywatnym,** polisa będzie nas chronić w razie nieumyślnego spowodowania szkody innej osobie. Ochroną objęci będą także nasi bliscy i zwierzęta domowe. W jakich sytuacjach? Na przykład kiedy dziecko zarysuje samochód sąsiadowi w trakcie jazdy na rowerze lub wybije piłką okno w piwnicy. Właściciel polisy zwróci się do ubezpieczyciela, a on w ramach przyjętej odpowiedzialności, odpowie za wyrządzone szkody.

PKO Dom nowoczesna ochrona nieruchomości od PKO Ubezpieczenia

Nowa oferta ubezpieczenia mieszkania PKO Dom zapewnia szeroką ochronę i pomoc na wypadek wielu zdarzeń losowych. To nowoczesne ubezpieczenie pozwalające zminimalizować skutki zdarzeń losowych, które mogą spowodować uszkodzenia, straty w domu lub mieszkaniu. Ubezpieczenie występuje w czterech pakietach. W każdym z pakietów, dzięki dodatkowej składce, można rozszerzyć zakres ochrony o ubezpieczenia dodatkowe. **Pakiet STANDARDOWY** zapewnia ochronę na wypadek wystąpienia zdarzeń losowych (np. działanie ognia, powódź, zalanie, przepięcie, działanie gradu lub śniegu) oraz pomoc Assistance 24/7. Centrum Alarmowe zorganizuje wsparcie fachowców, hydraulika, dekarza czy ślusarza, którzy usuną powstałą usterkę. **Pakiet SUPER** poza zakresem ubezpieczenia, które jest objęte w pakiecie Standardowym, daje też możliwość zabezpieczenia w razie nieumyślnie wyrządzonych szkód osobom trzecim (tzw. OC w życiu prywatnym). **Pakiet PRO** jest kompleksowym ubezpieczeniem dającym jego posiadaczowi najwyższy poziom komfortu obejmując zakres pakietu Super i dodatkowo chroni od kradzieży z włamaniem, rabunku i dewastacji. Dodatkowo, dostępny jest również **Pakiet PODSTAWOWY** dla domu w budowie lub remoncie kapitalnym.

Nowością jest możliwość połączenia polisy z urządzeniami smart home w Programie PKO Inteligentny dom. Dzięki takiemu połączeniu, można zdalnie monitorować bezpieczeństwo w domu. W razie awarii czy usterki związanej z wyciekiem wody, czadem, dymem, a nawet włamaniem, inteligentne czujniki przekażą sygnał na telefon. W tym samym czasie Centrum Alarmowe PKO skontaktuje się, aby zaoferować pomoc. Oferta ubezpieczenia nieruchomości, dostępna w PKO Banku Polskim, zapewnia także 40 proc. zniżkę na wybrane urządzenia smart home od FIBARO. Warto poznać bliżej jej szeroki zakres ochrony, a także wszystkie możliwości świadczonej pomocy - szczegółowe informacje dostępne są na stronie https://www.pkobp.pl/ w zakładce „Ubezpieczenia"

Warunki Ubezpieczenia – dlaczego są ważne

Pamiętajmy, że kiedy decydujemy się na polisę, powinniśmy przeczytać Warunki Ubezpieczenia. To ważny dokument, który szczegółowo opisuje, jaki jest zakres ochrony, czym są zdarzenia losowe i na jaką pomoc ubezpieczyciela możemy liczyć. W WU są także opisane wyłączenia – czyli takie sytuacje, w których ubezpieczyciel nie będzie mógł nam pomóc. Czego dotyczą wyłączenia? Między innymi odnoszą się do szkód, które są wynikiem niewłaściwego użytkowania mienia lub długotrwałych zaniedbań. W efekcie, ochrona ubezpieczeniowa w przypadku niektórych zdarzeń będzie ograniczona lub całkowicie wyłączona.

396220TBR-b-K

eprasa.pl 4096ec86de

PARTNER WYDANIA
OSIEDLE PREMIUM
PIECZEWO

MAPA OLSZTYŃSKICH INWESTYCJI MIESZKANIOWYCH

1 IPPON BARCZA SP. Z O.O.
Osiedle Aurora, ul. Barcza 50
Etap 3.2 budynek Luna, mieszkania od 56 do 78 mkw. W sprzedaży IV etap inwestycji, 135 mieszkań o pow. od 34 do 130 mkw.

2 ANGO DEVELOPMENT W OLSZTYNIE
Nowy Bartąg
mieszkania od 28 do 76 mkw.

3 ROMBUD WPB SP. Z O.O.
Villa Symfonia, ul. Kętrzyńskiego 8A, mieszkania od 36 do 93

4 GRUPA DEVELOPERSKA MAK-DOM HOLDING SA
Na Skarpie, ul. 15 Dywizji/Artyleryjska
Mieszkania od 29 do 68 mkw.

5 NOWE ZATORZE INWESTYCJE SP. Z O.O.
Nowe Zatorze, ul. Zientary-Malewskiej (vis a vis Agapitu)
mieszkania od 57,6 do 65,5 mkw.

6 IŁAWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE IPB SP. Z O.O.
a Rezydencja Vintage, ul. Kasprzaka
mieszkania od 39 do 73 mkw.
b Apartamenty Ukiel, ul. Bałtycka
mieszkania od 62 do 87 mkw.
c Inwestycja HARMONIA ul. Bydgoska
mieszkania od 41 do 67 mkw.

7 AZ-BUD STANISŁAW ANDRZEJ ZABOROWSKI, ZDZISŁAW CECHOWSKI SPÓŁKA CYWILNA
LEŚNA OAZA
ul. Marii Zientary-Malewskiej 59,
mieszkania od 57,28 do 71,82 mkw.

8 PBO EKOBUD SP. Z O.O.
a Osiedle QUATRO, ul. Poprzeczna
mieszkania od 40 do 70 mkw.
b Budynek mieszkalny wielorodzinny z podziemnym garażem, ul. Kasprzaka
mieszkania od 40 do 86 mkw.

9 PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE MAS-BUD SPÓŁKA JAWNA
a Horyzont Jaroty mieszkania
I etap – od 58,80 - 63,27mkw
II etap –od 47,39 - 84,79mkw
III etap – od 31,83 - 79,60mkw
b GRAND HOUSE ul. Niepodległości
gotowe do odbioru mieszkania
od 97 do 100 mkw.

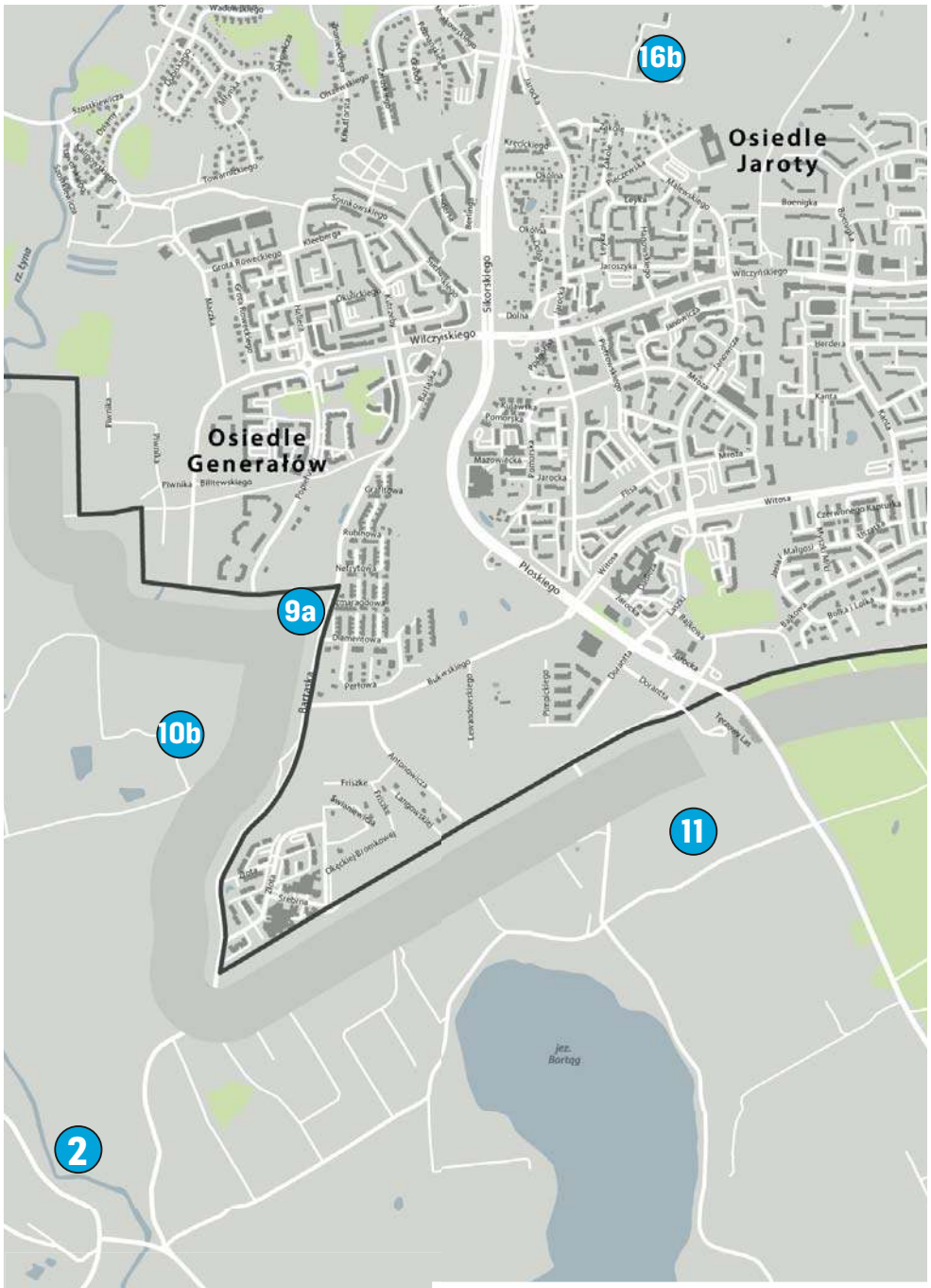

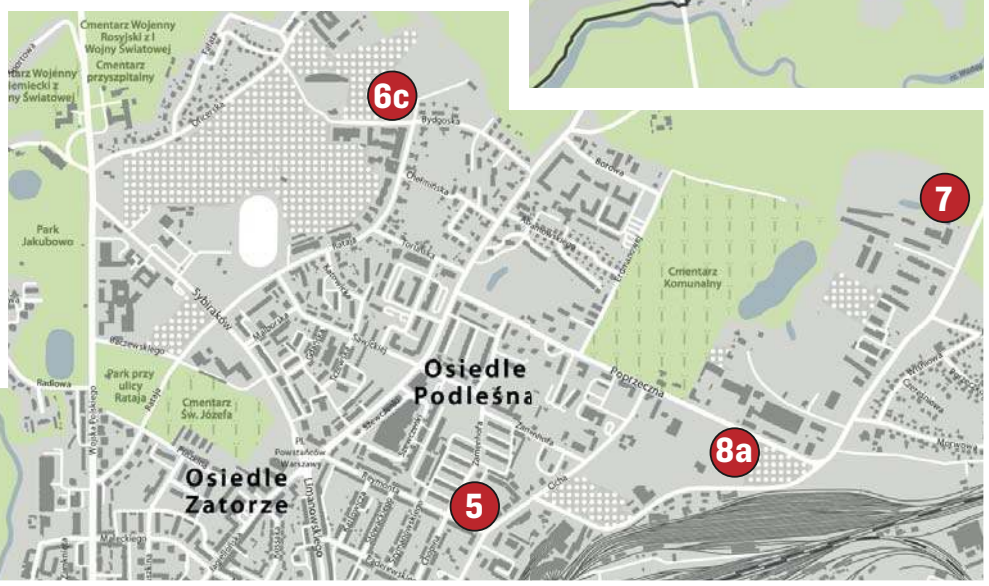

eprasa.pl 4096ec86de

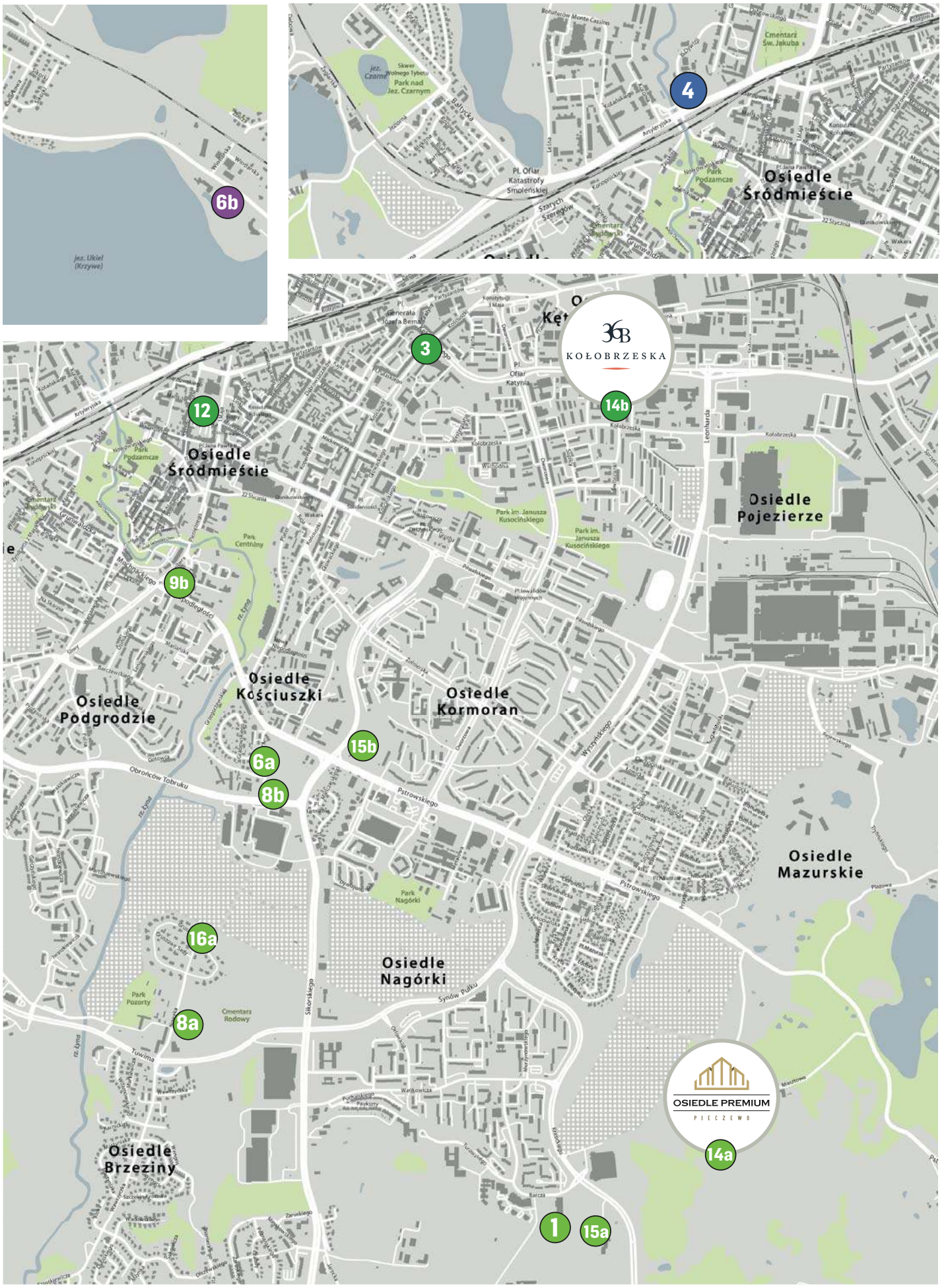

10 ARBET

- a Osiedle Leśna III etap ul. Leśna – budynek IIIA i IIIB - mieszkania pow. od 43 do 92 mkw. + ogródki, balkony, tarasy, komórki lokatorskie + miejsca w hali garażowej.
- b Osiedle Bartąg ul. Zachodnia - budynek B17 – ostatni budynek na osiedlu – mieszkania pow. od 37 do 68 mkw. + balkony, komórki lokatorskie + garaże + miejsca postojowe.
- c Osiedle Sterowców ul. płk. Franciszka Hynka mieszkania - budynek S12 – od 37 do 47 mkw., budynek S18 – od 35 do 47 mkw. + balkony, komórki lokatorskie + garaże + miejsca postojowe
- d Osiedle LUDOVA ul. Ludowa w Biskupcu - nowe osiedle - budynek BS1 - od 39 do 44 mkw., budynek BS2 – od 39 – 58 mkw. +ogródki, balkony, duże komórki lokatorskie + miejsca postojowe

11 NOVDOM

Osiedle Morena 2, ul. Morenowa w Bartągu etap A mieszkania od 33 mkw. do 71 mkw.

12 DEWELOPER EURO-BUILD SP. Z O. O. SP. K.

Apartamenty Wyzwolenia, ul. Wyzwolenia 6 mieszkania i apartamenty od 30 do 125 mkw. inwestycja planowana - możliwość rezerwacji

13 STE CAPITAL SP. Z O.O.

- a Osiedle Szmaragdova – Gutkowo, domy w zabudowie bliźniaczej pow. użytkowa 82 mkw.
- b Sunset Naterki – Naterki domy w zabudowie bliźniaczej pow. użytkowa 82 mkw.
- c Domy nad Łyną – Bartąg domy w zabudowie szeregowej pow. użytkowa 82 mkw.
- d Harmonia Park – Różnowo, domy w zabudowie szeregowej, pow. użytkowa 81 mkw.

14 PIECZEWO SP. Z O.O.

- a Osiedle Premium, ul. M. Dąbrowskiej 11, na byłym poligonie za Carrefourem, mieszkania od 40 mkw. do 77 mkw.
- b ul. Kołobrzeska 36B, mieszkania od 37 mkw. do 84 mkw.

15 BUDLEX SP. Z O.O.

- a Osiedle Libero, ul. Krasickiego/Barcza (za szkołą LO5), mieszkania od 65 mkw. do 104 mkw.
- b Osiedle Panorama, ul. Obiegowa mieszkania od 38 mkw. do 118 mkw.

16 PM DEVELOPMENT

- a Gruszowe Sady, ul. Nowaka, II etap, mieszkania 68 mkw. i 87 mkw.
- b Osiedle Ostoja, ul. Jarocka 21 mieszkania od 34,49 mkw. do 65,12 mkw. (z możliwością łączenia).

eprasa.pl 4096ec86de

PARTNER WYDANIA
OSIEDLE PREMIUM
PIECZEWO

POLSKI RYNEK NAJMU – BARDZIEJ ZASKAKUJĄCY NIŻ MYŚLIMY

NIE TYLKO BEZDZIETNE PARY, ALE TEŻ RODZINY Z DZIEĆMI – I TO CZĘSTO STARSZYMI. ZARÓWNO CI O NIŻSZYCH ZAROBKACH, JAK I Z DOCHODEM ROZPORZĄDZALNYM NA OSOBĘ NAWET W WYSOKOŚCI PONAD 7 TYS. ZŁ. STOSUNKOWO NIEWIELU WŚRÓD NICH STUDENTÓW I SINGLI. KIM SĄ NAJEMCY W POLSCE? ICH OBRAZ JEST NIECO INNY, NIŻ MOGŁOBY SIĘ WYDAWAĆ!

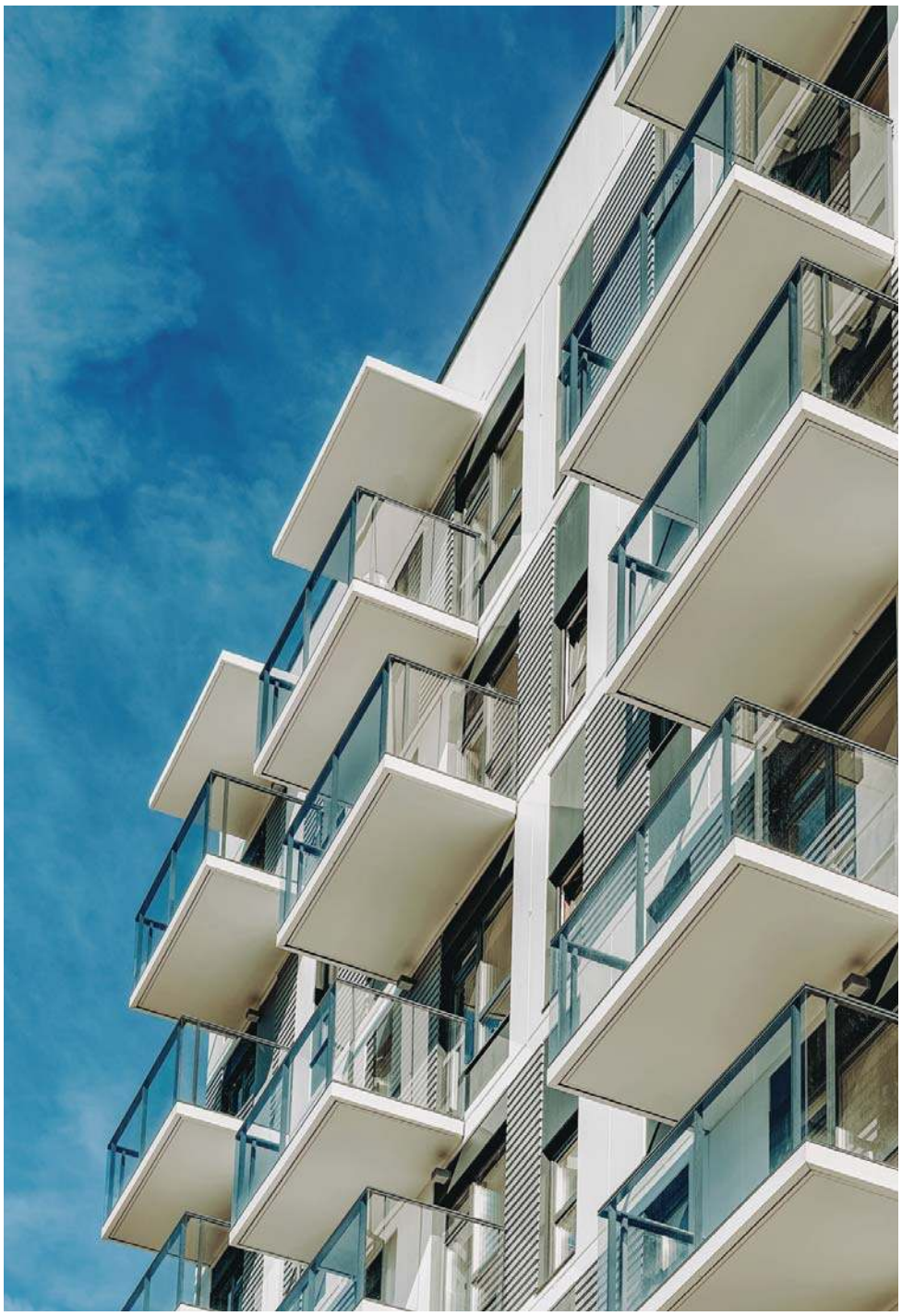

Fot. Roman Babakin – stock.adobe.com

Najnowszy raport Otodom i Polityki Insight pokazuje, jak wygląda polski rynek najmu i dlaczego w ogóle decydujemy się wynajmować mieszkania. Jeśli do tego dodać ogromne zapotrzebowanie na lokale na wynajem po inwazji Rosji na Ukrainę, okazuje się, że na rynku najmu wiele się dzieje.

Po Kwartalniku Mieszkaniowym Otodom i Polityki Insight Q4 2021 [1], analizującym specyfikę polskiego rynku najmu na tle krajów europejskich, w trzecim z kolei raporcie za I kwartał 2022 r. przedstawiono, kim są najemcy w Polsce, co ich skłania do wynajęcia mieszkania oraz jakiego lokum poszukują.

Kto? Portret typowego polskiego najemcy

Typowe gospodarstwo domowe najemców to gospodarstwo dwuosobowe. Łącznie tego typu gospodarstwa to 42 proc. ogółu2. Najczęściej

REKLAMA

bramy

ogrodzenia

drzwi

automatyka

szlabany

DANY
Rok założenia 1990
Nice WIŚNIOWSKI CAME

OLSZTYN, ul. Kołobrzeska 50, tel. 89 534 41 00, www.danysc.pl

91421otbr-a-M

eprasa.pl 4096ec86de

Fot. Wayhome Studio — stock.adobe.com

wynajmuje je bezdzietna para (26 proc. wszystkich najemców). Samotni rodzice z jednym dzieckiem stanowią 5 proc. Resztę dwuosobowych gospodarstw zamieszkują osoby niespokrewnione – przyjaciele, znajomi bądź studenci. Z drugiej strony z najmu często korzystają rodziny z dziećmi (38 proc. wszystkich najemców). Wśród nich 19 proc. to para z jednym dzieckiem, 13 proc. z dwójką, 6 proc. z trójką lub większą liczbą potomstwa. Najczęściej są to dzieci w wieku szkolnym, choć co czwarte jest już pełnoletnie. Jedynie 17 proc. wszystkich najemców stanowią single.

36 lat to średni wiek typowego najemcy. Taka osoba ma najczęściej wykształcenie zawodowe (40 proc. ogółu), a jedynie 13 proc. wyższe. Co ciekawe, nieznacznie większy odsetek wśród najemców (19 proc.) stanowią studenci, choć wydawać by się mogło, że instytucja najmu jest popularna właśnie wśród osób uczących się, które jeszcze nie posiadają wystarczających środków finansowych, aby pójść „na swoje".

Dochody najemców są zwykle niższe niż właścicieli mieszkań – dochód rozporządzalny typowego najemcy to 3-4 tys. zł, a więc średnio jest on o 15 proc. niższy niż w całym społeczeństwie.

– Wśród wynajmujących znajduje się jednak duża grupa osób zarabiających znacznie powyżej średniej krajowej – aż 28 proc. posiada dochód rozporządzalny ponad 7 tys. zł na osobę, z czego 4 pkt proc. to osoby zarabiające miesięcznie kwoty pięciocyfrowe – zauważa Adam Czerniak z Polityki Insight, współautor raportu. – Oceniamy, że są to często osoby zatrudnione na wysokich stanowiskach, korzystające z wynajętego mieszkania w dni robocze, a na weekend wracające do swoich rodzinnych domów – podsumowuje Adam Czerniak.

Co i kiedy? Wynajem odpowiedzią na konkretną sytuację życiową

Zdecydowana większość najemców w Polsce, bo aż 79 proc., twierdzi, że zdecydowało się na wynajem, ponieważ nie może sobie pozwolić na zakup nieruchomości.

– Kwestie finansowe mają zdecydowanie największe znaczenie przy podjęciu decyzji o najmie. Większość osób wynajmuje mieszkania, żeby po prostu ulżyć domowemu budżetowi – ocenia Karolina Klimaszewska, analityk Otodom. – Zresztą inne argumenty za najmem wskazywane przez Polaków są też natury ekonomicznej: niechęć do zaciągania kredytów (18 proc.), znalezienie atrakcyjnej oferty najmu (13 proc.) czy zachowanie płynności finansowej (10 proc.) – dodaje Karolina Klimaszewska.

Z kolei potrzeba dużej mobilności, często wskazywana jako argument na rzecz najmu przez mieszkańców Europy Zachodniej, w Polsce ma znaczenie jedynie dla 9 proc. osób.

Polacy wynajmują mieszkania najczęściej na 1-2 lata. Typowy najemca mieszka w nieruchomości nieco ponad rok (32 proc. ogółu). Na drugim biegunie znajdują się stali najemcy, którzy użytkują jedno lokum ponad 5 lat – zwykle rodziny z dziećmi, o niższych dochodach i mieszkające w miastach do 100 tys. mieszkańców.

Większość wynajmujących mimo wszystko zamierza docelowo przenieść się do własnej nieruchomości – 65 proc. chce w przyszłości kupić mieszkanie lub dom. Jedynie 3 proc. wskazuje najem jako preferowaną formę własności niezależnie od okoliczności finansowych.

Przy wyborze lokum najemcy kierują się przede wszystkim wysokością miesięcznego czynszu (77 proc.). To między innymi dlatego częściej wynajmują mieszkania od osób prywatnych niż od firm – zdaniem 55 proc. z nich to właśnie niższy czynsz przeważa na rzecz najmu bezpośrednio od właściciela. Przede wszystkim poszukiwane są lokale w dobrej lokalizacji – tym kryterium kieruje się 36 proc. osób. W samym mieszkaniu najbardziej pożądaną cechą jest jego wyposażenie, np. lodówka, pralka i inne sprzęty AGD i RTV (45 proc.), meble (39 proc.) oraz rozkład pomieszczeń (38 proc.).

24 lutego – rynek przed i po inwazji na Ukrainę

Jeszcze nie tak dawno rynkiem najmu zachwiała pandemia koronawirusa, która spowodowała czasowy odpływ osób poszukujących lokalu do wynajęcia. Wojna na Ukrainie wywołała zjawisko przeciwne – nagły wzrost popytu. Wraz z napływem uchodźców liczba dostępnych ofert najmu w serwisie Otodom zaczęła szybko maleć i między 24 lutego a 31 marca spadła w całym kraju o 58 proc. W rezultacie na koniec I kwartału było dostępnych zaledwie 8,7 tys. ofert najmu – to najniższa liczba od 2018 r., czyli od kiedy Otodom gromadzi podobne dane. Najszybciej znikły z rynku średniej wielkości mieszkania w metropoliach powyżej 500 tys. mieszkańców – na koniec kwartału było ich o 64 proc. mniej niż 24 lutego. W samej Warszawie spadek dostępności ofert najmu wyniósł 60 proc., a w segmencie najpopularniejszych mieszkań o powierzchni 40-60 m2 aż 70 proc. Wzrost popytu szedł w parze ze wzrostem cen. Średni czynsz za wynajem mieszkania wzrósł między 24 lutego a 31 marca aż o 14 proc. Według autorów raportu był to jednak w dużej mierze efekt statystyczny, a nie wykorzystanie przez oferujących mieszkania na wynajem wojny do zwiększenia zarobku poprzez podniesienie stawek za lokal. Wskazuje na to zmiana struktury cen po wybuchu wojny. Z rynku zniknęły wtedy najpierw lokale tańsze, o niższym standardzie i w starym budownictwie. Pozostały natomiast oferty droższe, co w efekcie podniosło średnią cenę najmu.

biznes.newseria.pl

REKLAMA

CENTRUM KLINKIERU I POKRYĆ DACHOWYCH

LOSKO

• cegły klinkierowe • dachówki ceramiczne i cementowe
• płytki parapetowe • rynny metalowe i PCV • okna do poddaszy
• akcesoria dekarskie • transport HDS

Olsztyn, ul. Towarowa 17A, tel. (89) 534 27 23, 533 50 91, www.losko.pl

15522otbr-a-M

eprasa.pl 4096ec86de

PARTNER WYDANIA
OSIEDLE PREMIUM
PIECZEWO

WYRÓŻNIJ SIĘ LUB ZGIŃ!

SPOKOJNIE: CAŁY CZAS MOWA O WYRÓŻNIANIU SIĘ KOLOREM... BO WYBÓR KOLORU FRONTÓW SZAFEK KUCHENNYCH TO DLA JEJ WYGLĄDU SPRAWA KLUCZOWA. NEUTRALNA PALETA BARW JEST BEZPIECZNA, BIEL PONADCZASOWA, CZERŃ PIĘKNA I SZYKOWNA, ALE NIE MUSIMY SKŁANIAĆ SIĘ KU NAJBARDZIEJ POPULARNYM ROZWIĄZANIOM.

Fot. KAM

Najważniejsze jest pierwsze wrażenie, a o to nietrudno, kiedy na pierwszy plan wysuwa się atrakcyjny kolor. Szczęśliwie mamy wiele inspirujących barw, dzięki którym urządzimy wyróżniające się wnętrze zgodnie z własną estetyką. A kolor ma ogromny potencjał dekoracyjny, dlatego coraz częściej staje się motywem przewodnim aranżacji. Kolorowe fronty szafek to sposób na uniknięcie nudy oraz wykreowanie przestrzeni, która cieszy oko i chętnie w niej przebywamy. Pora zerwać z konwencją i wyróżnić się kolorem.

W jednym kolorze

W modzie kuchennej furorę robią zabudowy meblowe podporządkowane jednej barwie. Taki kolorystyczny celibat wymaga jednak starannego wyboru, ponieważ cały efekt będzie zależał od tej jednej barwy. Meble muszą dobrze wyglądać i nie powinny nam się opatrzyć zbyt szybko.

Jakie kolory sprawdzą się w urządzaniu jednokolorowej kuchni? Nie ma jednej odpowiedzi, bo wiele będzie to zależało od efektu, jaki chcemy uzyskać. Kto lubi mocne, wyraziste barwy — temu moda wyjątkowo sprzyja. Pastele? Świetnie! Taka kuchnia zachwyci świeżością i delikatnością. Ale trzeba wybrać kolor, który lubimy najbardziej i w otoczeniu którego dobrze się czujemy.

— Warto przekonać się do kolorów, ponieważ pozwalają na dużą kreatywność i potrafią odmienić wizerunek kuchni — przekonuje Sylwia Kowalska-Mikutel, projektantka Spółki Meblowej KAM. — Indywidualność jest w cenie, a często to właśnie kolor jest jedynym elementem, który pozwala wyróżnić zabudowę meblową. Układ szafek wymusza zazwyczaj wielkość pomieszczenia, o kolorze możemy zdecydować samodzielnie. Nie zapominajmy, że prócz standardowej palety wybarwień, mamy całą gamę mniej popularnych, ale bardzo ciekawych i równie pięknych kolorów, które bardzo efektownie prezentują się na frontach szafek kuchennych.

Kto urządza monochromatyczną kuchnię i szuka nieschematycznego koloru, który ją wyróżni — niech postawi na zjawiskowy morski. Jest piękny i będzie wzbudzał zainteresowanie dłużej niż jeden sezon. Meble z frontami w kolorze morskim to dobry wybór, jeżeli chcemy, aby wnętrze było niebanalne, ale jednak stylowe. Rozważmy ten kolor w miejsce równie atrakcyjnego, ale bardziej już opatrzonego granatu, który od dłuższego czasu ozdabia nasze kuchnie.

Jeżeli podobają nam się stylizacje w ciemnych, wyrazistych tonacjach, warto zwrócić uwagę na kolor w odcieniu bazaltu. Jest równie intrygujący co czerń i pozwala uzyskać podobny efekt aranżacyjny — kuchnia będzie szykowna i elegancka. Bazalt z pewnością wpisze się w gusta nawet najbardziej wymagających estetów.

Jeżeli chcemy urządzić kuchnię z pomysłem, a bardziej preferujemy jasne tonacje — standardową biel i szarość możemy zastąpić dekorem skalnym. Jego pastelowa barwa będzie idealnym wyborem do wnętrz inspirowanych naturą i skandynawską prostotą. Odważnym pomysłem będzie z kolei różowy, który wpuści do kuchni powiew świeżości i nowoczesności.

— Wyraziste kolory dobrze się prezentują na prostych formach mebli — doradza projektantka. — Jeżeli zdecydujemy się na fronty mebli w ciemnych czy żywych kolorach, warto zrównoważyć je bardziej neutralnymi dekorami na blacie roboczym, które złagodzą mocny charakter aranżacji.

W przypadku kuchni otwartej, w strefie dziennej powinny się znaleźć podobne akcenty kolorystyczne, dzięki którym zachowamy spójność stylizacji.

A może biel?

Jakby nie brał — biały to także kolor. I biel, obecna od wielu sezonów w aranżacjach kuchennych, obroniła swoją pozycję, wygrywając rywalizację z ciemnymi wybarwieniami. Nadal cenimy jej świeżość i uniwersalność, a w modnych aranżacjach chętnie łączymy ją nie tylko z drewnem, ale i wyrazistymi kolorami.

Dlatego wybór bieli dla wielu posiadaczy kuchni jest oczywisty. Lubimy biel, bo jest miła dla oka i wcale nie chcemy z niej rezygnować.

Fot. KAM

eprasa.pl 4096ec86de

Fot. KAM

Pozostaje zastanowić się jedynie, z jakimi dekorami ją skomponować, aby zachować estetykę bieli, a jednocześnie wprowadzić do kuchni nieco ożywczych elementów i naturalnej przytulności. Spółka Meblowa KAM ma kilka sprawdzonych rozwiązań aranżacyjnych. Biel nie tylko doskonale wypada w roli głównej, ale stanowi idealne tło dla barwnych dodatków.

W symbiozie z drewnem

Biel w zestawieniu z drewnem ma jeszcze większą siłę przebicia. To już kuchenna klasyka i jeden z najbardziej atrakcyjnych wizualnie duetów — biel, zarówno w wydaniu matowym, jak i połyskującym idealnie komponuje się z dekorami inspirowanymi rysunkiem drewna w szerokiej gamie odcieni i struktur. Połączenie bieli z drewnem to taki „aranżacyjny pewniak" — kuchnia w takim wydaniu prezentuje się świeżo i bardziej przestronnie, jest szykowna i elegancka. Dzięki dodatkom drewnianym nawet minimalistyczne wnętrza z dominującą bielą wydają się cieplejsze i wyglądają naturalnie. Dodatkowym atutem tego modnego duetu jest efekt harmonii i porządku.

Przeciwieństwa s ię przyciągają

Biel przełamana czernią to mocny duet i bardziej spektakularny look zabudowy meblowej. Wystarczy nawet niewielki, ale wyrazisty akcent w postaci czarnych uchwytów, aby ożywić ascetyczną biel i zdynamizować wnętrze. Pomimo zdecydowanego i bardziej drapieżnego charakteru, to zestawienie ponadczasowe, a tym samym zawsze modne. Biało-czarna para doskonale czuje się w swoim towarzystwie, gwarantując doskonały efekt wizualny: elegancji z odrobiną swobody. Kontrastowe zestawienie z czernią świetnie prezentuje się w meblach z białymi frontami na wysoki połysk, które nadal chętnie wybieramy do naszych kuchni.

Z kolorem

Biel poprawia optykę pomieszczeń, daje poczucie świeżości i czystości. Jej mocnym atutem jest również łatwość tworzenia atrakcyjnych kompozycji z całą paletą barw, co stwarza niezwykłe możliwości aranżacyjne. Biel można estetycznie łączyć nie tylko z drewnem, ale i innymi kolorami, uzyskując oryginalne kompozycje stylistyczne. Efektem takiego biało-kolorowego miksu będzie nie tylko ciekawa gra kolorów, ale również „odciążenie" wizerunku wnętrza. Biel nada zabudowie meblowej lekkości, o czym warto pamiętać decydując się na ciemniejsze, bardziej wyraziste wybarwienia. Projektanci zachęcają do wprowadzenia szerszej palety barw, co nie stoi na przeszkodzie, aby połączyć je z ulubioną i ponadczasową bielą. Można ją „przemycić" nawet do kolorowych kuchni, wprowadzając w wybranym, pojedynczym pasie zabudowy lub w postaci ozdobnych dekorów na frontach mebli.

Oprac. mmb

Fot. KAM

Fot. KAM

Porada: Meble na wymiar czy systemowe?

Meble systemowe firmy KAM pozwalają nam zaaranżować kuchnię praktycznie tak samo, jak te wykonane na wymiar. Ktokolwiek czuje się ograniczony wysokością szafek górnych, a pragnie zabudowy pod sufit — wystarczy, że na górze zamontuje blendę w kolorze frontów lub wykona obudowę z kartongipsu. Można w nich schować rury wentylacyjne do podłączenia okapu — nie będą nam potem naszej wymarzonej kuchni szpeciły. — Blendy polecam tam, gdzie brak nam centymetrów na budowę całej ścianki — radzi Andrzej Tomasiak z olsztyńskiego studia mebli kuchennych. — Choć oczywiście wiele zależy od profesjonalizmu montażystów i narzędzi, jakimi się posługują.

W meblach kuchennych KAM na zamówienie mamy prawie nieograniczony wybór materiałów i kolorystyki. Do naszych potrzeb możemy także dostosować wymiary szafek. Oczywiście sprzęty AGD narzucają nam pewne stałe rozwiązania, ale już wysokość zabudowy czy wielkość szafek możemy praktycznie ustalić do 1 cm. Pamiętajmy jednak, że o ile kuchnie na zamówienie wyposażane są wyłącznie w zawiasy, kosze i akcesoria najlepszych producentów — o tyle w rozwiązaniach systemowych wyposażenie szafek jest jednak uboższe. Choć akcesoria są rzeczywiście solidne i wielokrotnie sprawdzone.

— Kuchnia systemowa jest tańsza, czasami nawet o ponad 50 proc. od kuchni na zamówienie. Nie ukrywam, że za ceną stoi jakość, szeroki wybór i możliwość zindywidualizowania projektu. W naszym studiu klient może dokładnie obejrzeć oba rodzaje rozwiązań bo to on musi dokonać wyboru — tłumaczy pan Andrzej.

REKLAMA

ATOM
Studio Mebli Kuchennych
www.atomkuchnie.pl
Olsztyn
ul. Pstrowskiego 33
Studio Patronackie
BOSCH SIEMENS
tel. 89 526 73 31
kom. 695 771 749

1522otbr-a-M

eprasa.pl 4096ec86de

PARTNER WYDANIA
OSIEDLE PREMIUM
PIECZEWO

Fot. Photocreo Bednarek — stock.adobe.com

POLACY ODEJDĄ OD WĘGLA I GAZU?

NA JAKIE ŹRÓDŁO CIEPŁA POSTAWIĆ, BY WKRÓTCE NIE ŻAŁOWAĆ?

Według Polskiego Alarmu Smogowego, ceny paliw generujących smog są coraz wyższe. Od stycznia 2021 cena węgla wzrosła już o 101 proc., pelletu o 89 proc., a drewna kawałkowego o 74 procent. Przez wzrost cen gazu znacząco spadło zainteresowanie tym rodzajem ogrzewania – badanie Minds&Roses wskazuje, że w poprzednim sezonie grzewczym na ogrzewanie gazowe chciało przejść aż 46 proc. ankietowanych, natomiast w obecnym już tylko 20 procent. Rządowy projekt zakładający zakaz importu węgla z Rosji, a także wstrzymanie dostaw rosyjskiego gazu będą miały wpływ na dalsze wzrosty cen. Jaką alternatywę wybrać, żeby się nie potknąć?

Węgiel i gaz dobrami luksusowymi?

Ceny węgla w 2021 roku już były rekordowe, jednak obecny rok przynosi kolejne, błyskawiczne podwyżki, związane głównie z sankcjami na import z Rosji. Węgiel opałowy stał się towarem deficytowym, a w składach, w których do tej pory można było go kupić od ręki, teraz trzeba długo na niego czekać. Co więcej, Polacy obawiają się, że wkrótce może go zabraknąć, więc decydując się na nabywanie zapasów pomimo, że sezon grzewczy dobiega końca, a ceny węgla tylko w pierwszym kwartale 2022 roku wzrosły o kolejne 26 proc., jak podaje Polski Alarm Smogowy.

Jeszcze pod koniec 2020 roku ceny gazu na rynku hurtowym były najniższe od wielu lat, natomiast sytuacja ta nie potrwała długo. Europejskie magazyny gazu są wy-

REKLAMA

23322ekwe-a-M

eprasa.pl 4096ec86de

pełnione w 61 proc., ceny tego błękitnego paliwa wzrosły o kilkadziesiąt procent, a wstrzymanie dostaw gazu przez Rosję może pogłębić kryzys.

Zapobiec ubóstwu energetycznemu

GUS podaje, że węgiel i gaz ziemny są w Polsce kolejno drugim i trzecim najpopularniejszym źródłem ciepła, zaraz po ogrzewaniu sieciowym. Rosnące ceny węglowodorów i gazu sprawiają, że coraz częściej pojawia się temat ubóstwa energetycznego (gospodarstwa wydające min. 10 proc. swoich dochodów na ogrzewanie) i trudności związanych z finansowaniem usług energetycznych. Badanie Izby Gospodarczej Sprzedawców Polskiego Węgla pokazuje, że odsetek gospodarstw będących w sytuacji energetycznego ubóstwa wzrósł w sezonie grzewczym 2021 - 2022 do 31 proc.

Rozsądną alternatywą dla węgla i gazu staje się inwestycja w pompy ciepła, które należą do jednych z najbardziej ekologicznych źródeł ciepła. Polska Organizacja Rozwoju Technologii Pomp Ciepła podaje, że w samym 2020 roku, a więc jeszcze przed kryzysem energetycznym, Polacy kupili ponad 56 tys. pomp, czyli o 52 proc. więcej niż w roku poprzednim.

– Wybór odpowiedniego źródła ciepła to w obecnych czasach jedna z kluczowych decyzji. Alternatywą dla węgla opałowego i gazu ziemnego z pewnością są pompy ciepła, które stanowią zarówno ekologiczne, jak również bardzo wydajne rozwiązanie. Sam rynek pomp ciepła w Polsce znajduje się w początkowej fazie, ale na przestrzeni ostatnich kilku lat zaobserwowaliśmy jego bardzo szybki rozwój. Rosnące ceny surowców grzewczych oraz polityka Unii Europejskiej, skłaniająca do dekarbonizacji budownictwa mieszkalnego i energetyki w Polsce sprawiają, że to właśnie inwestycja w pompę ciepła może być zbawienna dla wielu gospodarstw domowych – komentuje Paweł Biernatowski, General Manager Woltair w Polsce, firmy oferującej profesjonalne prace grzewcze oraz fachowe doradztwo w zakresie ciepłownictwa i energetyki, a także oferującej dobór odpowiednich rozwiązań dla gospodarstw domowych.

Korzystanie z ekologicznych rozwiązań jest zgodne z polityką ekologiczną Unii Europejskiej, a więc gwarantuje, że w najbliższych latach nie będą potrzebne kolejne wymiany domowego źródła ciepła. Co więcej, zmiana sposobu ogrzewania na pompę ciepła może pozwolić zaoszczędzić połowę rocznych kosztów na ten cel. Atutem tego rozwiązania jest również całkowicie bezobsługowa praca urządzenia oraz jego "inteligencja" w doborze parametrów grzewczych w zależności choćby od pogody.

Barierą mogą okazać się koszty zakupu pomp, natomiast z pomocą przychodzi tu ruszający na przełomie kwietnia i maja rządowy program Moje Ciepło. Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej zajmie się rozdysponowaniem 600 mln zł, co według szacunków pozwoli dofinansować zakup i instalację pomp w ponad 50 tys. domach. Dofinansowanie, wynoszące do 30 proc. kosztów inwestycji (45 proc. z Kartą Dużej Rodziny), przysługuje na zakup i montaż zarówno powietrznej, gruntowej, jak również wodnej pompy ciepła. Dopłaty będą dotyczyły zakupu i montażu pomp ciepła jedynie w nowych domach. Właściciele starszych nieruchomości mogą jednak starać się o dofinansowanie w ramach programu Czyste Powietrze.

innowacje.newseria.pl

REKLAMA

Wasilewski i Syn
Ełk, Suwalska 1 — tel. 87 621 41 31
pon. — pt.: 08.00–17.00, sob.: 08.00–14.00

www.wasilewskiisyn.pl

Zdjęcia są jedynie ilustracją. Dane i fakty podane w niniejszej reklamie służą wyłącznie celom informacyjnym i nie stanowią oferty zawarcia umowy. Zużycie energii (Wh/km): w cyklu mieszanym 166—185; emisja CO_2 w cyklu mieszanym (g/km): 0. Zero emisji CO_2 podczas jazdy. Rozszerzona Gwarancja Nissana jest produktem ubezpieczeniowym, oferowanym przez Nissan International Insurance Ltd. Oferowane dodatkowe 2 lata rozszerzonej gwarancji jest ważne dla limitu 100 000 km (oprócz 3-letniej gwarancji producenta oferowany produkt rozszerzonej gwarancji obejmuje dodatkowe 2 lata lub łączny przebieg 100 000 km w okresie 5 lat, w zależności od tego, co nastąpi wcześniej). Informacja nie jest kompletna. Produkt jest zgodny z Ogólnymi Warunkami Ubezpieczenia. W celu uzyskania bliższych informacji prosimy skontaktować się z autoryzowanym dealerem Nissana.

22022ekwe-A -P

eprasa.pl 4096ec86de

PARTNER WYDANIA
OSIEDLE PREMIUM
PIECZEWO

KTO ODPOWIADA ZA WZROST CEN NA RYNKU NIERUCHOMOŚCI?

Fot. nerthuz — stock.adobe.com

Biuro prasowe

Ceny mieszkań rosną w zawrotnym tempie i wszystko wskazuje na to, że jeszcze przez jakiś czas nie wyhamują. Coraz częściej słyszy się, że to fliperzy napędzają wzrost cen i pompują bańkę na rynku nieruchomości. Ile w tym prawdy?

Podaż i popyt – zjawisko odjeżdżającego pociągu

Wiele osób kupuje mieszkania ze strachu, że ceny nieruchomości będą dalej wzrastać. Często kupujemy szybko i bez większego zastanowienia. Podaż nie nadąża za popytem, więc ceny mieszkań automatycznie idą w górę i nie ma w tym winy fliperów. Jeszcze do niedawna dodatkowym bodźcem były niskie stopy procentowe. Teraz ten czynnik nie gra roli, ale strach, że ceny będą dalej drastycznie wzrastać, pozostał. Jeśli dodamy do tego szalejącą inflację i nieruchomości jako bezpieczny sposób na zabezpieczenie kapitału, nietrudno zrozumieć, dlaczego coraz więcej osób decyduje się na zakup mieszkania.

Ile procent rynku to flipy mieszkań?

Z danych wynika, że flipy mieszkaniowe stanowią około 10% transakcji na całym rynku nieruchomości. Nie jest to zawrotna ilość, dlatego należy postawić sobie pytanie: czy te 10% może realnie wpłynąć na ogólny kształt rynku? Odpowiedź jest prosta - oczywiście, że nie. Nie możemy mówić w takim wypadku, że fliperzy napędzają koniunkturę i windują ceny. - W Horyzoncie Inwestycji nie kupujemy mieszkań dla siebie, bo te trafiają do sprzedaży i znajdują finalnego klienta. Czasami jest nim rodzina, która w tym mieszkaniu będzie mieszkać, a czasami klientem finalnym jest inwestor, który będzie je później wynajmował. Myślę, że w naszym przypadku ci drudzy stanowią około 40% transakcji. Zwykle są to osoby, które mają więcej kapitału albo dobrą zdolność kredytową i kupują mieszkania, by móc je wynajmować i generować w ten sposób dochód pasywny - informuje Marcin Kuryło, ekspert z firmy Horyzont Inwestycji.

Fliper zawsze chce kupić tanio

Podstawową zasadą flipowania mieszkań jest zakup nieruchomości tanio, często tak tanio, jak tylko to możliwe, by następnie sprzedać je z zyskiem. - Prawdziwi fliperzy, czyli osoby z dużym doświadczeniem i odpowiednią wiedzą, zawsze dążą do tego, aby nie kupować mieszkań drogo, a możliwie jak najtaniej. Tylko wtedy możemy mówić o satysfakcjonującej stopie zwrotu, a przecież pod uwagę należy też wziąć chociażby koszty remontu. To kolejny argument świadczący za tym, że fliperzy nie są odpowiedzialni za wzrost cen na rynku - dodaje Marcin Kuryło.

Mieszkanie w wysokim standardzie

Coraz więcej fliperów decyduje się na wykończenie mieszkania w wysokim standardzie i to najprawdopodobniej jedyny punkt, który mógłby przemawiać za tym, że inwestorzy po części są odpowiedzialni za wzrost cen. Im lepiej wykończone mieszkanie, tym wyższa finalna cena zakupu nieruchomości. Dziś koszt remontu to około 2000 złotych za metr kwadratowy.

To po części spowodowało, że mieszkanie zakupione od flipera faktycznie jest droższe, ale oferuje też zupełnie inną jakość. Trzeba jednak powiedzieć, że w obecnych czasach nikt nie chce żyć jak „za komuny" – w mieszkaniu z aluminiową instalacją, do której nie podłączymy nawet płyty grzewczej.

Dlaczego jest tak drogo?

Remont mieszkania to duży koszt dla inwestora. Raz, że w górę poszły ceny materiałów budowlanych, a dwa, że dobry fachowiec będzie chciał zarobić znacznie więcej. W wielu przypadkach, kiedy dochodzi do generalnego remontu i trzeba wymienić chociażby instalację, to wraz z nią i nałożyć nowe tynki. - Większość mieszkań w Polsce to stare mieszkania, które pamiętają jeszcze czasy Gierka. Często są to domy z tak zwanej wielkiej płyty, stare kamienice ze starymi pionami kanalizacyjnymi. To powoduje, że remont ciągnie za sobą większe koszty, a pamiętajmy, że dzisiaj wszystko robi się w nowej technologii. Do tego trzeba doliczyć wydatki poniesione na utylizację starych materiałów oraz robociznę. Dla fachowca minimalna stawka to 6000 zł za miesiąc pracy. Mieszkanie o powierzchni 60 metrów kwadratowych remontuje się średnio przez półtorej miesiąca, jeśli pracują przy tym dwie osoby - komentuje ekspert z Horyzont Inwestycji.

WNIOSEK? MIESZKANIA SĄ DROGIE Z WIELU RÓŻNYCH WZGLĘDÓW I NIE CHODZI TU WYŁĄCZNIE O FLIPERÓW, KTÓRZY MIELIBY NAPĘDZAĆ CENY NIERUCHOMOŚCI.

REKLAMA

KNF Furniture
570 580 292
kontakt@knffurniture.com
Ełk, ul. Kościuszki 26 C

23422ekwe-a-M

eprasa.pl 4096ec86de

CZTERY KROKI DO IDEALNEJ GARDEROBY

Fot. Pixel-Shot – stock.adobe.com

Przyzwyczajenia a szafa

Zanim zamówimy nową szafę lub garderobę należy wcześniej przeanalizować nasze przyzwyczajenia, ale też styl ubierania. Podstawowa kwestia to ustalenie, ile ubrań wymaga odwieszania na drążkach, a ile możemy przechowywać na półkach. Przejrzyjmy też zawartość wszystkich szafek i szuflad, by przekonać się, ile mamy dodatków. Pogrupujmy je na kategorie: apaszki, buty, torebki, biżuteria, okulary itp. Pomyślmy też chwilę z jakich rozwiązań byliśmy zadowoleni, a które z kolei się nie sprawdziły. Czy lepiej będzie zdecydować się na większą ilość miejsca na drążki czy poświęcić je na półki? Może uchwyt drążka nie znajdował się na odpowiedniej wysokości i potrzebny będzie pantograf, by łatwiej sięgać po rzeczy? A może coś się nie mieściło – odkurzacz, deska do prasowania, przenośna suszarka? Warto o takich rzeczach pomyśleć zawczasu!

Ogranicz i sortuj

Przeorganizowanie garderoby jest też dobrym momentem na mały remanent. Może nie nosimy już wszystkich ubrań? Taki przegląd można zresztą robić cyklicznie, co pół roku. W ten sposób uwolnimy cenną przestrzeń. Niepotrzebnym rzeczom możemy dać drugie życie. Oddajmy je potrzebującym, na przykład w ramach tzw. dzielni. Albo sprzedajmy na platformach vintage. Dla swojej codziennej wygody selekcjonujmy też rzeczy sezonami wiosna-lato i jesień-zima. Te akurat nie noszone można schować na wyższych półkach lub przenieść w inne miejsce.

Sekcja na ubrania

Podczas porannego szykowania się do pracy docenimy prostą zasadę trzymania oddzielnie różnego rodzaju ubrań. Płaszcze, sukienki, spodnie i inne długie rzeczy w jednej sekcji. Krótsze, jak koszule, bluzki i bluzy w kolejnej. To co można składać, jak swetry i koszulki na oddzielnych wysuwanych półkach. Również spodnie i spódnice mogą mieć dla siebie wysuwany wieszak. Właściwe sekcje automatycznie posegregują odzież wedle sposobu przechowywania. Jeśli jesteśmy pedantyczni, to możemy pokusić się o posortowanie ubrań na wieszakach i półkach według koloru. Pomaga to odnaleźć i skompletować strój na konkretną okazję, a nawet dopasować do nastroju, jaki mamy danego dnia.

Patenty na dodatki i buty

Akcesoria i bieliznę zawsze najlepiej jest trzymać osobno. Praktyczna będzie szuflada z indywidualnymi przegródkami na drobniejsze dodatki jak apaszki, paski, a nawet okulary przeciwsłoneczne. Ciekawym i wygodnym rozwiązaniem jest też specjalny wieszak na torebki, paski lub krawaty, dzięki czemu nie będą się gniotły. W obszernej garderobie można również pomysłowo wyeksponować biżuterię. Wykorzystajmy małe przeszklone gablotki. Od razu widzimy co jest w środku i łatwo po to sięgnąć. Do butów Raumplus poleca skośne półki z obrzeżami – świetnie je eksponują i pomagają utrzymać wnętrze mebla w czystości.

Porządek niewątpliwie pomaga nam na co dzień. Ale ma też aspekt wizualny, szczególnie teraz, gdy popularność zdobyły garderoby i szafy witryny. Odpowiednio skonfigurowane to gwarancja tego, że będą cieszyć również oko, które od razu dostrzeże tam poszukiwaną część ubioru.

lifestyle.newseria.pl

REKLAMA

PREMIUM SALON OKIEN I DRZWI
19-300 EŁK, UL. TARGOWA 10
pon.-pt. 9-17, sob. 9-13, tel. 87 610 32 11, 668 042 017
Fb: facebook.com/PremiumOknaElk
e-mail: biuro.premiumelk@gmail.com

PREMIUM salon okien i drzwi

HÖRMANN DRE intenso WIKĘD KRISPOL MARTOM

23022ekwe-a-M

eprasa.pl 4096ec86de

PARTNER WYDANIA
OSIEDLE PREMIUM
PIECZEWO

Mieszkania oddane do użytkowania w województwie warmińsko-mazurskim w okresie styczeń–marzec 2022 r.

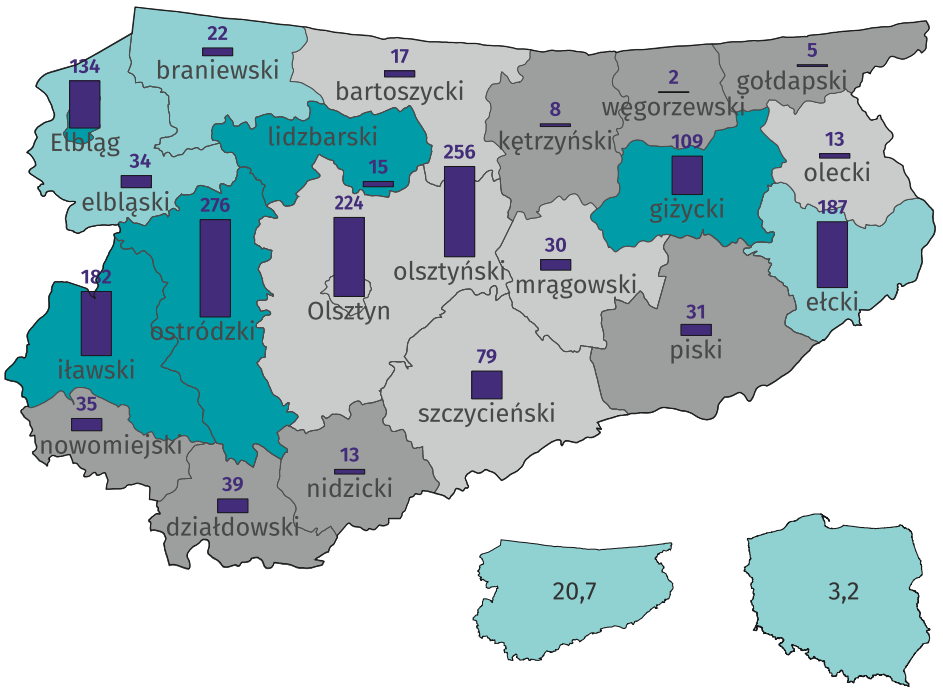

Liczba mieszkań oddanych do użytkowania

276
200
100
0

Zmiana liczby mieszkań oddanych do użytkowania w porównaniu z analogicznym okresem 2021 r. (%)

100,1 – 375,9
0,1 – 100,0
-29,9 – 0,0
-87,8 – -30,0

W okresie styczeń–marzec 2022 r. w województwie oddano do użytkowania 1 711 mieszkań, tj. o 293 (o 20,7 %) więcej niż w takim samym okresie poprzedniego roku.

Najwięcej mieszkań przekazano do użytkowania w powiecie ostródzkim, olsztyńskim i Olsztynie. Najmniej mieszkań oddano w powiecie węgorzewskim.

Źródło: Dane Urzędu Statystycznego w Olsztynie

REKLAMA

445220TBR-A-K

MIESZKANIE BEZ WKŁADU WŁASNEGO OD 27 MAJA 2022

Już niedługo będzie dostępny Gwarantowany Kredyt Mieszkaniowy (GKM) w ramach rządowego programu Mieszkanie Bez Wkładu Własnego. Głównym jego złożeniem jest to, że Klienci nie będą musieli wnosić żadnych środków finansowych w zakup lub budowę. Zamiast tego, kredyt będzie udzielany na 100% wartości inwestycji, a spłata brakującego wkładu własnego będzie gwarantowana bankom komercyjnym przez Bank Gospodarstwa Krajowego. Może to otworzyć drogę do posiadania własnej nieruchomości tym, którym do tej pory nie udało się jeszcze uzbierać wymaganej przez banki sumy. Także dla tych którzy wolą płacić trochę wyższą ratę, zamiast jednorazowo pozbywać się z kieszeni kilkudziesięciu tysięcy złotych.

W kilku punktach zawarliśmy najważniejsze ramowe informacje dotyczące warunków i parametrów tego nowego rządowego programu.

1. DLA KOGO?
Dla wnioskodawcy prowadzącego gospodarstwo domowe:
- na terytorium Rzeczpospolitej Polskiej albo
- poza terytorium Rzeczpospolitej Polskiej, jeśli:
- posiada obywatelstwo polskie lub
- nie posiada obywatelstwa polskiego, a prowadzi gospodarstwo
- domowe wspólnie z osobą posiadającą takie obywatelstwo, a GKM jest mu udzielany wspólnie z tą osobą.

2. CEL KREDYTU:
- budowa domu (także z wykończeniem i nabyciem działki)
- nabycie prawa własności lokalu mieszkalnego
- nabycie prawa własności domu

Nie ma możliwości zakupu spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu oraz łączenia różnych celów kredytowania.

3. PARAMETRY KREDYTU:
- tylko w PLN
- na minimalnie 15 lat
- gwarancja musi wynosić co najmniej 10%, a suma gwarancji i wkładu własnego (jeśli Klient życzy sobie jednak jakiś wnieść) nie może przekraczać 20% wartości inwestycji. Należy zaznaczyć, że do wkładu własnego zaliczany jest też grunt w przypadku budowy domu.
- wysokość samej gwarancji nie może być większa niż 100 tys. zł
- Z powyższego wynika, że nasz dodatkowy wkład własny także nie może przekraczać 10%.

4. CZY OBOWIĄZUJĄ JAKIEŚ OGRANICZENIA ?
Tak. Obowiązują maksymalne limity ceny metra kwadratowego powierzchni użytkowej nieruchomości. Dla rynku pierwotnego jest to 7810,40 zł dl miasta Olsztyn, 7079,80 zł dla gmin sąsiadujących z Olsztynem i 6349,20 zł dla pozostałych gmin województwa warmińsko-mazurskiego.
Dla rynku wtórnego wynosi to odpowiednio 7209,60 zł, 6535,20 zł i 5860,80 zł.

Brak jest natomiast limitu powierzchni nieruchomości oraz ustalonego maksymalnego wieku kredytobiorcy.

Z warunków wysokości gwarancji wynika dodatkowo to, że nabywana, lub budowana nieruchomość nie może być droższa niż 1 ml. zł

Krzysztof Bontal
prezes Proferto

5. CZY MUSI TO BYĆ PIERWSZA I JEDYNA NIERUCHOMOŚĆ KLIENTÓW?
Niekoniecznie. Uzależnione to jest od ilości posiadanych dzieci, rodzaju i powierzchni poprzedniej nieruchomości, a także czasu i sposobu jej zbycia (jeśli miało to miejsce).

6. WYSOKOŚĆ DOPŁAT W TRAKCIE SPŁATY
Ustawodawca przewidział też profity dla kredytobiorców, w czasie posiadanie Gwarantowanego Kredytu Mieszkaniowego. BGK dokona spłaty części kredytu w wysokości:
- 20 tys. zł – jeśli rodzina powiększy się o drugie dziecko,
- 60 tys. zł – jeśli rodzina powiększy się o trzecie
- lub kolejne dziecko.

Jeżeli są Państwo zainteresowani uzyskaniem szczegółowych informacji na temat tego nowego rodzaju finansowania prosimy o kontakt pod nr **695 855 627**.

eprasa.pl 4096ec86de